

P.4/2

AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 40

zeszyt

3/4

1972

OSSOLINEUM

KOMITET REDAKCYJNY

MARIA DEMBOWSKA — redaktor naczelny

LEON ŁOŚ, STEFAN ROŚOŁOWSKI, HENRYK SAWONIAK,
ROMANA STECZOWICZ (sekretarz redakcji), HANNA ZASADOWA,
TADEUSZ ZARZĘBSKI (zastępca red. nac.).

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI
NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej

Redaktor: HENRYK SAWONIAK

Adres Redakcji:

Warszawa, Pałac Kultury i Nauki VI p. Biblioteka PAN, tel. 20-33-02

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, Wrocław, Rynek 9

Informacja dla autorów prac przygotowywanych do Przeglądu Bibliotecznego:

Redakcja zamawia materiały u autorów ewentualnie na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu pracy i konspektu. Maszynopisów materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Maszynopisy materiałów zamówionych powinny być przygotowane według dostarczonej autorowi instrukcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY
LIBRARY REVIEW

R. 40

1972

Zeszyt 3/4

TREŚĆ

Artykuły

- ALDONA GAWECKA: Biblioteki główne akademii nauk krajów socja-
listycznych 267
- ZOFIA WALCZY: Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie 275
- MARIA BUDZANOWSKA: Opis rzeczowy piśmiennictwa w Przewodni-
ku Bibliograficznym 282

Opinie. Poglądy. Propozycje

- CELINA ZAWODZIŃSKA: Uwagi o czytelnictwie studentów. Z doświad-
czeń Biblioteki Jagiellońskiej 298

Doniesienia

- Z problemów międzynarodowego ujednoczenia zasad katalogowania
(*Maria Lenartowicz*) 299

Sprawozdania

- Z prac Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej Komitetu Orga-
nizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej (*Leon Łoś*) 305
- Z działalności bibliotek Polskiej Akademii Nauk (*Leon Łoś*) 307
- 45 Doroczna Konferencja Aslibu, Darmstadt 10-14 października 1971 r.
(*Maria Magdalena Biernacka*) 309
- Duńska Płytoteka Narodowa w Kopenhadze. Z pobytu stypendialnego
w październiku i listopadzie 1969 r. w Danii (*Barbara Frydry-
chowicz*) 314

Recenzje

- Biblioteki fachowe
- H. U. KLOTH, F. G. BARTH, R. MÖBUS: Die wissenschaftliche
Fachbibliothek. Leipzig 1970 (*Alina Chajęcka*) 317
- Biblioteki wojskowe
- Informacja o bibliotekach wojskowych w wydawnictwach encyklo-
pedycznych (*Stefan Rosołowski*) 319
- Udostępnianie zbiorów
- R. T. JORDAN: Tomorrow's library. Direct access and delivery. New
York 1970 (*Jadwiga Kołodziejska*) 322
- Źródła informacji w dziedzinie historii literatury
- J. STARNAWSKI: Warsztat bibliograficzny historyka literatury pol-

skiej. (Na tle dyscyplin pokrewnych). Warszawa 1971 (<i>Elżbieta Stodkowska</i>)	325
Analizy dokumentacyjne	
R. E. MAIZELL, J. F. SMITH, T. E. R. SINGER: Abstracting scientific and technical literature. An introductory guide and text for scientists, abstractors, and management. New York 1971 (<i>Janina Westermarck</i>)	329
Normalizacja	
Maria LESKA: Normalizacja w zakresie informacji naukowej. Warszawa 1971 (<i>Janina Pelcowa</i>)	332
Statystyka wydawnictw	
Jadwiga KOBUSZEWSKA: Wybrane tematy statystyczne z rozwoju wydawnictw naukowych w latach 1966-1968. Wrocław 1970 (<i>Maria Czarnowska</i>)	336
Z żałobnej karty	
Janina BERGER-MAYEROWA (1900-1971) (<i>Maria Czesława Janota</i>)	341
Bolesław OLSZEWICZ (1893-1972) (<i>Janina Kelles-Krauz</i>)	343
Stanisław PAZYRA (1904-1971) (<i>Czesław Gutry</i>)	346
Kronika krajowa	349
Kronika zagraniczna	353
Wydawnictwa otrzymane	357
Nasi autorzy	359

CONTENTS

Articles

ALDONA GAWECKA: The main libraries of the academies of sciences in the socialist countries (Summary — 274)	267
ZOFIA WALCZY: The University Library in Wilno (Summary — 281)	275
MARIA BUDZANOWSKA: Subject description of literature in the <i>Przewodnik Bibliograficzny</i> (<i>Bibliographical Guide</i> , Summary — 291)	282

Opinions. Views. Suggestions

CELINA ZAWODZIŃSKA: Remarks on the reading habits of students. From the experiences of the Jagiellonian Library	293
---	-----

Communications

On some problems of international standardization of cataloguing rules (<i>Maria Lenartowicz</i>)	299
---	-----

Reports

On the work of the Documentation and Scientific Information Subsection of the Organizing Committee of the 2 nd Congress of Polish Science (<i>Leon Łoś</i>)	305
--	-----

On the activities of the libraries of the Polish Academy of Sciences (<i>Leon Łoś</i>)	307
The 45 th Annual Aslib Conference, Darmstadt, 10 th -14 th October, 1971 (<i>Maria Magdalena Biernacka</i>)	309
The Danish National Record Library in Copenhagen. (From a scholarship visit to Denmark, October-November 1969) (<i>Barbara Frydrychowicz</i>)	314
Book Reviews	317
Obituary	341
Chronicle	349
Publications received	357
Our contributors	359



ALDONA GAWECKA

BIBLIOTEKI GŁÓWNE AKADEMII NAUK W KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH*

Wyjaśnijmy na wstępie, że biblioteką główną akademii nauk nazywamy bibliotekę, która jest podporządkowana bezpośrednio naczelnym władzom akademii i pełni określone funkcje organizacyjno-metodyczne w stosunku do bibliotek placówek naukowych (instytutów) akademii.

Przyjmując za kryterium system organizacji nauki w poszczególnych krajach socjalistycznych, biblioteki akademii nauk, stanowiące ważne ogniwo w tym systemie, można podzielić na cztery grupy.

Grupę pierwszą tworzą biblioteki Akademii Nauk Związku Radzieckiego (AN ZSRR). Są to: Biblioteka AN ZSRR w Leningradzie oraz Instytut Informacji Naukowej i Główna Biblioteka Nauk Społecznych AN ZSRR w Moskwie (zwana dalej Główną Biblioteką Nauk Społecznych). Biblioteki te wchodzą w ramy struktury organizacyjnej AN ZSRR, która pełni określone funkcje wobec akademii republik związkowych. W wyniku takiej organizacji biblioteki AN ZSRR pełnią funkcję bibliotek centralnych w stosunku do bibliotek akademii nauk republik ZSRR.

Grupę drugą tworzą biblioteki akademii nauk państw jednonarodowych (prócz Polski). Do tej grupy wchodzą biblioteki: Bułgarskiej, Niemieckiej i Węgierskiej Akademii Nauk oraz Biblioteka Akademii Socjalistycznej Republiki Rumunii. W krajach tych nie ma dwustopniowego systemu organizacyjnego akademii nauk, jak w ZSRR. Biblioteki główne są tu centralnymi instytucjami tylko dla bibliotek placówek (instytutów) tych akademii.

Trzecią grupę tworzą biblioteki Czechosłowackiej Akademii Nauk i Słowackiej Akademii Nauk. Istnieją bowiem w Czechosłowacji dwie równorzędne akademie nauk. (Czechosłowacka Akademia Nauk ma wprawdzie w nazwie „czechosłowacka”, ale w rzeczywistości jest to czeska akademia nauk.)

* W artykule omawia się biblioteki akademii nauk: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, ZSRR.

Do grupy czwartej należą samodzielne biblioteki Polskiej Akademii Nauk: w Gdańsku, Kórniku, Krakowie, Warszawie i we Wrocławiu (Ossolineum). Żadna z nich nie pełni funkcji nadrzędnych w stosunku do pozostałych bibliotek samodzielnych. Biblioteki te w zasadzie nie spełniały również funkcji centralnych do 1971 r. w stosunku do bibliotek sieci Polskiej Akademii Nauk. Dopiero zarządzenie nr 49/71 Sekretarza Naukowego PAN z dnia 16 grudnia 1971 w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk nakłada na biblioteki samodzielne określone obowiązki w stosunku do bibliotek sieci PAN. (O czym będzie mowa dalej). W niniejszym opracowaniu uwzględniona będzie jedynie Biblioteka PAN w Warszawie, jako posiadająca najwięcej cech biblioteki głównej Akademii. Wykonywała ona pewne funkcje centralne¹ jeszcze przed wydaniem wspomnianego wyżej zarządzenia Sekretarza Naukowego. Wynika to przede wszystkim z usytuowania Biblioteki w siedzibie władz centralnych Akademii.

Biblioteki główne akademii nauk w krajach socjalistycznych były w przeszłości bibliotekami towarzystw naukowych lub innych instytucji naukowych istniejących jeszcze w ubiegłych stuleciach. Niemal wszystkie omawiane biblioteki powstały w początkach XVIII w. bądź w XIX w. Najstarsza jest Biblioteka Niemieckiej Akademii Nauk, założona w 1700 r., następnie Biblioteka AN ZSRR w Leningradzie z 1714 r., pozostałe biblioteki powstały w dziewiętnastym stuleciu lub na początku XX w. Najmłodsza jest Biblioteka AN ZSRR w Moskwie. Powstała ona w 1918 r. i była pierwszą biblioteką naukową przy pierwszej instytucji naukowej (Akademii Nauk Społecznych ZSRR) zorganizowanej po Rewolucji Październikowej.

Biblioteki główne akademii nauk w omawianych krajach podlegają naczelnym władzom akademii, których organem wykonawczym jest komisja biblioteczna, a w Polskiej Akademii Nauk — Biuro Wydawnictw i Bibliotek.

W większości omawianych krajów zbiory bibliotek głównych akademii nauk należą do najzasobniejszych. Największe zbiory mają biblioteki AN ZSRR: w Leningradzie — ok. 7 mln jednostek bibliotecznych, w Moskwie — 5 mln. W dalszej kolejności idą biblioteki: Węgierskiej Akademii Nauk — ok. 1 mln wol., Czechosłowackiej Akademii Nauk — ok. 900 tys. wol., Akademii Socjalistycznej Republiki Rumunii ok. 550 tys. wol., Bułgarskiej Akademii Nauk — ok. 500 tys. wol., Słowackiej Akademii Nauk — ok. 350 tys. wol., Niemieckiej Akademii Nauk — ok. 200 tys. wol., Biblioteka PAN w Warszawie — ok. 150 tys. wol. Różnice wielkości bibliotek akademii wynikają przede wszystkim z zakresu

¹ Np. prowadzenie centralnego katalogu bieżących czasopism zagranicznych wpływających do bibliotek sieci PAN.

tematycznego księgozbiorów. Biblioteka PAN w Warszawie, specjalizująca się w zakresie naukoznawstwa i prognozologii, ma najmniejszy księgozbiór w porównaniu z pozostałymi bibliotekami, które mają profil uniwersalny (z wyjątkiem Głównej Biblioteki Nauk Społecznych AN ZSRR w Moskwie). Stosunkowo nieduży (ok. 200 tys. wol.) księgozbiór Biblioteki Niemieckiej Akademii Nauk wynika stąd, że Biblioteka ta nie gromadzi w zasadzie tych samych tytułów, które znajdują się w bibliotekach placówek Akademii. Natomiast biblioteki główne AN ZSRR kompletują swoje zbiory niezależnie od bibliotek placówek, co powoduje powtarzanie się tych samych tytułów.

Personel biblioteczny w bibliotekach głównych akademii nauk omawianych krajów socjalistycznych jest zróżnicowany, tak pod względem liczebności, jak i stopnia wykształcenia. Najwięcej pracowników (dane z 1968 r.) ma Biblioteka AN ZSRR w Leningradzie — 549 osób, następnie miejsce zajmuje Główna Biblioteka Nauk Społecznych AN ZSRR w Moskwie — 500 osób, potem idą biblioteki: Węgierskiej Akademii Nauk — 102 osoby, Bułgarskiej Akademii Nauk — 94, Czechosłowackiej Akademii Nauk — 69, Niemieckiej Akademii Nauk — 49, Słowackiej Akademii Nauk — 40 i PAN w Warszawie — 35 osób. Personel z wyższym wykształceniem wynosi: w Bibliotece PAN w Warszawie ok. 70%, w bibliotekach AN ZSRR i Bułgarskiej Akademii Nauk — ok. 55%, w bibliotekach Czechosłowackiej Akademii Nauk, Słowackiej Akademii Nauk i Węgierskiej Akademii Nauk ok. 15%.

Liczba pracowników z wyższym wykształceniem powiększa się w miarę rozwoju prac informacyjno-dokumentacyjnych i prac badawczych z zakresu bibliotekoznawstwa, ponieważ prowadzenie tych prac wymaga personelu o wysokich kwalifikacjach.

Jak już wspomniano, księgozbiory większości bibliotek głównych akademii nauk mają charakter uniwersalny. Wyływa to przede wszystkim z tradycji tych bibliotek. Wyjątek stanowią tu Biblioteka AN ZSRR w Moskwie, gromadząca piśmiennictwo z zakresu nauk społecznych, oraz Biblioteka PAN w Warszawie, specjalizująca się w zakresie szeroko pojętego naukoznawstwa, a ostatnio również — prognozologii. Jednakże i w innych omawianych tu bibliotekach występuje w ostatnich latach tendencja do ograniczenia zakresu gromadzonych zbiorów. Ograniczenia te dotyczą przede wszystkim wydawnictw wąsko specjalistycznych, zwraca się natomiast uwagę na kompletowanie dzieł o charakterze ogólnym, syntetycznym oraz piśmiennictwa z zakresu naukoznawstwa.

Podstawowe źródło gromadzenia bieżących wydawnictw w bibliotekach akademii nauk krajów socjalistycznych (poza Polską) stanowi egzemplarz obowiązkowy, który wprowadzany jest do księgozbioru

w wyborze. Jako kryterium wyboru przyjmuje się przede wszystkim poziom naukowy publikacji.

Biblioteki główne akademii nauk w omawianych krajach mają charakter centralnych bibliotek naukowych dzięki gromadzeniu w szerokim zakresie naukowej literatury zagranicznej. W wyniku porozumień środowiskowych biblioteki akademii nauk mają pierwszeństwo w nabywaniu literatury. Przywilej ten jest utrzymany nawet w stosunku do biblioteki narodowej, która ma przyznany priorytet jedynie przy nabywaniu zagranicznej literatury dotyczącej danego kraju.

Głównym źródłem gromadzenia literatury zagranicznej, a zwłaszcza czasopism, we wszystkich omawianych bibliotekach akademii nauk jest międzynarodowa wymiana wydawnictw. Publikacje nabywane tą drogą stanowią ok. 75% wydawnictw zagranicznych wpływających do bibliotek.

Użytkownikami bibliotek akademii nauk są przede wszystkim pracownicy akademii, a następnie pracownicy naukowcy z innych instytucji, krajowych i zagranicznych. Zadanie obsługi szerszego kręgu użytkowników, spoza akademii, wyłoniło się w praktycznej działalności bibliotek i jest unormowane wewnętrznymi regulaminami. Realizacja tego zadania możliwa jest przede wszystkim dzięki temu, że biblioteki akademii nauk kompletują literaturę naukową z wielu dziedzin nauki. Zbiory bibliotek akademii nauk mają przede wszystkim walor naukowego warsztatu dla badań.

Dane uzyskane w 1968 r. z omawianych tu 9 bibliotek akademii nauk (w Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polsce, Rumunii, na Węgrzech, ZSRR) wykazują podobną strukturę użytkowników tych bibliotek. Wśród osób korzystających z czytelni liczba pracowników akademii stanowi przeciętnie 40%. Na pozostałe 60% składają się w mniej więcej równych proporcjach pracownicy naukowcy innych instytucji, doktoranci i studenci starszych lat studiów, wreszcie przedstawiciele różnych zawodów (lekarze, nauczyciele, inżynierowie).

Również obsługa informacyjno-bibliograficzna obejmuje szeroki krąg użytkowników spoza akademii. Realizuje się to przede wszystkim przez rozsyłanie bibliografii opracowanych przez biblioteki akademii nauk do ośrodków naukowych w kraju i za granicą, jak również przez sporządzanie kwerend dla potrzeb placówek naukowych spoza akademii.

W akademiach nauk krajów socjalistycznych biblioteki główne kierują pod względem organizacyjnym i metodycznym pracami bibliotek instytucyjnych i odpowiadają za całość spraw bibliotecznych w akademii.

W Polskiej Akademii Nauk poszczególne biblioteki samodzielne, zgodnie ze wspomnianym zarządzeniem Sekretarza Naukowego z grudnia 1971 r., pełnią w ustalonym dla nich zasięgu działania w stosunku do bibliotek sieci PAN następujące funkcje:

- 1) instruktaż metodyczny w zakresie prac bibliotecznych,
- 2) organizowanie szkolenia i doskonalenia zawodowego kadry bibliotekarskiej,
- 3) nadzór merytoryczny nad działalnością bibliotek pod względem organizacji i metod pracy,
- 4) inicjowanie udziału bibliotek sieci PAN we współpracy środowiskowej oraz w ramach ogólnokrajowego systemu specjalizacji zbiorów bibliotecznych,
- 5) przeprowadzanie okresowych analiz celowości nabytków zagranicznych.

W zasięgu działania Biblioteki PAN w Warszawie znajduje się ok. 70% bibliotek sieci PAN, co stanowi o centralnej funkcji Biblioteki Warszawskiej w ramach Akademii.

We wszystkich akademiach nauk — poza Polską — zbiory biblioteczne gromadzone są centralnie dla wszystkich placówek². Realizuje się to w dwojaki sposób: albo biblioteki placówek opracowują plan tematyczny potrzebnych nabytków i przedstawiają go do realizacji bibliotece głównej (tak jest w ZSRR i w Bułgarii), albo biblioteki placówek składają w bibliotece głównej dezyderaty na konkretne pozycje, wówczas rola biblioteki głównej ogranicza się do załatwienia formalności związanych z nabywaniem wydawnictw (tak jest w Czechosłowacji, NRD i na Węgrzech).

Podobnie odbywa się gromadzenie zbiorów z wymiany. Dzięki tej centralizacji gromadzenia biblioteki główne mogą zapewnić właściwe rozmieszczenie wydawnictw wpływających do bibliotek akademii.

Gromadzone przez bibliotekę główną wydawnictwa są również w niektórych krajach (Bułgaria, ZSRR) centralnie inwentaryzowane i opracowywane alfabetycznie. Odciąża to znacznie biblioteki placówek, które w związku z tym mogą więcej czasu poświęcić na inne prace, przede wszystkim informacyjno-dokumentacyjne, z drugiej zaś strony zapewniona jest szybka informacja o zbiorach całej akademii. Dzięki centralnemu opracowaniu zbiorów sprawą stosunkowo prostą staje się prowadzenie centralnego katalogu bibliotek sieci, który jest źródłem informacji o zbiorach znajdujących się w bibliotekach akademii oraz umożliwia prowadzenie racjonalnej polityki uzupełniania zbiorów w ramach akademii.

Zdecentralizowane opracowanie zbiorów ma miejsce w Czechosłowackiej, Niemieckiej i Węgierskiej Akademii Nauk. W bibliotekach placówek tych akademii pracuje personel o wysokich kwalifikacjach, biblioteki te mają często tradycje nie mniejsze niż biblioteka główna, toteż

² W Polsce Biblioteka PAN w Warszawie zaopatruje tylko księgozbiory jednostek organizacyjnych Sekretariatu Administracyjnego oraz Sekretariatów Wydziałów Akademii.

możliwy był w tych akademiach taki podział obowiązków między biblioteką główną a bibliotekami placówek naukowych.

Podobnie jak gromadzenie i opracowanie zbiorów, działalność informacyjna bibliotek akademii nauk prowadzona jest w sposób centralny lub zdecentralizowany. Prace informacyjne wykonywane są centralnie w AN ZSRR i w Bułgarskiej Akademii Nauk, w pozostałych akademiach działalność informacyjną w dużym stopniu prowadzą biblioteki placówek. W przypadku zdecentralizowanej organizacji prac informacyjnych rola biblioteki głównej sprowadza się do funkcji organizacyjno-metodycznych i koordynacji prac. Przy takim podziale — biblioteki główne opracowują wydawnictwa lub kartoteki informacyjne o tematyce ogólniejszej, np. bibliografie z zakresu naukoznawstwa.

Niezależnie od metodycznego kierownictwa prac wykonywanych w bibliotekach instytutowych biblioteki główne prowadzą systematyczne doskonalenie personelu bibliotecznego akademii. Stosowane są różne formy podnoszenia kwalifikacji — kursy, seminaria, cykle pogadanek i in. Istnieją również w bibliotekach głównych stałe punkty konsultacyjne, które oprócz udzielania pomocy zgłaszającym się pracownikom bibliotek instytutowych opracowują instrukcje i regulaminy dla poszczególnych czynności czy prac.

W wyniku wzajemnych zależności wiążących biblioteki główne i biblioteki placówek akademii istnieją pewne ustalone obowiązki biblioteki głównej w stosunku do czytelników będących pracownikami instytutów naukowo-badawczych akademii. W zasadzie biblioteki główne wszystkich akademii obsługują pracowników naukowych niezależnie od ich przynależności instytucjonalnej, jednakże pracownicy placówek akademii załatwiani są w pierwszej kolejności. Tylko oni mogą wypożyczać indywidualnie książki z magazynów do domu. Otrzymują też z biblioteki głównej zestawy literatury do bibliotek swoich instytutów na długoterminowe korzystanie.

Zadaniem bibliotek głównych jest również kompletowanie aparatu bibliograficznego dla potrzeb użytkowników biblioteki (pracowników naukowo-badawczych) oraz na użytek bibliotekarzy z bibliotek instytutowych. Biblioteka główna jest zwykle jedyną biblioteką w akademii gromadzącą i stale aktualizującą księgozbiór informacyjny.

Do obowiązków biblioteki głównej należy też organizowanie i koordynowanie prac w bibliotekach sieci, zgodnie z potrzebami placówek akademii. Realizowane jest to przez wiązanie prac bibliotek z pracami naukowo-badawczymi prowadzonymi w instytutach akademii. Dąży się do tego, aby plany prac instytutów były podstawą do opracowania planów bibliotecznych. Próby skoordynowania prac bibliotek z pracami insty-

tutów idą przede wszystkim w kierunku specjalizacji gromadzenia zbiorów i tematyki prac informacyjno-dokumentacyjnych.

Ścisłe powiązanie prac bibliotek sieci z pracami badawczymi instytutów istnieje w zasadzie tylko w zakresie prac informacyjno-dokumentacyjnych. Nie ma natomiast pełnej koordynacji tematyki gromadzonych zbiorów z tematyką prac naukowo-badawczych instytutów, gdyż dotychczas nie są opracowane metody tej koordynacji. Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja w zakresie prac informacyjno-dokumentacyjnych. Przed podjęciem badań lub w trakcie ich realizacji instytuty zwracają się do bibliotek o przygotowanie informacji bibliograficznej na wskazany temat. O ile realizacja tego rodzaju zamówień jest możliwa, to zgromadzenie publikacji z określonego zakresu tematycznego bywa bardzo trudne. Wiadomo bowiem, że proces zamówienia i sprowadzenia literatury nie zależy tylko od czynników wewnętrzno-bibliotecznych, uczestniczą w tym instytucje spoza akademii i nawet spoza kraju — w przypadku publikacji zagranicznych. Nie zawsze gromadzone zbiory i tematyka prac informacyjno-dokumentacyjnych podejmowanych w bibliotekach akademii jest zgodna z tematyką prac badawczych instytutów. Jest zjawiskiem pozytywnym, że biblioteki wyprzedzają badania naukowe w instytutach, informując o osiągnięciach i kierunkach rozwoju nauki światowej, a tym samym wpływają w pewnym stopniu na kierunki rozwoju nauki krajowej. Zjawiskiem zaś ujemnym jest to, że całe partie zgromadzonej literatury lub informacji o niej (np. prowadzone w bibliotekach kartoteki) nie są wykorzystywane, zalegają półki magazynów, dezaktualizują się, a jednocześnie naukowcy odczuwają brak potrzebnej literatury naukowej.

W kontaktach międzybibliotecznych z bibliotekami naukowymi w obrębie jednego regionu (koordynacja gromadzenia), w obrębie kraju i w kontaktach z zagranicą (wypożyczanie międzybiblioteczne, wymiana wydawnictw) reprezentuje akademię biblioteka główna; ułatwia to współpracę z innymi bibliotekami spoza akademii i umożliwia prowadzenie właściwej polityki bibliotecznej w ramach akademii.

Podana tutaj charakterystyka bibliotek głównych akademii nauk w krajach socjalistycznych tylko w niewielkiej mierze odnosi się do bibliotek Polskiej Akademii Nauk, w której dopiero w ostatnim okresie zaczyna kształtować się jednolita sieć bibliotek naukowych³. Sieć biblioteczna akademii nauk w innych krajach socjalistycznych jest w znacznie wyższym stopniu zorganizowana i zintegrowana; w Polsce proces ten został dopiero zapoczątkowany⁴.

³ Por. § 1 ust. 1 zarządzenia nr 49/71 sekretarza naukowego PAN z dnia 16 grudnia 1971 r. w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk.

⁴ Por. L. Ł. oś: *Biblioteki Polskiej Akademii Nauk. Prz. Bibliot.* 1972 z. 2 s. 145-163.

ALDONA GAWECKA

THE MAIN LIBRARIES OF THE ACADEMIES OF SCIENCES
•
IN THE SOCIALIST COUNTRIES

The „main library” of an academy of sciences is a library subordinated directly to the chief authorities of the academy and performing certain specified functions in relation to the organization and methods of work within the library system of this institution.

The present article is concerned with the main libraries of the academies of sciences in the following countries: Bulgaria, Czechoslovakia, the German Democratic Republic, Poland (from the five independent libraries of the Polish Academy of Sciences the Library in Warsaw was selected for consideration as the one possessing the most pronounced features of a central library), Rumania, Hungary, and the USSR.

The main libraries of the academies of sciences in the socialist countries are historically connected with the libraries of learned societies or other scientific institutions existing in previous centuries.

Usually they have the richest collections in their respective countries. These collections are universal, with the exception of the Warsaw Library of the Polish Academy of Sciences, which specializes in the history and theory of science and in prognostics, and the Main Library for the Social Sciences of the USSR Academy of Science, limiting its acquisitions to the social sciences.

The libraries of the academies of sciences serve in the first place all academicians and employees of their parent institutions, and further — research workers of other national and foreign organizations.

Due to the extensive collecting of foreign scientific literature the libraries of the academies of sciences have the character of central research libraries.

In the academies of the socialist countries the main libraries supervise the organization and methods of library work in individual institutes and are responsible for all library activities within their parent institutions.

ZOFIA WALCZY

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W WILNIE

W dniach od 19 do 29 lipca 1971 r. przebywała w Wilnie grupa pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego, wśród nich siedmiu bibliotekarzy z Biblioteki Jagiellońskiej. Wycieczka zorganizowana była na zasadzie wymiany z pracownikami Państwowego Uniwersytetu im. W. Kapsukas w Wilnie. Nie miała charakteru naukowego. Gospodarze chcieli pokazać przede wszystkim Wilno, jego zabytki, malownicze okolice. Na zwiedzanie Uniwersytetu przeznaczony był jeden dzień, drugi na zajęcia w zakładzie, odpowiadającym specjalnościom i zainteresowaniom uczestników wycieczki. Dzień ten spędziła nasza biblioteczna grupa naturalnie w Bibliotece Uniwersyteckiej*.

Historia każdej biblioteki uniwersyteckiej rozpoczyna się zwykle od chwili erygowania macierzystego uniwersytetu. W Wilnie rzecz ma się inaczej: Stefan Batory założył Akademię Wileńską w 1579 r., natomiast Biblioteka Uniwersytecka święciła jubileusz 400-lecia swego istnienia w 1970 r.

Powstanie Biblioteki łączy się bowiem z założeniem w Wilnie Kolegium Jezuickiego, pomyślanego jako ośrodek zwalczania reformacji, która bujnie krzewiła się w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, korzystając z tolerancji królów polskich i poparcia możnych rodów litewskich. Kiedy w 1569 r. biskup Walerian Protasewicz sprowadził do Wilna jezuitów, uposażył ich odpowiednio, a w r. 1570 ofiarował bibliotekę po zmarłym właśnie kanoniku i biskupie-sufraganie wileńskim Jerzym Albinusie. W następnym roku król Zygmunt August zapisał Kolegium swój księgozbiór, znajdujący się na zamku wileńskim. Łukasz Górnicki, który jako królewski sekretarz opiekował się księgozbiorem, przekazał po

* Ponadto przy opracowywaniu artykułu wykorzystano następujące materiały: Alma Mater Vilnensis. Wilno 1922; M. Brensztejn: Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832. Wilno 1925; Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego. T. 1-2. Wilno 1929; S. Lisowski: Uniwersytecka Biblioteka Publiczna w Wilnie w latach 1919-1929. Wilno 1931; Z. Petrauskienė: The Vilnius University Library. Vilnius 1970; K. Sinkevičius: Problemy podgotovki bibliotecznych kadrov. (Po opytu ratoty v Vilniusskom Universitete im. V. Kapsukas). Kniga i progress. Vilnius 1970 s. 53-66; Vilnius Universitetas. Red. kol. A. Bendžrus (i in.). Vilnius 1966.

śmierci króla Zygmunta Augusta bibliotece Kolegium Jezuickiego około 2000 woluminów, pięknie oprawnych w skórę, z królewskimi superekslibrisami. Te dwa księgozbiory stanowiły zaczątek Biblioteki Akademii Wileńskiej.

W 1579 r. Stefan Batory przekształcił Kolegium w Akademię, posiadającą dwa wydziały: teologiczny i sztuk. Pierwszym rektorem został wybitny pisarz polityczny i teologiczny Piotr Skarga, jego następcą również sławny i zasłużony dla polskiej kultury tłumacz *Biblii* ks. Jakub Wujek. Choć Akademia nastawiona była głównie na zwalczanie „nowinek religijnych”, poziom nauczania był bardzo wysoki. Świadczą o tym wymienione nazwiska rektorów, nazwiska profesorów i uczniów: Sapiehów, Radziwiłłów, Paców, którzy w Rzeczypospolitej piastowali najwyższe stanowiska. Chlubą Akademii był „poeta laureatus” Maciej Kazimierz Sarbiewski.

Wychowankowie Akademii troszczyli się o nią, robili na jej rzecz zapisy pieniężne i książkowe. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł ofiarował „Drukarnię Radziwiłłowską”, która należała do Akademii nieprzerwanie aż do 1803 r., kiedy to została sprzedana Józefowi Zawadzkiemu (w rękach tej zasłużonej rodziny pozostawała do 1939 r.). Drukarnia Akademicka przekazywała Bibliotece Akademii jeden egzemplarz z każdego wyłocznego nakładu.

W 1644 r. Lew Sapieha ufundował i uposażył wydział prawny, przekazując równocześnie Bibliotece księgozbiór swój i swego ojca — około 3000 druków i inkunabułów z dziedziny prawa. Biblioteka pomnażała się również dzięki zapisom innych możnych wychowanków tak, że do połowy XVII wieku stała się najzasobniejszą księżnicą we wschodniej Europie. Książki ułożone były według 18 działów i przechowywane w 86 szafach. Większość z nich stanowiły książki o treści religijnej i filozoficznej, ale były także wartościowe dzieła z dziedziny prawa, literatury, a także pochodzące ze starej akademickiej apteki książki medyczne i przyrodnicze.

Wojny, które przez cały XVII wiek trapiły Rzeczpospolitą — potop szwedzki, najazdy wojsk Chowańskiego, przemarsze wojsk saskich i ruskich, pożary, rabunki — doprowadziły do zniszczenia i rozproszenia księgozbioru. W pierwszej połowie XVIII wieku Biblioteka liczyła tylko 11 000 woluminów, natomiast jej książki, np. charakterystyczne bogatą oprawą stare druki z biblioteki Zygmunta Augusta, znaleźć można do dziś w wielu bibliotekach rosyjskich, szwedzkich i polskich.

W 1753 r. Elżbieta z Ogińskich Puzynina ufundowała i uposażyła Obserwatorium Astronomiczne Akademii, do biblioteki zaczęły wówczas nalewać książki z tej dziedziny.

Ostatnie lata Akademii nie były najlepsze w dziejach Wszechnicy Wi-

leńskiej. Pod rządami jezuitów przeżywała ona regres. Kiedy w r. 1773 nastąpiła kasata zakonu, gdy utworzono Komisję Edukacji Narodowej, Akademia została jej podporządkowana. Rozpoczęło to nową erę w dziejach Szkoły i Biblioteki.

Prace nad zreformowaniem szkolnictwa trwały na Litwie do 1781 r. Akademia zmieniła nazwę, stała się teraz Szkołą Główną Wielkiego Księstwa Litewskiego i powiększyła o nowy wydział lekarski. Utworzono nowe katedry, obsadzono je wybitnymi uczonymi polskimi, a gdy tych w danej specjalności nie stało — zaproszonymi z zagranicy. Rektorem Szkoły Głównej został znakomity astronom Marcin Poczobutt-Odlanicki. Szkoła miała status towarzystwa naukowego, w gronie swym liczyła oprócz uczonych z kraju takie europejskie sławy, jak Jenner, Cuvier, Thordwaldsen. Wileńskiej uczelni podporządkowane były wszystkie szkoły Wielkiego Księstwa.

Zmiany nastąpiły także w Bibliotece. Otrzymała ona odpowiednie dotacje na uzupełnienie zbiorów najnowszą literaturą naukową, przyznano jej także prawo do egzemplarza obowiązkowego z całego Księstwa. Księgozbiór zasilają dary, głównie profesorów uczelni.

Reformy Komisji Edukacji Narodowej zostały zahamowane z chwilą, kiedy po trzecim rozbiore Polski Wilno znalazło się w granicach Rosji i Szkołę Główną objęła przeprowadzana właśnie reforma szkół cesarskiego imperium. Tak powstał Cesarski Uniwersytet Wileński.

Początkowe lata panowania Aleksandra I wykorzystał ks. Adam Czartoryski, stojący na czele Kuratorii Wileńskiej, na zreformowanie Uniwersytetu. Nastąpiły czasy najświetniejszego rozkwitu wileńskiej uczelni. Do grona profesorów należeli wtedy: obydwaj Śniadeccy, Hieronim Stroynowski, Euzebiusz Słowacki, Joachim Leleweł, Ignacy Onacewicz, G. E. Groddeck. Miał także Uniwersytet wspaniałych uczniów, jak: Filomaci z Mickiewiczem, Słowacki, Kraszewski i wielu innych.

Zarząd Biblioteki po raz pierwszy złożony został w ręce człowieka świeckiego. Był nim filolog, nauczyciel Mickiewicza, G. E. Groddeck. Biblioteka otrzymała nowe pomieszczenie: specjalnie w tym celu dobudowaną klasycystyczną salę kolumnową. Z Groddeckiem współpracowali bibliotekarze Kazimierz Kontrym i Aleksander Bohatkiewicz. Oni to sporządzili pierwszy katalog kartkowy, który stał się podstawą czterotomowego dzieła *Librorum Academiae Caesareae Vilnensis Indices*. Za pośrednictwem księgarni Zawadzkiego zaopatrywała się Biblioteka w naukową literaturę krajową i zagraniczną. Jak w dawnych czasach wzbogacana była darami profesorów i uczniów. Wspomniany już A. Bohatkiewicz prowadził w latach dwudziestych XIX w. wykłady z bibliografii, jedne z pierwszych w Polsce i na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, opublikowane w Wilnie w 1830 r. pt. *Rzecz o bibliografii powszechnej*.

Proces Filomatów i następnie zaostrzenie polityki cesarskiej doprowadziło do ustąpienia z Kuratorii Wileńskiej Adama Czartoryskiego. Jego następcą został osławiony Nowosilcow, rektorem Uniwersytetu Pelikan, obydwaj sportretowani przez Mickiewicza w *Dziadach*. W r. 1832 po upadku powstania listopadowego Uniwersytet zamknięto. Wydział lekarski przekształcono w Akademię Medyko-Chirurgiczną, wydział teologiczny w Akademię Duchowną. Księgozbiór podzielono, książki medyczne i teologiczne zostały w Wilnie przy nowo utworzonych uczelniach, wszystkie inne wywieziono do Rosji i rozproszone po tamtejszych bibliotekach. Po dziesięciu latach podobny los spotkał księgozbiory obydwu zlikwidowanych w tym czasie Akademii. Gmachy uniwersyteckie zostały zajęte na biura i urzędy, z dawnych placówek uniwersyteckich pozostało czynne tylko obserwatorium astronomiczne.

Po pierwszej fali represji, która nastąpiła po upadku powstania styczniowego, władze carskie zgodziły się na utworzenie w 1867 r. Biblioteki Publicznej. W sali Smuglewicza zgromadzono książki należące do Muzeum Starożytności (założonego przez Eustachego Tyszkiewicza w 1858 r.), a także księgozbiory pochodzące z zamkniętych szkół, klasztorów lub stanowiące prywatną własność, skonfiskowaną właścicielom za udział w powstaniu. Biblioteka rozrastała się, bogaciła w cenne druki i rękopisy, była ważnym centrum naukowym Wilna. Uprzedzając ofensywę niemiecką w 1915 r. najcenniejsze zbiory Biblioteki ewakuowano w głąb Rosji, gdzie uległy rozproszeniu.

W 1919 r. rozpoczął działalność odnowiony Uniwersytet Stefana Batoroego. Dawna Biblioteka Publiczna została przekazana uczelni i rozpoczęła działalność jako Biblioteka Uniwersytecka. Stała się wnet poważnym ośrodkiem naukowym. Otrzymała dotacje pieniężne na zakup książek, prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego ze wschodnich ziem polskich, posypały się dary. W tym właśnie czasie wzbogaciła się Biblioteka zapisem Lelewela, obejmującym 4500 woluminów książek i atlasów geograficznych. W okresie międzywojennym była też Biblioteka szkołą kadry bibliotekarskiej. Pracownikami jej byli tacy wybitni bibliotekarze, jak Adam Łysakowski, Helena Hleb-Koszańska, Mikołaj Dzikowski, Michał Ambros.

W październiku 1939 r. Wilno zostało stolicą Litwy, a od lipca 1940 r. stolicą Litewskiej SRR, zreformowano Uniwersytet. W Bibliotece zmiany objęły przede wszystkim politykę gromadzenia zbiorów. Z Biblioteki Uniwersytetu Kowieńskiego, przekształconego w wyższą szkołę techniczną i medyczną, przewieziono do Biblioteki wileńskiej zasób lituaników, uzupełniono zbiory radziecką literaturą naukową i polityczną. W 1941 r. Niemcy zajęli Wilno, zamknęli Uniwersytet i Bibliotekę, zniszczyli księgozbiór rosyjski. W czasie 6-tygodniowych nalotów i walk o Wilno

w 1944 r. zniszczonych zostało lub zaginęło około 150 000 książek, w tym wiele cennych rękopisów, inkunabułów i druków.

W 1946 r. stara uczelnia rozpoczęła działalność jako Państwowy Uniwersytet Wileński im. W. Kapsukas. Biblioteka Uniwersytecka została zorganizowana na nowo. Obecnie ma siedem oddziałów, w których pracuje 150 pracowników. Księgozbiór Biblioteki liczy 2 500 000 wol. oraz 360 000 wol. zasobu przeznaczzonego na wymianę.

Biblioteka otrzymuje egzemplarz obowiązkowy z terenu całego Związku Radzieckiego, bez obowiązku zatrzymywania go w całości w zbiorach. Druki nie wcielone do zbiorów są przekazywane innym bibliotekom lub zasilają księgozbiór przeznaczony na wymianę, prowadzoną z 600 partnerami w Związku Radzieckim i za granicą. Prowadzone są prace nad rewindykacją książek wywiezionych do Rosji po 1832 r. Do tej pory odzyskano około 15 000 książek. Biblioteka ma duże dotacje na zakup literatury naukowej i podręczników. Roczny wpływ wynosi około 80 000 woluminów.

Oddział Opracowania Zbiorów kataloguje książki i czasopisma dostarczając kart do dwóch katalogów alfabetycznych (wewnętrznego i dla publiczności), do katalogu systematycznego i katalogu czasopism. Wszystkie te katalogi podlegają Oddziałowi Opracowania. Przedwojenny katalog został zamknięty i zachowany w całości, katalog dla piśmiennictwa powojennego dzieli się na katalog książek litewskich, rosyjskich i innych pisanych cyrylicą oraz katalog dzieł w językach zachodnich. Używa się kart drukowanych centralnie, książki zagraniczne kataloguje się na miejscu, także wszystkie książki dla bibliotek zakładowych. Katalog rzeczowy prowadzony jest według systemu *Vsesojuznoj Knižnoj Palaty*, również osobny dla książek litewskich, rosyjskich i innych.

W podanej liczbie 2 500 000 woluminów uwzględnione są także książki znajdujące się w bibliotekach zakładowych. 1 300 000 wol. znajduje się w magazynie głównym oraz zalega każdy wolny skrawek miejsca na korytarzach Biblioteki, w reprezentacyjnych salach uniwersyteckich, na galerijkach. Na szczęście Biblioteka otrzyma wkrótce nowy gmach, którego część magazynowa jest już wykończona i gotowa do przeprowadzki księgozbioru.

Udostępnianie zbiorów odbywa się przez wypożyczalnię miejscową i międzybiblioteczną oraz w 7 salach czytelnianych znajdujących się w kompleksie gmachów uniwersyteckich. W bibliotekach wydziałów istnieje jeszcze 12 czytelń. Z Biblioteki korzysta około 15 000 czytelników, liczba woluminów udostępnionych w czytelniach i wypożyczalni przekracza półtora miliona rocznie. Czytelnie Biblioteki czynne są również w niedziele. Przy Oddziale Udostępniania istnieje sekcja wystaw.

Oddział Informacji Naukowej ma różnorakie zadania. Obsługuje czy-

telników udzielając im bieżących informacji ustnych i pisemnych, opracowuje kwerendy, co dwa tygodnie wydaje w formie powielanych zeszytów informacje o nowych nabytkach Biblioteki w dwóch seriach: społeczno-polityczno-humanistycznej i matematyczno-medyczno-technicznej. Oddział współpracuje z Narodową Biblioteką Litewską w opłacaniu narodowej bibliografii litewskiej, wykazu nabytków zagranicznych w bibliotekach litewskich, katalogu czasopism zagranicznych w bibliotekach litewskich oraz wykazu kwerend. Prowadzi dokumentację prac naukowych pracowników Uniwersytetu, publikuje bibliografię dySSERTACJI. Przystosowanie biblioteczne obejmuje studentów stacjonarnych (6 godz.), wieczorowych (4 godz.) i zaocznych (2 godz.). Dla studentów pierwszego roku wydano także skrypt na temat korzystania z biblioteki.

Zbiory specjalne stanowią chlubę Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. Zbiór rękopisów liczy 86 000 jednostek, wśród nich znajduje się cenna kolekcja dyplomów, bogato zdobione księgi liturgiczne z XIV i XV wieku, dokumenty królewskie i możnych rodów litewskich, np. ciekawe archiwum rodziny Karpiów, zawierające dokumenty i zapiski prowadzone od XVI do XIX w. Biblioteka przechowuje archiwum Komisji Edukacji Narodowej i Kuratorii Wileńskiej, archiwa profesorów Uniwersytetu, autografy sławnych ludzi oraz rękopisy pisarzy litewskich.

Kolekcja cennych druków jest nie mniej zasobna, liczy 150 000 woluminów, w tym 310 inkunabułów. Znajdują się tu książki z biblioteki Zygmunta Augusta, stare druki z oficyn Aldusa Manutiusa, Elzewira, Plantina, z oficyn krakowskich i wileńskich. W grupie sławików jest duży zbiór starych ruskich ksiąg, między innymi *Apostół Skoryny*, druki Iwana Fiodorowa tłoczone we Lwowie, Zabłudowie i Ostrogu, wydawnictwa oficyny Mamonićzów, pierwsza gramatyka języka staro-cerkiewno-słowiańskiego napisana przez Melećjusza Smotryckiego i inne.

Bogato reprezentowany jest dział lituaników. Jest tu *Catechismus in preussischer Sprache* z 1545 r. i pierwsza książka w języku litewskim wydana w Królewcu w 1547 r. *Catechismusa prasty szadej* M. Mažvydasa (Mosvidiusa), pierwszy wileński druk litewski *Katechismas* Ledesmy w litewskim tłumaczeniu Daukszy z 1595 r., pierwszy słownik niemiecko-litewsko-polski Szyrwida z 1629 r., *Grammatica Lithuanica* D. Kleina z 1653 r. oraz duży zbiór czasopism litewskich.

Dzięki Lelewelowi posiada Biblioteka bogatą kolekcję starych map i atlasów, wśród nich najstarszą mapę Litwy wykonaną na zamówienie Krzysztofa Radziwiłła w 1613 r.

Biblioteka wileńska jest jedyną biblioteką w republikach bałtyckich Związku Radzieckiego gromadzącą komplet wydawnictw UNESCO (20 000 wol.).

Do Biblioteki należy dom w Zaułku Bernardyńskim, w którym wed-

ług tradycji mieszkał Mickiewicz i w którym powstała *Grażyna*. W domu tym urządzone było maleńkie Muzeum Mickiewiczowskie. Ekspozycję dostarczyła Biblioteka Uniwersytecka. Niestety, zły stan domu przed konserwacją zmusił do zamknięcia Muzeum, mickiewicziana wróciły do magazynów Biblioteki.

Tradycje szkolenia w zawodzie bibliotekarskim kontynuuje istniejąca przy Wydziale Historycznym Uniwersytetu Wileńskiego Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Jej program nauczania początkowo opierał się tradycyjnie o dyscypliny humanistyczne; szkolono bibliotekarzy głównie dla potrzeb bibliotek powszechnych. Nowy program zatwierdzony przez Ministerstwo w 1968 r. przewiduje specjalne kursy wykładów według zainteresowań studentów, np. kurs biologii ogólnej dla kandydatów na bibliotekarzy w bibliotekach medycznych itp. Duży nacisk kładzie na informację naukową. Do planów nauczania włączono technikę obliczeniową, wyższą matematykę, językoznawstwo stosowane. Dodatkowo cechy nowego programu sprawdzą się w praktyce, kiedy pierwsi absolwenci rozpoczną pracę w bibliotekach.

ZOFIA WALCZY

THE UNIVERSITY LIBRARY IN WILNO

The history and present activities of the Wilno University Library. The Library was founded in 1570. It has always been an important scientific centre. Its fates were closely connected with the history of Polish culture.

The Library and the University closed after the German invasion in 1941. War operations resulted in the destruction or loss of about 150 000 books.

In 1946 the Library was organized anew as the Library of the W. Kapsukas State University of Wilno.

At present the Library possesses 2 500 000 volumes. There are 150 persons on the staff. Over 1 500 000 volumes are used annually by about 15 000 readers. The Library exchanges publications with 600 institutions in the USSR and abroad. A new building for the Library will be constructed in the nearest future.

The article is based on professional literature and the information obtained by the author during her stay in Wilno from the 19th to the 29th of July, 1971

MARIA BUDZANOWSKA

OPIS RZECZOWY PIŚMIENICTWA W PRZEWODNIKU
BIBLIOGRAFICZNYM

1. Wstęp

Rozwijając tematykę wskazaną w tytule artykułu, wypadnie przedstawić pokrótce historię opisu rzeczowego piśmiennictwa rejestrowanego w polskiej bieżącej bibliografii narodowej (tj. w *Przewodniku Bibliograficznym*), a także na kartach rejestracyjnych i adnotowanych oraz omówić zasięg i zakres materiałów podlegających opracowaniu rzeczowemu.

Początkowo opracowanie to miało postać bardzo skróconych symboli uniwersalnej klasyfikacji dziesiętnej (UKD), które podawano przy każdej pozycji po opisie bibliograficznym. Pierwszy rocznik *Przewodnika Bibliograficznego* (PB) stosujący symbole UKD obejmuje piśmiennictwo polskie zarejestrowane w r. 1949. W latach późniejszych zasób tych symboli będących w użyciu w polskiej bibliografii narodowej ulegał wzbogaceniu, a także rozwinięciu pod względem liczby cyfr w poszczególnych symbolach: od r. 1951 mianowicie obowiązywały w PB tablice skrócone opracowane przez Jadwigę Bornsteinową¹, a od r. 1954 również uzupełnienia do tych tablic².

W miarę wzrostu polskiej produkcji wydawniczej zwiększały się także księgozbiory bibliotek publicznych, co wywoływało zapotrzebowanie na jeszcze bardziej szczegółowe symbole UKD. Aby zadośćuczynić tej potrzebie, wydano w r. 1969 nowe, znacznie rozszerzone tablice³. Ale już od r. 1968 zastosowano symbole UKD zaczerpnięte z rękopisu tego wydania jeszcze przed jego ukazaniem się w druku. Tak więc systematyczna klasyfikacja piśmiennictwa — kwalifikowanie go do odpowiednich podziałów UKD — przeszła w PB cztery etapy ewolucji, a jeszcze nie można uważać jej za zakończoną.

¹ J. Bornsteinowa: Klasyfikacja dziesiętna w *Przewodniku Bibliograficznym*. Tablice wybranych znaków dziesiętnych i objaśnienia wstępne. *Biał. Inst. Bibliogr.* t. 3 nr 5 ss. 53.

² —: Uzupełnienia do „Klasyfikacji dziesiętnej w *Przewodniku Bibliograficznym*”. *Biał. Inst. Bibliogr.* t. 4 nr 7 ss. 7.

³ —: Uniwersalna klasyfikacja dziesiętna. (FID 424). Warszawa 1969 ss. 112.

Opracowanie systematyczne piśmiennictwa jest stosowane nie tylko w *PB*, ale również jest powtarzane na kartach rejestracyjnych, czyli centralnie drukowanych kartach katalogowych, a ponadto podawane na kartach adnotowanych. Nad symbolem UKD przepisany z *PB* figuruje na kartach adnotowanych symbol UKD skrócony, przewidziany do użytku bibliotek publicznych o mniejszych księgozbiorach i gromadzących piśmiennictwo o charakterze popularnym. Kryteria doboru piśmiennictwa rejestrowanego na centralnie drukowanych kartach katalogowych i na kartach adnotowanych są różne. Jeśli chodzi o karty rejestracyjne, obowiązuje kryterium eliminujące druki o małym nakładzie (poniżej 500 egz.) oraz publikacje, co do których zachodzi mały stopień prawdopodobieństwa, aby mogły stanowić przedmiot zainteresowań biblioteki ogólnej. Należą tu tzw. dokumenty życia społecznego oraz druki o charakterze lokalnym, jak np. instrukcje rolnicze dla poszczególnych województw itp. W zakresie kart adnotowanych poza powyższym kryterium jest ponadto brana pod uwagę zasada eliminowania książek, które nie byłyby rozumiane przez czytelnika, nie posiadającego wykształcenia na poziomie wyższym. W rezultacie karty adnotowane obejmują tylko piśmiennictwo popularnonaukowe i przystępną beletrystykę.

Poza klasyfikacją dziesiętną *PB* stosuje również opracowanie przedmiotowe. Karty rejestracyjne otrzymywały hasła przedmiotowe już w r. 1951, czyli w pierwszym roku swego istnienia, tak samo jak karty adnotowane, które zaczęły ukazywać się w r. 1954. W samym *PB* jednak przystąpiono do publikowania haseł przedmiotowych dopiero z początkiem r. 1957, kiedy zebrano materiał do słownika tematów, wydanego w roku poprzednim⁴. Ponadto wydawane są indeksy przedmiotowe do *PB*. Pierwszy indeks obejmował piśmiennictwo zarejestrowane w r. 1956.

2. Wybrane zagadnienia metodyczne

Publikowanie haseł przedmiotowych w głównym zrebie bibliografii narodowej pełni wielorakie funkcje:

1) Hasła te są przeznaczone dla bibliotek gromadzących całokształt polskiej produkcji wydawniczej (Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska) oraz dla bibliotek nie korzystających z kart rejestracyjnych, jak np. dla bibliotek specjalnych prowadzących katalog przedmiotowy według własnych zasad, ale konfrontujących niekiedy własne rozwiązania z hasłami przedmiotowymi *PB*. (Dla przykładu można tu wymienić Bibliotekę Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Kielcach.)

2) Hasła przedmiotowe mogą być wykorzystane przy tworzeniu kartotek w układzie przedmiotowym sporządzanych z opisów bibliograficz-

⁴ J. Kossonoga: Słownik tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym. Warszawa 1956 ss. 172.

nych, wyciętych z jednostronnie drukowanych egzemplarzy *PB*. Biblioteka Narodowa jest również jednym z użytkowników własnych publikacji. Jej katalog przedmiotowy tworzy się częściowo z materiału przygotowanego w wyżej opisany sposób. Podobnie jest sporządzana kartoteka przedmiotowa do użytku służbowego w redakcji *PB*. Kartoteka taka ogromnie ułatwia konsekwentne stosowanie analogicznych rozwiązań dla prac o podobnej treści.

3) Hasła przedmiotowe drukowane w *PB* pełnią niekiedy rolę uboczną, zastępując do pewnego stopnia adnotacje treściowe, przez dokładniejsze poinformowanie czytelnika o problematyce publikacji. Np. książka H. Sandnera *Człowiek zmienia przyrodę* zyskuje pełniejsze naświetlenie tytułu w kontekście haseł przedmiotowych: 1. Ewolucja — zagadnienia, 2. Owady szkodliwe, 3. Rośliny — ochrona — zagadnienia.

4) Wreszcie wspomniane hasła ułatwiają tworzenie zapisów, które wchodzą do rocznych indeksów przedmiotowych *PB*.

Wymienione względy zadecydowały o tym, że nie ograniczono się do haseł przedmiotowych na kartach rejestracyjnych i adnotowanych, ale wprowadzono je także do polskiej bibliografii narodowej bieżącej.

Opracowanie przedmiotowe jest stale uaktualniane przez eliminację słownictwa przestarzałego i wprowadzanie nowej terminologii. Uzupełnianie zasobu słownika nowymi tematami jest konieczne również ze względu na potrzebę opisu przedmiotowego książek omawiających nowe odkrycia i wynalazki. Jakkolwiek proces ten przebiega dość powoli, z celowym oczekiwaniem na spopularyzowanie się neologizmów naukowych, to jednak niepodobna uniknąć tej niedogodności, że wciąż uaktualniane słownictwo opisów przedmiotowych w *PB* różni się od terminologii *Słownika tematów* ustalonej w 1956 r. Jest to duża niewygodność dla użytkowników, gdyż w przypadku błędów redakcyjnych czytelnik może być zdezorientowany nie wiedząc, czy ma do czynienia z melioracją opracowania przedmiotowego, czy po prostu z błędem. Dodajmy, że błędy w sformułowaniach haseł przedmiotowych w *PB* pojawiają się przeciętnie w liczbie trzech na tysiąc, przy czym są to przeważnie błędy polegające na ujęciu treści książki za pomocą innego doboru wyrażań niż sformułowanie prawidłowe. Do momentu sprostowania błędu w erracie *PB* upływa co najmniej kilka tygodni.

Drugą niedogodność stanowi okoliczność, że odsyłacze opublikowane w *Słowniku tematów* są już bardzo niekompletne wskutek tego, że w miarę upływu lat słownik faktycznie stosowany w polskiej bibliografii narodowej dysponuje znacznie większym zbiorem terminów niż zbiór zawarty w wymienionej publikacji. Dlatego powiązania odsyłacze z r. 1956 są już niedokładną wskazówką dla bibliotek. Aby choć w części zapobiec tym mankamentom, *PB* ogłosił w nrze 1 z 1972 r. wykaz

tych haseł przedmiotowych wprowadzonych w r. 1971, które poprzednio były obejmowane tematyką obszerniejszą. W uwagach do wykazu zaznaczono, że przy dawnych tematach powinny być wprowadzane odsyłacze do nowych, węższych tematów.

Melioracja haseł przedmiotowych stosowana jest tylko wtedy, gdy zaniechanie jej groziłoby błędem lub anachronizmem. Nie chąc narażać bibliotek na pracochłonne melioracje w katalogach przedmiotowych, *PB* nie odstąpił do zasady Łysakowskiego umieszczania określników geograficznych i chronologicznych na końcu opisu przedmiotowego, nawet po określniku formalnym⁵. Np. książka Krystyny Zwolińskiej *Historia sztuki* ma hasło: „Sztuka — historia — podręcznik — Europa — XV—XVIII w.” zamiast hasła „Sztuka — historia — Europa — XV—XVIII w. — podręcznik”, mimo że druga forma jest poprawniejsza, gdyż najpierw podaje charakterystykę przedmiotu pod względem przestrzennym i czasowym, a potem charakterystykę dokumentu pod względem formy piśmienniczej.

Wobec słabego rozszerzania się zasobu haseł przedmiotowych i wynikającego stąd procesu dekompletowania się odsyłaczy w *Słowniku tematów* powstaje potrzeba publikowania co pewien czas nowych, rozszerzonych i zaktualizowanych wydań tego *Słownika*. Biblioteka Narodowa zaplanowała jego nową edycję w bieżącym planie pięcioletnim.

Inny problem to wpływ kryteriów treściowych na zróżnicowanie usług przy scentralizowanym opracowaniu rzeczowym piśmiennictwa. W warunkach polskich ten problem jeszcze nie istnieje, ponieważ wspomniane opracowanie jest nastawione na potrzeby przede wszystkim bibliotek publicznych. Zarówno w *PB*, jak i na kartach adnotowanych i rejestracyjnych podaje się opisy przedmiotowe oraz symbole UKD, z tym że karty adnotowane otrzymują obok znakowania dziesiętnego przepisane z *PB* drugi, mniej szczegółowy wariant wspomnianego znakowania, który może odpowiadać bibliotece o mniejszym księgozborze. To nastawienie na potrzeby bibliotek powszechnych będących z reguły bibliotekami ogólnymi jest powodem, że nie uprzywilejowuje się wybranych dziedzin specjalnych.

Inaczej jest w ZSRR. Wszechzwiązkowa Izba Książki⁶, która wydaje karty rejestracyjne zawierające opisy książek i broszur w języku rosyjskim, artykułów i czasopism, artykułów z dzienników, recenzji w czasopiśmie i dziennikach oraz autoreferatów dysertacji, drukuje także na tych kartach symbole różnych systemów klasyfikacyjnych (a) własnego systemu klasyfikacyjnego, b) UKD, c) klasyfikacji przeznaczonej dla bibliotek publicznych, d) klasyfikacji księgarskiej) oraz hasła przedmio-

⁵ A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy. Podręcznik*. Warszawa 1946 ss. 192.

⁶ Pełnne katalożne kartożki Vsesojuznoj Kniżnoj Palaty. Prospekt na 1972 g. Moskwa 1971 ss. 35.

towe. O tym, które z wymienionych typów kart rejestracyjnych otrzymują określone rodzaje opracowania rzeczowego, decyduje forma wydawnicza lub zakres treściowy publikacji. W niepełnym zakresie stosuje się przede wszystkim symbole UKD. Otrzymują je karty rejestracyjne (tylko książek i broszur oraz artykułów z czasopism) dotyczące publikacji o treści przyrodniczej lub technicznej. Hasła przedmiotowe są podawane dla wszystkich książek i broszur, dla artykułów z czasopism z dziedziny medycyny, biologii, chemii i technologii chemicznej, ponadto dla autoreferatów dysertacji z zakresu medycyny (jedyny dla nich rodzaj opracowania rzeczowego).

Jak widać z powyższego przeglądu, odbiorcami kart rejestracyjnych w ZSRR są nie tylko biblioteki ogólne, ale również biblioteki specjalne. Jakkolwiek i w Polsce pewien procent kart rejestracyjnych jest wykorzystywany w bibliotekach specjalnych, np. medycznych i rolniczych, to jednak fakt ten jest raczej ubocznym skutkiem pracy przeznaczonej zasadniczo dla bibliotek publicznych. W Związku Radzieckim natomiast Wszechzwiązkowa Izba Książki oraz Biblioteka im. Lenina w Moskwie (która sporządza nawet centralnie drukowane karty katalogowe dla piśmiennictwa zagranicznego) są nastawione na opracowanie rzeczowe dostosowane również do wymagań bibliotek specjalnych.

Mimo różnicującej się stale tematyki piśmiennictwa naukowego stosowane w naszej bibliografii narodowej systemy opracowania rzeczowego są wystarczająco pojemne dla uchwycenia nowych treści. Jednakże jeśli chodzi o klasyfikację dziesiętną, to należałoby wydać nowe, rozszerzone tablice. Co się tyczy haseł przedmiotowych, to oparcie reguł ich tworzenia na instrukcji A. Łysakowskiego (*Katalog przedmiotowy. Podręcznik*) umożliwiłaby dobór bardzo szczegółowych tematów. W praktyce *PB* są jednak stosowane pewne ograniczenia.

Tak np. zgodnie z zaleceniem A. Łysakowskiego obowiązuje w polskiej bibliografii narodowej bieżącej zasada, że zakres opisu przedmiotowego powinien być równoważny zakresowi tematu książki. Nic zatem dziwnego, że np. książka: H. Bauer *Z psem przez stulecia* otrzymuje hasło „Pies”. Ale obok tych prostych przypadków stosuje się nieraz rozstrzygnięcia, które są ilustracją ograniczeń wspomnianej zasady, zresztą przewidzianych i nawet doradzanych przez samego autora *Katalogu przedmiotowego*. Ograniczenia te wypływają głównie z dwóch innych reguł, jakie w cytowanej książce podał A. Łysakowski. Jedna z nich ma postać następującej dyrektywy: „Całość przedmiotowa ma pierwszeństwo przed szczegółowszymi przedmiotami do niej przynależnymi” (s. 60), drugi postulat głosi: „Nie mogą być [...] tematami nazwy sztuczne, nieprawidłowe, niezrozumiałe powszechnie (s. 91). Pierwszy z wymienionych postulatów ma kilka odcieni znaczeniowych, wśród których dwa najważ-

niejsze dadzą się scharakteryzować za pomocą relacji zachodzącej między tzw. rodzajem a gatunkiem, bądź relacji między fizyczną całością a jej częścią. Przy pierwszej z tych odmian znaczeniowych omawiana dyrektywa jest zawsze przez PB respektowana. Np. książka *Towaroznawstwo praktyczne artykułów spożywczych* otrzymuje temat „Żywność — towaroznawstwo” bez wyszczególniania, o jakie gatunki przetworów w niej chodzi. Taka praktyka ma na celu ograniczenie nadmiernej liczby kart w katalogach. Czytelnik poszukujący informacji kompletnej o danym przedmiocie musi korzystać ze wskazówki podanej w odsyłaczu typu „zob. też”, kierującym do tematów węższych. Omawiany sposób stosuje się też w nowoczesnych systemach informacyjnych, zwłaszcza gdy dysponują one komputerami. Tezaurusy, czyli wykazy tematów i odsyłaczy, powiadają użytkownika o związkach treściowych między hasłami, a urządzenie elektroniczne jest tak zaprogramowane, że może wykazać piśmiennictwo specjalne o dowolnym stopniu ogólności oraz piśmiennictwo dotyczące szczegółowszej tematyki.

PB stosuje przydział wielokrotny w przypadkach, gdy książka porusza kilka luźno związanych problemów. Ogranicza się wtedy co najwyżej do pięciu haseł. Np. praca zbiorowa *Systemy automatyki kompleksowej* otrzymała tematy: 1. Automatyka — stosowanie — przemysł 2. Bionika 3. Układ nerwowy — fizjologia. W takich przypadkach z reguły nie wylicza się gałęzi przemysłu uwzględnionych w danej publikacji.

Co się tyczy relacji między fizyczną całością a jej częścią i dawania w hasle przedmiotowym pierwszeństwa całości, to PB stosuje także tę zasadę, ale mniej rygorystycznie niż poprzednią. Np. książka J. Pawłowskiego *Nadwozia samochodowe* jest wykazana pod hasłem „Samochody — budowa”, czyli część została uwidoczniiona pod nazwą całości. Natomiast publikacja W. Leśniaka *Wysokoprężne silniki samochodowe* otrzymała temat „Silniki samochodowe”. W *Słowniku tematów* figuruje odpowiednie powiązanie odsyłaczowe od tematu „Samochody” do „Silników samochodowych”. W opisanym przypadku zdecydowano się wprowadzić nazwę części, a to ze względu na obfitość piśmiennictwa na ten temat.

Drugą z wymienionych reguł, zalecającą unikanie nazw sztucznych, nieprawidłowych, niezrozumiałych powszechnie, PB stara się stosować zgodnie z egzemplifikacją podaną przez Łysakowskiego, który np. doradza, aby odmiany hodowlane roślin czy zwierząt (jako oznaczane przez nazwy nie naukowe, lecz nadawane przez hodowców) uogólniać do wyższych jednostek systematycznych; a także dawać hasła ogólniejsze urządzeniom technicznym, gdy są one wskazywane za pomocą oznaczeń fabrycznych;

wreszcie podciągać pod szersze pojęcia skomplikowane związki chemiczne. Zgodnie z omawianym postulatem książka: D. Forelle, Z. Jakubowski, A. Koprowicz *ABC o pudlach* figuruje pod hasłem „Pies — hodowla”, książka: E. Bańczak, W. Kowalski *Naprawa samochodów dostawczych*, „Zuk” jest wykazana pod nagłówkiem „Samochody ciężarowe — remont”, a praca: T. Pukas *Studia nad związkami chlorokompleksowych jonów galu i innych metali z jonami trójfenylotetrazolowymi* otrzymała dwa hasła: 1. Chlor — związki — chemia 2. Metale — związki — chemia. Zalicza się do niezrozumiałych powszechnie również wszelkie nazwy narzędzi, wyrobów itp., jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo, iż poza specjalistami nie będą znali tej terminologii czytelnicy ze średnim wykształceniem ogólnym. Dlatego np. praca: M. E. Pozin, I. P. Muchlenow, È. Ja. Tarat *Pianowe oczyszczalniki gazu* została opisana przedmiotowo za pomocą sformułowania ogólnego: „Technologia chemiczna — urządzenia”. Specjalne procesy technologiczne są uwidoczniane pod tematem oznaczającym dane tworzywo z określeniem „technologia”. Np. praca: T. Kochański *Dyfuzyjne cyjanosiarczenie stali WWN1...* ma hasło przedmiotowe: „Stal — technologia”.

Jeśli jednak z czasem dana tematyka specjalna uzyska obfitsze piśmiennictwo bądź zostanie spopularyzowana, wówczas wprowadzi się dla niej odpowiednie hasło szczegółowe.

Przy kwalifikowaniu szczegółowego problemu do tematu ogólniejszego zdarza się niekiedy, że mimo tematycznej jedności dzieła nie można ująć jego treści za pomocą jednego tylko hasła. Dlaczego tak się dzieje, łatwo wyjaśnić obrazowo na przykładzie kilku przecinających się kół. Niech poszczególne koła odpowiadają zakresom poszczególnych terminów, a wspólna część ich powierzchni, odpowiadająca tematowi opisywanego dzieła, niech reprezentuje objekty należące do każdego z przecinających się zakresów. Chcąc ująć te wspólne elementy, trzeba wymienić wszystkie terminy, w których zakres one wchodzi. Np. książka¹ F. Hawranek *Niemiecka socjaldemokracja w prowincji górnośląskiej w l. 1929—1933* otrzyma jako jeden z tematów: „Partie polityczne — historia — Niemcy — XX w.” Drugi temat, charakteryzując partie polityczne pod względem ideologicznym, przyjmie postać: „Socjaldemokracyzm — historia — Niemcy — XX w.” Wreszcie temat trzeci ujmie zagadnienie jako przyczynek do historii Górnośląska: „Śląsk Górny — historia — XX w.”

Opisana wyżej praktyka należy raczej do wyjątkowych w katalogu przedmiotowym wyszczególniającym. Natomiast stosuje się ją częściej przy klasyfikowaniu dzieł według systemu UKD, który pozwala w PB uzupełniać hasła przedmiotowe pozostając zarazem z nimi w zgodzie.

3. Hasła przedmiotowe a symbole UKD

Porównując oba rodzaje opracowania rzeczowego w polskiej bibliografii narodowej bieżącej, wypadnie podkreślić podobieństwa niektórych rozwiązań, różnice między innymi rozstrzygnięciami nie powodujące jednak sprzeczności (przynajmniej w założeniu), wreszcie uzupełnianie się obu opracowań.

Ilustracją pierwszej ewentualności może być poprzednio podany przykład dotyczący socjaldemokracji niemieckiej w Polsce, z tym że szczegółowa problematyka została tu objęta kilkoma symbolami ogólniejszymi. Ponieważ temat mieścił się częściowo w historii Polski, a częściowo w historii partii niemieckich, użyto symbolu 943.8 (Historia Polski) połączonego dwukropkiem, który sygnalizuje jakiś związek, z symbolem 329 (430) reprezentującym partię w Niemczech. Socjaldemokratyzm nie zaznaczono, ponieważ w UKD figuruje on jako rozwinięcie symbolu 329 (430), wykraczające poza wykaz symboli stosowanych w PB.

Obok podobieństw zaznaczają się liczniejsze od nich różnice między obu opracowaniami. Jakkolwiek dąży się do tego, aby unikać sprzeczności między hasłami przedmiotowymi a znakami UKD, to jednak mimo zachowania niesprzeczności niepodobna wyeliminować różnic wynikających z klasycznej niemal formuły, że katalog przedmiotowy skupia przedmioty, a rozprasza ujęcia, natomiast katalog systematyczny skupia ujęcia, a rozprasza przedmioty. Dla ilustracji niech posłuży książka *Jak pracuje człowiek? Z badań polskich psychologów, socjologów i ekonomistów*. Figuruje ona pod jednym zwięzłym hasłem przedmiotowym „Praca”. Nie podano żadnych określników z powodu wielorakich ujęć. Każdy określnik wskazujący na ujęcie zubożałby zakres problemów poruszonych w cytowanej książce. Natomiast UKD, w której tak wielką rolę odgrywają ujęcia jako kryteria wyróżniania klas głównych i wielu ich dalszych rozgałęzień, musiała w zastosowaniu do powyższej książki przyjąć postać symbolu złożonego ze znaków odpowiadających ujęciu ekonomicznemu, ujęciu psychologicznemu i ujęciu socjologicznemu pracy, a mianowicie symbolu 331:159.9+301.

W tablicach UKD bardziej rozwiniętych, jak np. *Uniwersalna klasyfikacja dziesiętna. FID 365* (Warszawa 1966), wyraźniej widać powtarzanie się tematu „Praca” w różnych ujęciach. Symbol 331.01 reprezentuje m.in. „Ekonomikę pracy”, a symbol 159.944 obok innych problemów sygnalizuje „Psychologię pracy”, natomiast jeśli chodzi o pracę w ujęciu socjologicznym, to w Dezimal-Klassifikation⁷ przewidziano dla niej symbol złożony 301.188.1 : 331. Rozłączność klas o dużym stopniu ogólności w systemie UKD jest uwarunkowana nie zasadą podziału według

⁷ Dezimal-Klassifikation. Abt. 3 Sozialwissenschaften ... Berlin 1935 Nachdr. 1948 s. 149-308.

przedmiotu, lecz zasadą podziału według ujęcia. Ten sam przedmiot może być umieszczony w różnych poddziałach systemu, przeznaczonych dla odrębnych aspektów.

Tymi odrębnościami w systemach tłumaczy się różnica między opracowaniem przedmiotowym a dziesiętnym w analizowanym wyżej przykładzie mimo zachowanej między tymi opracowaniami niesprzeczności.

Warto też wspomnieć, pod jakimi względami omawiane opracowania uzupełniają się w PB. Otóż z reguły hasło przedmiotowe nie uwidocznia przeznaczenia książki, o ile to przeznaczenie nie rzutuje odpowiednio na treść publikacji. Np. *Botanika leśna* ma hasło przedmiotowe „Botanika — podręcznik” bez wskazania na krąg interesujących się tym podręcznikiem użytkowników. W klasyfikacji dziesiętnej podano natomiast odpowiednio symbol botaniki 58 oraz zaznaczono, że skrypt jest przewidziany jako pomoc dla leśników, dodając symbol 634.9 (Leśnictwo). Ale jeśli książka posiada szczególny charakter, który wskazuje na krąg jej odbiorców, sygnalizując np. przez dobór problematyki lub egzemplifikację, dziedzinę szczególnych zastosowań, wówczas fakt ten znajduje swoje odzwierciedlenie w nagłówku przedmiotowym. Na tej zasadzie szereg podręczników logiki dla prawników uwidocznił pod hasłem „Logika — prawo — podręcznik”, jak to miało miejsce w przypadku następujących podręczników: T. Kotarbiński *Kurs logiki dla prawników*, J. Gregorowicz *Zarys logiki dla prawników*, W. Wolter *Elementy logiki*. W UKD podręczniki te mają symbol 16:34.

Inna forma uzupełniania się haseł przedmiotowych i symboli klasyfikacji dziesiętnej polega na tym, że hasła te podają niekiedy temat jakiegoś fragmentu książki na zasadzie sformułowanej przez Łysakowskiego, iż poszczególne rozdziały w druku samoistnym tematuje się wtedy, jeżeli wnoszą coś nowego. Symbole klasyfikacji dziesiętnej na ogół ujmują treść książek syntetycznie nie wdając się w szczegóły, tak iż może się zdarzyć, że w jakimś hasle przedmiotowym w PB zostanie podany temat nie mający swojego odpowiednika w symbolu klasyfikacji dziesiętnej, umieszczonym po opisie bibliograficznym. Niekiedy taka praktyka może wydawać się dyskusyjna. Np. pozycja *IX Zjazdu Polskiego Towarzystwa Anatomicznego, Poznań 26—29 września 1971. Streszczenia referatów* otrzymała tylko jeden symbol UKD 611(061.3) przewidziany dla zjazdów anatomów, a w opracowaniu przedmiotowym poza hasłem „Anatomia” dodatkowe hasła: „Cmentarze przedhistoryczne — archeologia — Polska” oraz „Postęp techniczny — planowanie — zagadnienia”, jakkolwiek uzasadnienie dla tych tematów było w treści publikacji bardzo skąpe. Mimo to jednak dodano te hasła, ponieważ we wstępie do wspomnianego zbioru streszczeń zaznaczono, iż intencją zjazdu

było m.in. także ukazanie wkładu badań anatomicznych do studiów nad początkami państwa polskiego oraz do niektórych dziedzin związanych z techniką.

Na zakończenie trzeba podkreślić okoliczność, że przy stosowaniu w PB omówionych systemów opracowania rzeczowego należy uwzględnić fakt pojawiania się nowych problemów, wymagających nowych rozwiązań, nie dających się rozstrzygnąć w świetle dotychczas przyjętych reguł. Reguły te będą musiały zatem być coraz dokładniej precyzowane. Zwłaszcza terminologia jest przyczyną dodatkowych trudności w opracowaniu przedmiotowym, gdyż wskutek jakichś mechanizmów społecznych język naukowy danej dziedziny nie zawsze jest uznawany przez wszystkie środowiska. Np. lekarze chętnie zachowują termin „mianownictwo”, przeciwko któremu — jako przestarzałemu — protestują językoznawcy. Wobec tego pozostawiono ten termin w PB wyłącznie dla opisu przedmiotowego publikacji lekarskich.

Trzeba liczyć się więc z koniecznością permanentnej melioracji opracowania rzeczowego, miarkowanej jednak względem na potrzebę zachowania konsekwencji przy prowadzeniu katalogów rzeczowych.

MARIA BUDZANOWSKA

SUBJECT DESCRIPTION OF LITERATURE IN THE PRZEWODNIK BIBLIOGRAFICZNY (Bibliographical Guide)

The development of subject description (classification and subject headings) of the materials registered in the Polish current national bibliography, i.e. *Przewodnik Bibliograficzny* (Bibliographical Guide), and on centrally printed catalogue cards, both standard and annotated, has been outlined. Certain problems of methodology have been discussed, viz.: the constant updating of terms used as subject headings, the adaptation of subject description to the contents and form of publication, the principles of forming subject headings, the correlation of subject headings with UDC symbols.

With new subjects and terms constantly appearing in literature, the editors of the Bibliographical Guide are faced with the task of continuous revision of the rules applied in subject description of the materials registered in the bibliography.

CELINA ZAWODZIŃSKA

UWAGI O CZYTELNICTWIE STUDENTÓW
(Z DOŚWIADCZEŃ BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ)

Istnieją pewne problemy czytelnictwa, które z latami nabierają takiej wagi, że warte są osobnego potraktowania, zwłaszcza jeśli występują równocześnie prawie we wszystkich krajach. Pisząc o zagadnieniu czytelnictwa studenckiego na terenie biblioteki szkoły wyższej, nie zamierzam omawiać prac drukowanych na ten temat¹ ani też konferencji poświęconych sprawom udostępniania zbiorów, których było zresztą wiele. Przypomnę tylko, że na 32 sesji Rady Naczelnej IFLA w Hadze w 1966 r. prof. dr Helena Więckowska wystąpiła z wnioskiem podniesienia podsekcji bibliotek uczelnianych do rangi sekcji, ponieważ wzrost liczby młodzieży akademickiej w świecie i jej potrzeby czytelnicze powodują konieczność przemyślenia i stosowania na tym odcinku nowych, doskonalszych metod pracy, a także rzutują na organizację i metody pracy bibliotek w ogóle. Projekt ten nasunął się wnioskodawczyni po analizie wyników kwerendy na temat czytelnictwa studenckiego, przeprowadzonej wcześniej w ramach prac IFLA. Wyniki kwerendy dały doskonały materiał porównawczy, stanowiąc świadectwo ogólnej eksplozji czytelnictwa. Nastąpiło przekształcenie bibliotek uczelnianych w placówki usługowe dla szerszej publiczności. Spowodowało to, jak wnioskować można z referatów przedstawionych na 33 sesji IFLA w Toronto w 1967 r., szereg trudności w funkcjonowaniu tych bibliotek prawie we wszystkich państwach. Trudności te sformułowano w kilku punktach: brak dostatecznej ilości książek, miejsc w czytelniach, personelu, odpowiednich środków finansowych i urządzeń technicznych².

Uwagi moje mają na celu naświetlenie problemu czytelnictwa studentów na podstawie doświadczeń Biblioteki Jagiellońskiej. Jedenaście uczelni wyższych Krakowa w r. akad. 1969/1970 miało łącznie 50 224

¹ M. in.: H. Więckowska: Biblioteki uniwersyteckie w dwudziestolecu Polski Ludowej, *Zycie Szk. wyż.* R. 13: 1965 nr 6 s. 60-76; A. Kłossowski: Działalność bibliotek szkół wyższych resortu oświaty i szkolnictwa wyższego w XXV-lecie Polski Ludowej, Warszawa 1970 ss. 51, tabl.; H. Chamerska: Potrzeby czytelnicze świata naukowego, M. Trzciska, W. Kronman - Czajka: Z problematyki studenckiego warsztatu czytelniczego. [w:] *Z problematyki czytelnictwa środowiska naukowego i studenckiego szkół wyższych Warszawy*, Warszawa 1966 ss. 90, tabl. 13; A. Pawełczyńska: Studia nad czytelnictwem, Warszawa 1969. ss. 242, tab.

² J. Baumgart: Sesja Rady Naczelnej IFLA w Toronto w 1967 r. *Prz. bibliot.* R. 36: 1968 z. 3/4 s. 390-396.

studentów.³ Z bibliotek uczelnianych, prócz studentów i kadry dydaktycznej, korzystają osoby pracujące w instytucjach naukowych, doktoranci, młodzież z ostatnich klas szkół średnich i ze szkół pomaturalnych i inni. W pewnych okresach ruch czytelników ulega wzmożeniu na skutek odwiedzin naukowców przyjeżdżających z zagranicy, studentów ze studiów zaocznych, uczestników kursów przygotowawczych na studia wyższe. Ruch w czytelni głównej Biblioteki Jagiellońskiej przedstawia tabela:

Korzystanie z książek w czytelni głównej
(z księgozbioru podręcznego i magazynu ogólnego)

	Liczba udostępnionych jednostek					
	z księgozbioru podręcznego			z magazynu		
	1955	1965	1969	1955	1965	1969
I styczeń	10 540	17 389	16 196	8 871	12 300	14 612
II luty	13 970	15 184	13 551	14 610	12 281	14 696
III marzec	16 197	18 518	17 676	20 637	13 949	21 505
IV kwiecień	11 250	13 925	13 197	11 892	10 356	14 977
V maj	11 110	16 047	17 138	8 952	10 749	8 902
VI czerwiec	8 723	12 495	13 783	8 562	7 229	10 166
VII lipiec*	1 944	4 750	4 431	3 393	6 520	9 350
IX wrzesień	8 356	**	7 479	8 093	**	11 255
X październik	12 378	9 203	13 721	10 085	5 871	12 581
XI listopad	15 171	14 339	19 708	11 112	7 023	16 405
XII grudzień	11 936	12 974	14 694	8 739	8 632	12 481

* W sierpniu Biblioteka nie udostępnia zbiorów.

** We wrześniu 1965 czytelnia główna była nieczynna z powodu reorganizacji księgozbioru podręcznego.

Jak widać z tego zestawienia, największe nasilenie ruchu obserwuje się w miesiącach: lutym, marcu, maju i listopadzie. Badanie tytułów książek wykorzystywanych z księgozbioru podręcznego i magazynu wykazuje dużą używalność podręczników i innej lektury studenckiej. Są to więc jednocześnie okresy nasilenia czytelnictwa studenckiego. Z sytuacji tej wynikają pewne problemy do rozważenia, a mianowicie:

1) Czy istniejące w mieście biblioteki naukowe mogą zaspokoić potrzeby czytelnictwa masowego? Ramowy regulamin dla bibliotek szkół wyższych z 1953 r. daje prawo korzystania z tych bibliotek młodzieży, która ukończyła 18 lat. Przytoczone wyżej dane, ilustrujące potrzeby czytelnicze młodzieży studiującej, kadry dydaktycznej i pozostałych kategorii użytkowników, dla których biblioteki uczelniane są niezbędne

³ *Roczn. statyst. R.* 30: 1970 s. 421.

nasuwają wniosek, że biblioteki uczelniane należałoby pozostawić wyłącznie studentom i naukowcom natomiast młodzież nie studiującą kierować do sieci bibliotek publicznych i pedagogicznych. W praktyce niektóre biblioteki uczelniane stosują odchylenie od obowiązującego regulaminu wchodząc w ten sposób w kolizję z przepisami. Należałoby zatem uchylić odpowiedni punkt regulaminu.

2) Czy biblioteki szkół wyższych — główne, zakładowe i instytutowe wywiązują się w sposób zadowalający z zadań, do których są powołane? Biblioteki zakładowe i instytutowe szkół wyższych powinny przede wszystkim zaspokajać potrzeby studentów w zakresie udostępniania podręczników. Biblioteki główne natomiast (m. in. poprzez przysposobienie biblioteczne) uczą posługiwania się aparatem naukowym i stanowią warsztat dla bardziej zaawansowanych studiów i pracy naukowej.

3) Czy biblioteki szkół wyższych mogą zająć się głównie studentami własnej uczelni? Czy można ten priorytet zapewnić regulaminowo i czy możliwe jest egzekwowanie tego obowiązku? Dla przykładu podaję, że w 1969 r. ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej korzystało ogółem 16 165 czytelników, w tym studentów różnych wyższych uczelni Krakowa 10 966. W tej liczbie było 5437 studentów UJ, co wynosiło mniej niż jedną trzecią ogółu czytelników i mniej niż połowę czytelników-studentów.

„Przy rosnących zastępach studentów i wzroście wydawnictw podręcznikowych, rośnie potrzeba tworzenia oddzielnych czytelni wyłącznie dla młodzieży akademickiej” — oto akcent końcowy referatów na ten temat na 30 sesji IFLA w Rzymie w r. 1964. Problem ten łączy się z budownictwem nowych gmachów bibliotecznych i z adaptacją lokali w gmachach starszych. Łączy się także z zagadnieniem księgozbiorów podręcznych. Z czytelni szczególnie chętnie korzysta młodzież mieszkająca w domach akademickich. Obowiązkiem bibliotekarzy jest, niezależnie od tego, czy istnieje oddzielna czytelnia dla studentów czy nie, zapewnić tej grupie użytkowników dogodne warunki pracy oraz księgozbiór podręczny planowo i celowo dobrany. Biblioteka Jagiellońska ze względu na wielkość księgozbioru i liczbę miejsc dla czytelników (12 czytelni z 535 miejscami) wysuwa się spośród bibliotek krakowskich na pierwsze miejsce. Spełnia ona równocześnie 3 funkcje: biblioteki uniwersyteckiej, biblioteki narodowej w zakresie gromadzenia, opracowania i archiwalnego przechowywania druków polskich sprzed 1800 r. oraz największej biblioteki naukowej w Krakowie i sąsiednich województwach. Dzięki prawu do egzemplarza obowiązkowego (2 egz. każdego druku) oraz dzielonemu z Biblioteką Narodową przywilejowi pierwokupu na aukcjach antykwarycznych, niezależnie od innych źródeł wpływu, ma możliwość najpełniejszego zaopatrzenia wśród bibliotek krakowskich. Najpełniejszego, ale niewystarczającego z punktu widzenia potrzeb czy-

telników-studentów, którym należy zapewnić wieloegzemplarzowe zestawy podręczników.

Miałam okazję przejrzeć ankiety przeprowadzonej wśród studentów Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH) na temat ich opinii o warunkach pracy w czytelniach nowego gmachu Biblioteki tej uczelni.⁴ Gmach nowoczesny, przeszklony, ze światłem jarzeniowym. Otóż w wypowiedziach respondentów występuje problem nie tyle nowoczesności lokalu jego rozmiaru i wyposażenia, lecz atmosfery dogodnej do nauki (wentylacja, oświetlenie — „jarzeniowe szumi i usypia”), możliwości skupienia się i koncentracji myśli, potrzebne jest miejsce do chwilowego odpoczynku. Okazuje się, że nowoczesność budynku w oczach architekta wygląda inaczej niż w opinii doświadczonego bibliotekarza, a nade wszystko czytelnika. Co do księgozbiorów podręcznych czytelnicy-studenci krytycznie oceniają brak bezpośredniego dostępu do większej liczby książek, bo „niekoniecznie książki trzeba wypożyczać; można je tylko przeglądać”.

Biblioteka Jagiellońska natomiast, w tradycyjnym już dzisiaj gmachu spełnia dobrze swoje zadania w tym zakresie. Poza czytelniami zbiorów specjalnych, bibliograficzną oraz czasopism bieżących dysponuje dużą czytelnią główną, gdzie lokują się przeważnie studenci, choć nie jest ona wyłącznie „studentką”, oraz dwiema czytelniami mniejszymi (56 i 27 miejsc) odwiedzanymi głównie przez pracowników nauki. Te dwie mniejsze czytelnie powstały w roku 1964 w rezultacie rozbudowy gmachu Biblioteki. Zasady nowego budownictwa zastosowane do lokali czytelnianych okazały się niekorzystne: nie dają możliwości zorganizowania większego księgozbioru podręcznego.

W styczniu 1971 r., w ciągu jednego dnia przeprowadzono na terenie czytelni głównej ankietę dla użytkowników-studentów. Otrzymano ogółem ponad 300 odpowiedzi. Wśród respondentów 134 osoby to studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego (w tej liczbie studenci filologii stanowili nieco mniej niż połowę), 174 — studenci innych uczelni Krakowa. Głównym celem ankiety było uzyskanie opinii o warunkach pracy w czytelni, o jej lokalu, księgozbiorze podręcznym i katalogach. Pozostałe pytania dotyczyły informacji z jakich bibliotek korzystają w ogóle, jakiego rodzaju literatury poszukują w Bibliotece Jagiellońskiej.

Warunki lokalowe wszystkim wydają się dobre. Na temat księgozbioru podręcznego czytelni głównej Biblioteki Jagiellońskiej ankieta dostarczyła wielu interesujących opinii, opinie te skonfrontowane z obserwacjami ruchu książki oraz z wypowiedziami naukowców na temat księgozbioru podręcznego, dostarczają interesujących wniosków i problemów do rozważenia. Co do obecnego składu księgozbioru podręcznego w czytelni Głównej Biblioteki Jagiellońskiej (ok. 20 tys. wol.) czytelnicy-stu-

⁴ Ankiety przeprowadził i wyniki oprac. dr Tadeusz Krzyżewski.

denci mają m.in. takie uwagi: „za mało egzemplarzy tego samego podręcznika”, „zbyt dużo dzieł obcych”, „dlaczego same encyklopedie zabierają tyle miejsca co matematyka i fizyka”. Czytelnicy nie będący studentami uważają księgozbiór podręczny, szczególnie aparat ogólnoinformacyjny za zadowalający.

Od kilkunastu lat 2—3 razy w ciągu roku przeprowadzałam badanie używalności książek znajdujących się w księgozbiorze podręcznym, w celu uzyskania aktualnego obrazu ruchu książki. Obraz ten zmienia się co parę lat, mimo że stosunek procentowy studentów do innych kategorii użytkowników kształtuje się mniej więcej podobnie.

W latach 1955–1965 studenci wykazywali nieco szersze zainteresowania w zakresie kierunku swoich studiów: poszerzona lektura podręcznikowa, większe korzystanie z literatury w językach obcych. Od tego czasu obserwuje się powolne, lecz stałe ograniczanie się do podręcznika polecanego, redukcję książek w językach obcych. W stosunku do lat poprzednich zmniejszyło się np. korzystanie z literatury matematycznej i technicznej w językach angielskim i rosyjskim. W naukach humanistycznych, zwłaszcza filologii, korzysta się wprawdzie w tekstów w języku oryginału, ale dużo także z tłumaczeń. Historycy sztuki jeszcze sięgają do encyklopedycznych opracowań obcych. Co do aparatu informacyjnego, nie ma wątpliwości, że pod ręką powinien być zestaw możliwie obszerny. Podobnie w zakresie: historii — kodeksy dyplomatyczne, herbarze; filologii — teksty literackie w języku oryginału; prawa — kodeksy i komentarze, zbiory ustaw itp.

Studenci—humaniści, korzystają poza Biblioteką Jagiellońską z Miejskiej Biblioteki Publicznej, Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, Biblioteki PAN, Biblioteki Domu Kultury; studenci z technicznych kierunków studiów — z Biblioteki Głównej AGH i Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej. Z bibliotek zakładowych i instytutowych swoich uczelni studenci korzystają niechętnie, bo: „nie ma warunków do nauki”, „księgozbiór zaspokaja potrzeby w stopniu niewystarczającym”, „czynne w nieodpowiednich terminach”, „brak literatury obcej” itp.

Na pytanie, jakiej lektury poszukuje student poza kierunkiem swoich studiów, studenci odpowiadali: „ogromnie lubię szukać czegoś ciekawego z innej dziedziny i tu przeważnie znajduję”, „moje osobiste zainteresowania to geografia, etnografia” (student AGH, metalurgia). W trakcie uczenia się studenci chcą — dla relaksu — mieć pod ręką inne, interesujące ich książki; szukają różnych czasopism, albumów, poezji.

W pracy z czytelnikiem-studentem wiele kłopotu sprawia brak dyscypliny, a zwłaszcza nieprzestrzeganie pewnych punktów regulaminu. Niestety, od wielu lat nie ma możliwości czasowego innych sankcji karnych, jak ograniczenie lub zawieszenie stosowa w prawach korzystania

z biblioteki; kary pieniężne są wykluczone. W związku z zaniechaniem terminu zwrotów książek wypożyczonych z Biblioteki Jagiellońskiej, wysłano w 1969 r. 6981 monitów i 31 pozwów sądowych (na 8337 aktualnych kont), w 1970 r. 5636 i 28 pozwów sądowych (na 6996 kont). Znaczną większość adresatów stanowili studenci. Uciążliwa jest płynność adresów młodzieży zamiejscowej, przenoszącej się z miejsca na miejsce w kwaterach prywatnych lub mieszkającej bez zezwolenia w domach akademickich. Potrzeba więc w tym względzie odpowiednich zarządzeń przewidujących ostrzejsze sankcje. Łączy się to bowiem także ze sprawą wychowania młodzieży w ogóle.

Przedstawione uwagi oparte na doświadczeniach Biblioteki Jagiellońskiej nie wyczerpują oczywiście zagadnienia czytelnictwa studenckiego w bibliotekach szkół wyższych. Warto byłoby aby na ten temat wypowiedzieli się również bibliotekarze pracujący w bibliotekach uczelnianych o innych tradycjach, zbiorach i na innym terenie oraz bibliotekarze z bibliotek nieuczelnianych, ale takich, w których studenci stanowią znaczny procent użytkowników.

Z PROBLEMÓW MIĘDZYNARODOWEGO UJEDNOLICENIA ZASAD KATALOGOWANIA

W 1971 r. ukazały się dwie publikacje mające istotne znaczenie dla międzynarodowego ujednoczenia przepisów katalogowania. Pierwszą z nich stanowi oficjalny komentarz do *Zasad katalogowania* uchwalonych na Międzynarodowej konferencji IFLA na temat zasad katalogowania (Paryż 1961)¹. Druga publikacja *International standard bibliographic description (=ISBD)*² zawiera zalecenia dotyczące redakcji opisu bibliograficznego i katalogowego wydawnictw zwartych.

Trzeba tu przypomnieć, że kiedy podejmowano w IFLA w 1959 r. działania zmierzające do międzynarodowej unifikacji przepisów katalogowania, postanowiono zająć się najpierw problemami hasła. Uznano wówczas, że ponieważ jest to element decydujący o umiejscowieniu opisu w katalogu alfabetycznym, ujednoczenie w tym zakresie ułatwi użytkownikom odszukiwanie pozycji w katalogach, niezależnie od kraju, w jakim zostały opracowane.

Zagadnieniom unifikacji kryteriów wyboru hasła i jego formy poświęcona była wspomniana konferencja międzynarodowa i uchwalone przez nią *Zasady katalogowania* ograniczają się do tych problemów. W następnych latach zaczęto jednak coraz silniej odczuwać potrzebę ujednoczenia również przepisów redagowania dalszych części opisów katalogowych i bibliograficznych. Potrzeba ta ujawniła się bardzo jaskrawo zwłaszcza po zapoczątkowaniu przez Bibliotekę Kongresu w Waszyngtonie akcji katalogowania kooperatywnego (shared cataloging). Przy opracowaniu nowych nabytków zagranicznych Biblioteka ta wykorzystuje m.in. opisy przygotowane i przyslane jej przez współpracujące z nią ośrodki, redagujące bibliografie narodowe w różnych państwach. Opisy te są następnie przerabiane w celu dostosowania ich do amerykańskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego *Anglo-American cataloging rules* (Chicago 1967). Wydrukowane na kartach katalogowych lub zarejestrowane na taśmach magnetycznych, są potem oferowane w prężnie rozwiniętych bibliotekach amerykańskim i zagranicznym³. Nie wymaga tłumaczenia, że cała akcja będzie miała szerszy zasięg i większe znaczenie tylko wtedy, gdy uczestniczące w niej ośrodki bibliograficzne wytwarzające opisy i biblioteki je wykorzystujące będą stosowały te same reguły katalogowania. Zachęceniu działalności Biblioteki Kongresu bibliotekarze zgromadzeni na międzynarodowym spotkaniu ekspertów do spraw katalogowania (Kopenhaga 1969) uznali, że należy dążyć do tego, by każde nowe wydawnictwo było opisane tylko raz — w kraju, w którym zostało opublikowane. Opis ten powinien być rozpowszechniony w taki

¹ Omówienie zostanie zamieszczone w jednym z następnych zeszytów *Przeglądu Bibliotecznego*.

² For single and multi-volume monographic publications, recommended by the Working Group on the International Standard Bibliographic Description set up at the International Meeting of Cataloguing Experts, Copenhagen, 1969. London 1971.

³ Katalogowanie kooperatywne zostanie omówione szerzej i szczegółowiej w jednym z następnych zeszytów *Przeglądu Bibliotecznego*.

sposób i w takiej formie, by mógł być wykorzystany przez wszystkie zainteresowane biblioteki i ośrodki bibliograficzne.

Pierwsza wersja *ISBD* została przygotowana przez angielskiego bibliotekarza M. Gormana właśnie na wspomniane spotkanie kopenhaskie. Na podstawie analizy opisów w ośmiu bibliografiach narodowych autor próbował ustalić niezbędne elementy opisu bibliograficznego i najważniejszą ich kolejność. To wstępne opracowanie zostało wówczas przedyskutowane, po czym powołano komisję, która miała się zająć przygotowaniem oficjalnej wersji zalecenia. W następnych latach komisja opracowała dwie kolejne redakcje tego dokumentu, rozesłane do narodowych komitetów do spraw katalogowania w celu zebrania opinii. Wreszcie w październiku 1971 r. Komitet Katalogowania IFLA opublikował ostateczną wersję *ISBD*. Równocześnie wystąpił on do Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (International Organization for Standardization) o uznanie *ISBD* za normę ISO. Od 1 stycznia 1972 r. ustalenia *ISBD* są realizowane w bibliografiach narodowych angielskiej *British National Bibliography* i zachodniemieckiej *Deutsche Bibliographie*, zapowiadano również ich także we francuskiej *Bibliographie de la France*.

Omawiając ten dokument należy przede wszystkim zwrócić uwagę na te z zawartych w nim zaleceń, które odbiegają od przyjętych u nas obyczajów. Jest tych różnic sporo, ponieważ *ISBD* opiera się wyraźnie na anglo-amerykańskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego. Zaważył tu skład komitetu redakcyjnego, w którym przewaga należała do przedstawicieli Anglii, Stanów Zjednoczonych i Niemieckiej Republiki Federalnej. Są to państwa najbardziej zainteresowane w daleko posuniętym ujednoczeniu przepisów katalogowania ze względu na ścisłe współdziałanie od samego początku w akcji katalogowania kooperatywnego a równocześnie posiadające najbogatsze doświadczenia w automatyzacji opracowania bibliografii narodowych. Nic więc dziwnego, że w *ISBD* przyjęto rozwiązania stosowane już w tych bibliografiach i dodano nowe postanowienia w znacznym stopniu ułatwiające międzynarodową wymianę opisów przez uczynienie ich zrozumiałymi nawet dla osób nie znających odpowiedniego języka.

W *ISBD* nie porusza się zupełnie problemów hasła, są tu przedstawione jedynie dalsze elementy opisu katalogowego i bibliograficznego. W terminologii bibliotekarskiej angielskiej i francuskiej istnieją odpowiednie określenia dla całości opisu (entry, entrée), hasła (heading, vedette) i dla dalszych elementów opisu (description, notice). Wobec niedostatku pod tym względem naszego słownictwa w dalszej części omówienia określenie „opis” nie będzie obejmowało hasła. Zastrzeżenie takie jest niezbędne, ponieważ hasło nie jest traktowane w *ISBD* jako element opisu, a jedynie jako czynnik szeregowania opisów w obrębie jakiegoś wykazu. W katalogu alfabetycznym lub innym spisie o tym układzie hasło powinno być zgodne z zaleceniami *Zasad katalogowania*. W wykazie o układzie rzeczowym może nim być symbol klasyfikacji, hasło przedmiotowe itp. Takie stanowisko pociąga za sobą poważne konsekwencje w doborze elementów opisu i w ich uporządkowaniu, co zostanie dalej przedstawione bardziej szczegółowo.

Konieczne jest tu jeszcze wyjaśnienie terminu „bibliographic description”. Określenie to obejmuje zarówno opis bibliograficzny jak i katalogowy, a zatem tytuł *ISBD* nie ogranicza zasięgu stosowania postanowień zawartych w tym dokumencie do bibliografii. Powinny one być przestrzegane także we wszelkiego innego rodzaju wykazach wydawnictw zwartych: katalogach bibliotecznych, wydawniczych, księgarskich itp. jak również w innych dziedzinach działalności bibliograficznej, w handlu księgarskim itp. W *ISBD* przedstawiono opis dosyć szczegó-

łowy, przewidując możliwość pomijania jego mniej ważnych elementów zależnie od potrzeby.

ISBD określa dokładnie podstawę opisu wskazując, z jakiego miejsca wydawnictwa należy czerpać dane potrzebne do jego skatalogowania. I tak dla tytułu i dla nazwy autora właściwym źródłem powinna być wyłącznie strona tytułowa. Oznaczenie wydania i nazwy współpracowników uczestniczących w przygotowaniu tego wydania oraz adres wydawniczy także powinny być zaczerpnięte ze strony tytułowej, dopiero wtedy, gdy ich tam brak, można po nie sięgnąć do karty przedtytułowej, odwrotnej strony karty tytułowej, okładki lub kolofonu. Nazwa serii może być wzięta z jakiegokolwiek miejsca w książce. Element opisu przejęty z innego źródła niż wskazane powinien być w opisie podany w nawiasach kwadratowych. Jest to duża różnica w stosunku do obowiązującej u nas zasady, że całość wydawnictwa może dostarczać informacji do jego opisanie. Zwłaszcza obce nam jest rygorystyczne przestrzeganie pierwszeństwa strony tytułowej jako źródła podstawowego. Wydaje się jednak, że stanowisko reprezentowane w *ISBD* jest słuszne, użytkownik ma prawo poszukiwać publikacji wyłącznie na podstawie danych zapamiętanych ze strony tytułowej, trudno od niego wymagać, by wertował książkę w celu ustalenia właściwych danych bibliograficznych. W tej sytuacji specjalnego znaczenia nabiera jednak prawidłowa kompozycja tytułatury wydawnictwa.

W *ISBD* ustalono następujący porządek elementów opisu, grupując je w siedmiu głównych częściach:

1. Tytuł i autorstwo
 - 1.1 Tytuł właściwy
 - 1.2 Równoległe tytuły w innych językach, podtytuł, wyjaśnienie tytułu
 - 1.3 Nazwy autora(ów) i współpracowników
2. Oznaczenie wydania
 - 2.1 Określenie wydania
 - 2.2 Nazwy współpracowników biorących udział w opracowaniu tego wydania
3. Adres wydawniczy
 - 3.1 Miejsce wydania
 - 3.2 Nazwa instytucji wydawniczej
 - 3.3 Data wydania
 - 3.4 Miejsce druku
 - 3.5 Nazwa drukarni
4. Opis zewnętrzny
 - 4.1 Liczba tomów i/lub liczba stron
 - 4.2 Oznaczenie materiałów ilustracyjnych
 - 4.3 Format
 - 4.4 Dodatki samoistne wydawniczo
5. Nazwa serii
6. Uwagi
7. Międzynarodowy znormalizowany numer książki, określenie oprawy, cena.

Pierwsza część opisu może budzić najwięcej wątpliwości. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że dzieło opracowane przez jednego, dwóch lub trzech autorów opisywane jest pod ich nazwami. W *ISBD* nazwa autora wysunięta na początek opisu jest jednak traktowana tylko jako hasło autorskie. Zgodnie z tym, co zostało powiedziane wyżej, hasło takie nie jest stałym elementem. Stąd wynika stwierdzenie *ISBD*, że opis dokumentu zaczyna się zawsze od jego tytułu.

Dla identyfikacji wydawnictwa niezbędna jest jednak nazwa autora. Dlatego w *ISBD* przewidziano konieczność podawania nazwy autora, wyznaczając jej stałe miejsce po tytule. Obowiązek ten dotyczy zarówno autorów indywidualnych jak i korporatywnych. Nie ma przy tym żadnego znaczenia fakt, że opis może być poprzedzony hasłem zawierającym identycznie brzmiącą nazwę. Przy większych zespołach autorskich zostawiono swobodę w wyborze liczby osób wykazywanych w opisie. Po tytule podaje się także nazwy innych współpracowników: redaktora, tłumacza itp.

W drugiej części opisu można mieć zastrzeżenia w stosunku do zalecenia wymieniania współpracowników biorących udział w opracowaniu danego wydania. W *ISBD* wyjaśniono, że podaje się tu współpracowników związanych z jednym lub z wieloma wydaniami dzieła, ale nie ze wszystkimi (np. autor przedmowy, ilustrator itp.). W wątpliwych wypadkach nazwy tych współpracowników cytuje się w pierwszej części opisu, nie siląc się na specjalne dociekania.

Do postulowanej w *ISBD* kolejności elementów adresu wydawniczego (miejsce wydania, nazwa instytucji wydawniczej, data wydania) zdążyliśmy się już przyzwyczaić dzięki *Przewodnikowi Bibliograficznemu*, który ten porządek stosuje od paru lat. Natomiast całkowitą nowością (nie tylko dla nas) wprowadzoną przez *ISBD* jest przesunięcie w opisie danych dotyczących drukarni za rok wydania. Wydaje się to bardzo szczęśliwym rozwiązaniem, samo umiejscowienie wskazuje na charakter informacji, zwalniając od uzupełniania jej dodatkowymi wyjaśnieniami. Miejsce druku i nazwę drukarni podaje się zależnie od potrzeb, jest to jednak obowiązkowe przy braku wiadomości o miejscu wydania i instytucji wydawniczej.

W opisie zewnętrznym *ISBD* także wprowadza pewne zmiany. Należy do nich przede wszystkim ściśle rozróżnienie: w wydawnictwach drukowanych jednostronnie należy podawać liczbę kart, w drukowanych dwustronnie — liczbę stron. Umiejscowienie odpowiedniego określenia przed liczbą wskazuje, że opisywany dokument znajduje się na danych stronach lub kartach (np. s. 5-13), określenie podane po liczbie oznacza objętość wydawnictwa (np. 30 s.). *ISBD* przewiduje w zasadzie podawanie tylko głównego zębca stron liczbowanych, dopuszczając w razie potrzeby opis bardziej dokładny z wymienieniem w nawiasach kwadratowych stron nie objętych paginacją wydawnictwa.

Należy zwrócić też uwagę na pewne innowacje w oznaczaniu materiałów ilustracyjnych. Informacja o stronach lub kartach zajętych przez ilustracje traktowana jest jako składnik objętości wydawnictwa, powinna być ona podana przy użyciu tych samych określeń (strona, karta) i tak samo stosowanych, jak w wypadku części wydawnictwa zawierającego tekst. Wszelkie materiały ilustracyjne mogą być oznaczone skrótem „il.”, gdy to konieczne, można wyróżnić rodzaje materiałów ilustracyjnych używając odpowiednich innych określeń lub nawet podać liczby poszczególnych typów ilustracji. Niestety, ten rozdział *ISBD* zawiera wiele niedomówień, a zbyt mała liczba przykładów także nie pozwala na pełną orientację, jak należy postępować nawet w wypadkach typowych.

W uwagach należy na pierwszym miejscu wymienić tytuł oryginału lub tytuł ujednolicony. Do uwag można przenieść długi podtytuł i równoległe tytuły w językach innych niż tytuł właściwy. Ponadto uwagi zawierają informacje o innych wydaniach danego dzieła (zwłaszcza o odmiennych ich autorach) oraz o związkach bibliograficznych opisywanego wydawnictwa z innymi dokumentami (np. dla odbitki dane dotyczące jej pochodzenia). W uwagach podaje się także wiadomość o istnieniu bibliografii załącznikowej.

Wiele miejsca i uwagi poświęcono w *ISBD* zagadnieniom interpunkcji w opisie bibliograficznym. Pierwsze projekty unifikacji przestankowania przedstawione przez delegatów Stanów Zjednoczonych na konferencji w Kopenhadze wywołały burzliwą dyskusję. Przeważały wówczas wypowiedzi, że stosowanie znaków interpunkcyjnych w opisach bibliograficznych nie może zbyt odbiegać od przestankowania przyjętego w danym języku. Trzy pierwsze wersje *ISBD* nie zajmowały się obszernie problemami interpunkcji (propozycje unifikacji przestankowania nie były więc poddane ankietyzacji), dopiero w ostatniej oficjalnej redakcji tego dokumentu problemy te nabrały większej wagi. Wpłynęły na to potrzeby międzynarodowej wymiany opisów, które narzuciły konieczność przyjęcia rozwiązań zwiększających czytelność opisów dla osób nie znających odpowiedniego języka (jak wiadomo, wszystkie biblioteki odczuwają brak personelu odpowiednio przygotowanego pod tym względem). Zaproponowany w *ISBD* system znaków interpunkcyjnych rzeczywiście pozwala na łatwe wyróżnienie poszczególnych elementów opisu. Główne części opisu oddziela kropka i kreska, natomiast wewnątrz tych części stosuje się różne inne znaki. Zalety tej metody najlepiej zilustrują schematy całości opisu i pewnych jego części:

Tytuł właściwy = równoległy tytuł w innym języku; podtytuł (nazwy autora i współpracowników. — Oznaczenie wydania / nazwy współpracowników biorących udział w opracowaniu tego wydania. — Miejsce wydania: nazwa instytucji wydawniczej, data wydania (miejsce druku: nazwa drukarni). — Liczba tomów i/lub liczba stron: oznaczenie materiałów ilustracyjnych; format i dodatki wydawniczo samodzielne. — (Nazwa serii; numer tomu w obrębie serii). —

Uwagi

Międzynarodowy znormalizowany numer książki oprawa: cena

Wydawnictwo zawierające kilka prac różnych autorów:

Tytuł pierwszej pracy: jej podtytuł. Tytuł drugiej pracy / nazwa autora tych prac. Tytuł trzeciej pracy / nazwa autora tej pracy. —

Wydawnictwo opublikowane przez kilka instytucji wydawniczych mających siedziby w tym samym mieście lub w różnych miastach:

. — Miejsce wydania: nazwa instytucji wydawniczej; nazwa instytucji wydawniczej, data wydania. —

. — Miejsce wydania: nazwa instytucji wydawniczej; miejsce wydania: nazwa instytucji wydawniczej, data wydania. —

Wydawnictwo należące równocześnie do dwóch serii:

. — (Nazwa serii; numer tomu w obrębie serii: nazwa podserii; numer tomu w obrębie podserii) (Nazwa serii; numer tomu w obrębie serii). —

Stwierdzenie zawarte w tytule *ISBD*, że dokument ten dotyczy także wydawnictw wielotomowych, nie znajduje pełnego odbicia w jego treści. Przedstawiono tu jedynie opis pojedynczego tomu wydawnictwa wielotomowego i to w sposób bardzo powierzchowny. Omówienia ograniczającego się do ogólnego wskazania, że opis takiego wydawnictwa składa się z dwóch części (w pierwszej wymienia się cechy wspólne dla całości wydawnictwa, a w drugiej cechy indywidualne opisywanego tomu), nie można uznać za wystarczające. Wiadomo bowiem, że katalogowanie wydawnictw wielotomowych nastęrcza wiele problemów wynikających ze zmiany poszczególnych elementów w opisach dalszych tomów. •

Przedstawiona tu publikacja nie może być traktowana jako międzynarodowa instrukcja katalogowania. Zawiera ona jedynie ogólne zasady opisu i uwzględnia wyłącznie wypadki i rozwiązania typowe. Należy jednak ocenić właściwie jej znaczenie i uznać za dalszy krok w kierunku unifikacji przepisów katalogowania a tym samym ułatwienia przekazywania informacji bibliograficznych. Za wcześniej jeszcze na ocenę, z jakim przyjęciem spotykają się postanowienia *ISBD* i w jakim stopniu są realizowane w poszczególnych państwach. Baczne śledzenie ich recepcji jest konieczne ze względu na prace nad nową polską instrukcją katalogowania⁴.

Maria Lenartowicz

⁴ Znowelizowana norma opisu bibliograficznego opracowana była zgodnie z zaleceniami oznaczenie formatu na koniec opisu zewnętrznego i przewidziano możliwość stosowania przedwprowadzono w normie pewne zmiany uwzględniające jego postanowienia, m. in. przesunięto oznaczenie formatu na koniec opisu zewnętrznego i przewidziano możliwość stosowania przedstawionej wyżej interpunkcji.

Z PRAC PODSEKCJI DOKUMENTACJI I INFORMACJI NAUKOWEJ
KOMITETU ORGANIZACYJNEGO II KONGRESU NAUKI POLSKIEJ

Na posiedzeniu Komisji do spraw Bibliotek, Informacji Naukowej i Archiwów PAN w dniu 10 grudnia 1971 r. członek tej Komisji dyrektor Biblioteki PAN w Warszawie doc. dr hab. Maria Dembowska zgłosiła wniosek uzasadniający potrzebę włączenia do programu II Kongresu Nauki Polskiej problematyki bibliotekoznawstwa, informacji naukowej, archiwoznawstwa i edytorstwa naukowego. Komisja wniosek zaaprobowwała. Sekretariat Komisji zreferował zagadnienie Zastępcy Sekretarza Naukowego prof. dr. Bohdanowi Dobrzańskiemu, który już 13 grudnia 1971 r. wystąpił w imieniu Polskiej Akademii Nauk do Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej z wnioskiem o wyodrębnienie wymienionych dyscyplin w oddzielną sekcję — ze względu na ich interdyscyplinarny charakter.

31 stycznia 1972 r. Prezydium Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej postanowiło powołać w Sekcji XVII Nauk Historycznych, Nauk o Literaturze, Języku i Sztuce podsekcję obejmującą zagadnienia: bibliotekoznawstwa, archiwoznawstwa, informacji naukowej i edytorstwa naukowego.

Na posiedzeniu w dniu 28 lutego 1972 r. Prezydium Komitetu Organizacyjnego Kongresu ustaliło oficjalną nazwę Podsekcji oraz powołało na jej przewodniczącego dyrektora Biblioteki Narodowej doc. dr. hab. Witolda Stankiewicza.

W marcu ustalono skład osobowy Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej i jej strukturę organizacyjną. Zastępcą przewodniczącego Podsekcji została doc. dr hab. Maria Dembowska. Sekretariat techniczny powierzono mgr Leonowi Łosiovi zajmującemu samodzielne stanowisko do spraw bibliotek w Biurze Wydawnictw i Bibliotek PAN.

Skład Podsekcji Dokumentacji i Informacji
Naukowej

Doc. dr hab. Witold Stankiewicz, Biblioteka Narodowa — przewodniczący
Doc. dr hab. Maria Dembowska, Biblioteka PAN w Warszawie — zastępca przewodniczącego

A) ZESPÓŁ DO SPRAW BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Prof. dr Jan Baumgart, Biblioteka Jagiellońska — przewodniczący
Prof. dr Helena Więckowska
Prof. dr Karol Głombowski, Uniwersytet Gdański
Dr Janusz Albin, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

B) ZESPÓŁ DO SPRAW ARCHIWOWNAWSTWA

Dr Leon Chajn, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych — przewodniczący
Doc. dr hab. Andrzej Tomczak, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Prof. dr Zygmunt Kolankowski, Archiwum PAN
Dr Czesław Biernat, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku

C) ZESPÓŁ DO SPRAW INFORMACJI NAUKOWEJ

Doc. dr hab. Maria Dembowska — przewodnicząca
Dr inż. Stefan Sabiniewicz, Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej
Doc. dr hab. Konrad Fiałkowski, Instytut Maszyn Matematycznych Politechniki Warszawskiej
Doc. dr hab. Andrzej Ryszkiewicz, Instytut Sztuki PAN
Doc. dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka, Instytut Historii Kultury Materialnej PAN

D) ZESPÓŁ DO SPRAW EDYTORSTWA

Doc. dr hab. Zbigniew Goliński, Instytut Badań Literackich PAN — przewodniczący
Prof. dr Stanisław Kalabiński, Instytut Historii PAN
Doc. dr hab. Stefan Zabłocki, Uniwersytet Wrocławski
Prof. dr Brygida Kürbis, Uniwersytet Poznański

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym Podsekcji, które odbyło się w Warszawie w dniu 21 kwietnia 1972 r., przewodniczący zespołów przedstawili propozycje dotyczące tematyki referatów przygotowywanych w poszczególnych zespołach. Mimo opóźnionego ukonstytuowania się Podsekcji przyjęto warunkowy termin przygotowania referatów i koreferatów do końca czerwca 1972 r.

Wykaz referatów przygotowywanych w poszczególnych zespołach

ZESPÓŁ DO SPRAW BIBLIOTEKOZNAWSTWA

1. Bibliotekoznawstwo polskie, rozwój, stan aktualny i perspektywy dalszego rozwoju — prof. dr Helena Więckowska
2. Bibliotekarstwo polskie, rozwój, stan aktualny i perspektywy dalszego rozwoju — prof. dr Jan Baumgart

ZESPÓŁ DO SPRAW ARCHIWOWNAWSTWA

1. Retrospektywna ocena i stan aktualny archiwistyki — mgr Stanisława Pańkowska
2. Co dają i co mogą dać społeczeństwu archiwa — prof. dr Janusz Durko, dr Mieczysław Motas
3. Kierunki rozwoju archiwistyki i archiwów — dr Czesław Biernat
4. Warunki i środki do realizacji dalszego rozwoju archiwistyki i archiwów — doc. dr hab. Andrzej Tomczak
5. Archiwa jako warsztat pracy historyka — mgr Janina Kowalska

ZESPÓŁ DO SPRAW INFORMACJI NAUKOWEJ

1. Źródła informacji naukowej — dr Henryk Sawoniak
2. Organizacja służb informacji w Polsce — dr inż. Stefan Sabiniewicz
3. Problemy informacji naukowej w skali regionu — doc. dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka

4. Kształcenie pracowników i użytkowników informacji naukowej — mgr J. Czapliska
5. Perspektywy komputeryzacji procesów informacji naukowej — doc. dr hab. Konrad Fiałkowski

ZESPÓŁ DO SPRAW EDYTORSTWA

1. Zagadnienia edytorstwa we współczesnej nauce o książce — mgr Leon Marszałek
2. Miejsce filologii w kształceniu humanisty i edytora — doc. dr hab. Stefan Zabłocki
3. Założenia edytorstwa humanistycznego i literackiego — prof. dr Brygida Kürbis
4. Potrzeby edytorskie w zakresie literatury polskiej — doc. dr hab. Zbigniew Goliński

Referaty pomocnicze i uzupełniające je koreferaty będą stanowiły podstawę do przygotowania referatów syntetycznych poszczególnych zespołów. Referaty te będą poddane dyskusji na plenarnym posiedzeniu Podsekcji, po czym zostanie opracowany referat całej Podsekcji.

Ze względu na interdyscyplinarny charakter dokumentacji i informacji naukowej wśród członków Podsekcji panuje opinia, że problematyka Podsekcji powinna być objęta przez oddzielną sekcję Kongresu. W związku z tym postanowiono, że skoro postulat stworzenia osobnej sekcji nie został uwzględniony, należy zwrócić się do Prezydium Komitetu Organizacyjnego o przyznanie Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej prawa do przedstawienia odrębnego referatu na plenum II Kongresu, aby wszyscy zainteresowani mogli przedstawić swój punkt widzenia na te sprawy. Na posiedzeniu przewodniczących zespołów w dniu 22 czerwca 1972 r. ustalono ostateczną koncepcję referatu Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej.

Leon Łoś

Z DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEK POLSKIEJ AKADEMII NAUK

W ramach realizacji Zarządzenia nr 49/71 Sekretarza Naukowego PAN z dnia 16 grudnia 1971 r. w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk we wszystkich bibliotekach samodzielnych odbyły się środowiskowe narady organizacyjne bibliotek sieci PAN:

we Wrocławiu	28 marca 1972 r.	z udziałem	38 osób
w Warszawie	5 kwietnia 1972 r.	z „	21 „
w Krakowie	10 kwietnia 1972 r.	z „	34 „
w Gdańsku	20 kwietnia 1972 r.	z „	21 „
w Poznaniu	23 maja 1972 r.	z „	16 „

W każdej naradzie uczestniczyli przedstawiciele Biura Wydawnictw i Bibliotek. Wszystkie narady cechował bardzo aktywny udział w dyskusji bibliotekarzy, którzy też jednoznacznie ocenili pozytywnie kierunek działania PAN w sprawach bibliotecznych. Wysunięto szereg postulatów organizacyjnych i merytorycznych,

których realizacja powinna doprowadzić do wypracowania modelu żywej biblioteki instytutowej dysponującej wysoce użytecznym, aktualnym księgozbiorem specjalistycznym, która byłaby jednocześnie ośrodkiem informacji naukowej.

Wiele uwagi w wypowiedziach poświęcono zagadnieniom właściwej organizacji zbiorów bibliotecznych. Postulowano konieczność przyspieszenia budowy biblioteki składowej, która by też przejęła gospodarę dubletami i drukami zbędnymi w sieci bibliotecznej PAN, notabene budowę takiej biblioteki przyjęto w Akademii jako propozycję do planu inwestycyjnego Polskiej Akademii Nauk na lata 1976—1980. Mówiono o potrzebie zmiany zasad finansowania i importu wydawnictw zagranicznych; wedle opinii bibliotekarzy — ORWN, Ars Polona i Ruch wywiązują się z obowiązków w tym zakresie w sposób niewłaściwy i niewystarczający. Postulowano przygotowanie warunków do mechanizacji prac bibliotecznych, tworzenie dla bibliotek PAN pracowni reprograficznych oraz regionalnych pracowni konserwacji zbiorów, łącznie z introligatorniami. Podkreślano konieczność szukania środków do poprawy warunków lokalowych oraz zwiększenia stanu zatrudnienia w bibliotekach PAN, zintegrowania działalności ośrodków informacji z działalnością bibliotek, przygotowania odpowiednich przepisów prawnych dotyczących warunków udostępniania niektórych publikacji.

Bibliotekarze postulowali potrzebę organizowania zebrań szkoleniowych. Tematyka tych zebrań powinna dotyczyć praktycznych problemów usprawnienia pracy bibliotecznej. Jest to aktualnie jedynie możliwa do przeprowadzenia forma szkolenia w bibliotekach PAN. Z uwagi na niewspółmiernie małą obsadę osobową tych bibliotek w stosunku do obowiązków bieżących, wszelkie inne, bardziej czasochłonne formy szkolenia typu kursowego (na różnych poziomach) są w obecnej sytuacji personalnej niemożliwe do zrealizowania, mimo, że byłyby bardzo pożądane.

W związku z tymi postulatami w środowisku warszawskim powołano komisję, które zajmą się zbadaniem poruszonych w dyskusji spraw wymagających pilnego załatwienia.

Dnia 29 maja 1972 r. zorganizowana została przez Bibliotekę PAN w Warszawie narada problemowa na temat zasad ewidencji materiałów bibliotecznych. W naradzie wzięli udział przedstawiciele Biura Wydawnictw i Bibliotek, Biura Finansowego oraz mgr Zbigniew Daszkowski z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. W wyniku narady oraz prac powołanej Komisji został opracowany przez mgr Tadeusza Zarzębskiego, wicedyrektora Biblioteki PAN, projekt memoriału w sprawie zmiany przepisów dotyczących wartościowej ewidencji materiałów bibliotecznych, który po przedyskutowaniu i uwzględnieniu stanowisk wszystkich członków Komisji skierowany został do BWE.

Dnia 28 czerwca 1972 r. odbyło się zebranie przedstawicieli bibliotek środowiska warszawskiego poświęcone omówieniu problematyki, przebiegu i wyników ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. „Działalność informacyjna bibliotek” zorganizowanej w Łodzi w dniach 15—16 czerwca 1972 r. przez Zarząd Główny SBP i Oddział Wojewódzki NOT w Łodzi. Celem zebrania było przygotowanie przedstawicieli bibliotek sieci PAN do zajęcia stanowiska na temat miejsca i roli bibliotek PAN w krajowym systemie informacji.

Na tymże zebraniu podano też informację o problematyce i wnioskach narady przedstawicieli warszawskich bibliotek naukowych zorganizowanej dn. 2 marca 1972 r. z inicjatywy Okręgowej Komisji Nauki Przy Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W ramach prac związanych z realizacją zarządzenia nr 49/71 Sekretarza Naukowego PAN biblioteki samodzielne przystąpiły również do przeprowadzania lustracji bibliotek placówek PAN.

Leon Łoś

45 DOROCZNA KONFERENCJA ASLIBU (Darmstadt, 10-14 października 1971 r.)

Jako przedstawicielka Biblioteki Narodowej, będącej zagranicznym członkiem Aslibu (Association of Special Libraries and Information Bureaux), uczestniczyłam w jego 45 Dorocznej Konferencji w Darmstadt (Niemiecka Republika Federalna) w okresie od 10 do 14 października 1971 r.

Konferencja zgromadziła ponad 250 delegatów z 19 krajów (Australii, Austrii, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Indii, Kanady, Luksemburga, Niemieckiej Republiki Federalnej, Norwegii, Polski, Republiki Południowej Afryki, Stanów Zjednoczonych A.P., Szwajcarii, Szwecji, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch) oraz przedstawicieli organizacji międzynarodowych (Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Rozwoju Przemysłowego — UNIDO, Wspólnoty Europejskiej, Organizacji Badania Przestrzeni, Międzynarodowego Instytutu Zarządzania). Większość uczestników stanowili delegaci z ośrodków informacji i bibliotek brytyjskich instytutów, firm prywatnych, uczelni i urzędów. Holendrzy i Niemcy tworzyli najliczniejsze grupy zagraniczne. Kraje socjalistyczne reprezentowały Węgry i Polska (niżej podpisana i mgr inż. Jerzy Szwalbe z Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej). Językiem oficjalnym Konferencji był język angielski.

Na sześciu przed- i popołudniowych sesjach wygłoszono dziewięć referatów, po których następowała zwięzła dyskusja.

Założeniem organizatorów Konferencji było przedstawić jak najwszechstronniej wieloraką problematykę związaną z informacją. Omówiono więc: Sesja 1 — aktualny stan informacji w Niemieckiej Republice Federalnej i w Wielkiej Brytanii; Sesja 2 — „futurologicznie” poruszono problematykę technik informacyjnych w przyszłości — od strony rozwiązań technicznych (spodziewane urządzenia elektroniczne i systemy telekomunikacyjne) oraz ich wpływu na pracowniką informacją jutra — jego wymagane predyspozycje intelektualne i psychiczne oraz styl pracy zawodowej; Sesja 3 — zaprezentowano aktualnie działające sieci informacji międzynarodowej: system informacji Europejskiej Organizacji Badania Przestrzeni (European Space Research Organisation — ESRO) i Międzynarodowy System Informacji Nuklearnej (International Nuclear Information System — INIS); Sesja 4 — przechodząc do omówienia problemów projektowania nowego systemu komunikowania się (tzn. informacji), posłużono się przykładem badań (i realizacją ich wniosków) przepływów informacji w brytyjskim przemyśle budowlanym; Sesja 5 — następnie skierowano uwagę na problemy i potrzeby użytkowników informacji w związku z korzystaniem (zarówno przez ośrodki informacji, jak i ich użytkowników) z usług zewnętrznych, tzn. oferowanych przez inne placówki; Sesja 6 — sprawozdaniem z Międzynarodowej Konferencji ustanawiającej Światowy System Informacji Naukowej i Technicznej przy UNESCO (Universal System for Informa-

tion in Science and Technology — UNISIST) zamknięto przegląd problematyki dotyczącej informacji naukowej¹.

Ponadto zorganizowano wycieczki poznawcze do naukowych i przemysłowych instytutów badawczych, ośrodków informacji i bibliotek w Darmstadt, we Frankfurcie nad Menem, w Offenbach, Heidelbergu, w Mannheim-Ludwigshafen. Wybór zależał od indywidualnych zainteresowań uczestnika Konferencji.

Chciałabym nieco szczegółowiej zatrzymać się nad problematyką niektórych referatów.

Wiele interesujących materiałów faktograficznych podały referaty o stanie informacji w NRF i W. Brytanii. Martin Cremer, omawiając fazy rozwoju informacji w NRF, uwypuklił tendencję od jednostkowych poczynań ku planowym przedsięwzięciom o charakterze państwowej polityki w zakresie informacji. Omówił także stosunki pomiędzy tą polityką a poczynaniami o charakterze dwustronnym, wielostronnym i międzynarodowym, np. udział zachodniemieckich ośrodków w systemach informacyjnych paru wielkich instytucji. Wymieniwszy centralne organizacje w dziedzinie dokumentacji, położył szczególny nacisk na prowadzoną przez nie działalność w zakresie kształcenia i szkolenia kadr dokumentalistów. Studium Dokumentacji (Lehrinstitut für Dokumentation) Niemieckiego Towarzystwa Dokumentacji (Deutsche Gesellschaft für Dokumentation) kształci kadry dokumentalistów z wyższym i średnim wykształceniem oraz pomocniczych pracowników dokumentacji. Dwie szkoły, w Ulm i Giessen, kształcą pracowników dokumentacji medycznej. Ponadto „dokumentacja i statystyka medyczna” jest obowiązkowym przedmiotem na wyższych studiach medycznych. Oprócz powyższych zawodowych kursów o charakterze ogólnym prowadzone są kursy dokształcające w zakresie wyspecjalizowanych zagadnień. Dotkliwie odczuwany brak specjalistów w zakresie informacji naukowej — information scientists (aktualnie nie ma na zachodniemieckich uniwersytetach regularnego programu studiów dla nauki o informacji) stara się częściowo złagodzić Centralny Ośrodek Dokumentacji Maszynowej (Zentralstelle für maschinelle Dokumentation) prowadząc od 1971 r. dwuletnie studia podyplomowe w zakresie systemów automatycznych i automatycznego wyszukiwania danych. Referent zwrócił uwagę na fakt, iż wprawdzie tradycyjne systemy są coraz powszechniej zastępowane systemami skomputeryzowanymi, lecz nie wiemy dokładnie, czy użytkownicy będą skłonni zaakceptować i nauczyć się trudnego operowania takimi systemami. Poza tym — znajomość potrzeb użytkowników informacji z zakresu nauk społecznych, humanistycznych i biologicznych jest jeszcze bardzo słaba.

Stan informacji w W. Brytanii przedstawił Wilfred Ashworth, niezwykle interesująco i szczegółowo nakreśliwszy historię rozwoju bibliotek i bibliotekarstwa specjalnego oraz brytyjskich służb informacyjnych, uwypuklając znaczenie i rolę Aslibu. Podwaliny pod budowę systemu położyli „dalekowzroczni” pionierzy i entuzjaści, tworząc służby o specyficznych właściwościach. Charakterystyczna bowiem dla stanu brytyjskiej informacji jest sieć działająca na zasadzie dobrowolnej współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy wieloma małymi jednostkami (bibliotekami specjalnymi czy ośrodkami informacji). Zasada dobrowolności i czynnik ludzki (entuzjazm personelu i jego zaangażowanie) są warunkiem powodzenia systemu, który zadecyduje i w przyszłości o randze, pozycji i efektywności pracy

¹ Teksty referatów i dyskusji opublikowano w miesięczniku *Aslib Proceedings* vol. 23: 1971 nr 12, vol. 24: 1972 nr 1-2. Bardzo szczegółowy opis przebiegu Konferencji i polskie streszczenia referatów zawiera, dostępne w maszynopiśmie w Instytucie Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, *Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Niemieckiej Republiki Federalnej w okresie 10-17 października 1971 r.* mgr inż. Jerzego Szwalbe.

ośrodków informacji. Odnośnie coraz powszechniej wprowadzanej komputeryzacji mówca wyraził pogląd, że nadal czynnik ludzki w informacji jest i będzie nie do zastąpienia — i to w znacznie większym zakresie niż spodziewali się tego zwolennicy komputeryzacji. Stosowanie komputerów daje szybki dostęp do żądanych informacji, lecz niezbędny jest udział doświadczonego pracownika informacji w selekcji i ocenie uzyskanych danych, w podawaniu koncepcji nowych poszukiwań, gdy wymaga tego badany problem. W. Ashworth przeciwstawił się skargom pesymistów, narzekających na eksplozję informacji i niemożliwość opanowania przez naukowców interesującego ich współczesnego piśmiennictwa, stwierdzając iż jest stosunkowo łatwo uzyskać tyle informacji, na ile tylko pozwala czas i okoliczności. A tajemnicą sukcesów pracownika informacji są jego zdolności do wyselekcjonowania dla tych użytkowników jak najważniejszych i najużyteczniejszych informacji — najtaniej, najmniejszym wysiłkiem i w jak najkrótszym czasie.

Prognozy dla informacji w W. Brytanii, jakie przedstawił Brian A. Edwards odnośnie spodziewanych w latach siedemdziesiątych i później urządzeń elektrycznych i systemów telekomunikacyjnych, są bardzo obiecujące, lecz niezwykłe kosztowne. Szerokie zastosowanie będą miały wideotelefony i telewizory selektywne (działające na zasadzie, iż użytkownik wybiera program podobnie, jak aktualnie zapytuje telefonicznie o prognozę pogody). W latach osiemdziesiątych możliwe będzie (początkowo dla instytucji naukowych) otrzymywanie odbitkiżądanego dokumentu, przedstawionego na ekranie telewizora, poprzez przyłożenie do ekranu odpowiedniego rodzaju papieru (teletransmisja faksymilowa). Najbliższe lata umożliwią instalowanie u prywatnych użytkowników urządzeń z tablicą rozdzielczą, gdzie po naciśnięciu klawisza zapytania będą telefonicznie przekazywane do określonej składnicy informacji; odpowiedzi również będą udzielane telefonicznie, a w latach osiemdziesiątych — przedstawiane na ekranie telewizyjnym. Przewidywana jest także możliwość (w latach 1990-2000 powszechnie dostępna) stawiania pytań przez użytkowników bezpośrednio przez telefon, bez korzystania z tablicy rozdzielczej. Odpowiednio do zapytania użytkownika na ekranie telewizyjnym przesuwac się będzie obraz informacji, tzn. dokumentów z określonej dziedziny. W czasie transmisji informacji użytkownik, posługując się tzw. piórem świetlnym wskaże interesujące go dokumenty, które będą niezwłocznie wydrukowane w centrali i przekazane użytkownikowi.

Referat Roberta Jungka, poruszający problemy wpływu technik przyszłości na jutrzejszego pracownika informacji, w pierwszej części ograniczył się do konwencjonalnych prognozowań technicznych, ekstrapolując znane techniczne tendencje (jak miniaturyzacja, przetwarzanie optyczne, telekomunikacja, automatyczny model poznawczy), które mogłyby specjalnie zainteresować pracownika informacji. W drugiej części natomiast mówca rozważał możliwe i pożądane linie rozwoju, które mogłyby doprowadzić do bardziej „uhumanistycznej technologii”. Byłaby ona bardziej „zespólna ze środowiskiem” i z jej użytkownikami, ukształtowana i silnie uzależniona od potrzeb społecznych, biologicznych i psychologicznych. Zespólnienie to spowodowałoby większe „uwrażliwienie” technologii, jej większą elastyczność, inteligencję i krytycyzm oraz zdolność do rozwoju i przystosowywania się do warunków. W sprzężeniu „człowiek — maszyna myśląca jutra” część uprzednich funkcji człowieka, wymagających wiedzy encyklopedycznej (pamięć) i precyzji, będzie przejęta przez maszyny, zdolne również wykrywać błędy własne i użytkowników, zdolne uczyć siebie i innych. Natomiast zadaniem człowieka (pracownika informacji) będzie wynajdywanie nowych możliwości i ról dla służb informacji — koncepcji wykorzystania maszyn, konstrukcji maszyn

w zakresie urządzeń technicznych komputera (hardware) i oprogramowania (software), koordynacji wyników przetwarzania, tzn. opracowywania syntez. Przyszły pracownik informacji — jak większość ludzi — będzie musiał być bardziej aktywny i twórczy niż obecnie, a do jego najważniejszych cech charakterystycznych powinna należeć postawa stałej gotowości udzielania informacji (rola gate-opener) i zdecydowanego przeciwstawiania się wzrastającej obecnie tendencji nierozpowszechniania informacji, zatajania jej (czego przykładem może być niekompletna informacja przemysłowa). W konkluzji referent stwierdził, iż aby osiągnąć możliwie jak najbardziej prawdopodobne prognozy, prognozowania technologiczne będą musiały być uzupełniane prognozowaniami humanistycznymi.

System informacji ESRO przedstawił szef Służby Dokumentacyjnej i Bibliotecznej tej Organizacji oraz główny organizator systemu tworzonoego od 1964 r. — N. E. C. Isotta. Na sali obrad zainstalowano stację odbioru (z telewizorem) i przekazu (tzw. terminal) połączoną z ośrodkiem maszyn matematycznych systemu w Darmstadt (centrala systemu ESRO mieści się w Paryżu), aby zademonstrować w czasie prelekcji automatyczne wyszukiwanie danych bibliograficznych. Dane, które maszyna przekazywała na ekran telewizora, były następnie, specjalnie dla uczestników Konferencji, przekazywane na duży ekran, zainstalowany na sali.

Omawiając problemy korzystania przez ośrodki informacji (zarówno przez pracowników ośrodków, jak i użytkowników) z usług zewnętrznych Lindsay Corbett wypunktował grupy zagadnień, dotyczących: 1) koncepcji funkcjonowania ośrodka, 2) potrzeb użytkowników i sposobów ich zaspokajania (gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie, narzędzia informacji), 3) współpracy z innymi ośrodkami i bibliotekami specjalnymi. Nowoczesne środki techniczne stosowane do gospodarowania zbiorami i sporządzania katalogów i innych wykazów piśmiennictwa używane są przez bardzo małą liczbę brytyjskich bibliotek. Również usługi fotoreprodukcyjne i teletransmisja są bardzo słabo rozwinięte. Chociaż efektywność wyszukiwania informacji pogarsza się i wybór odpowiednich pozycji staje się coraz trudniejszy wskutek stałego wzrostu (zarówno w zbiorach, jak i w wykazach) liczby mało wartościowych, wadliwie dobranych i rzadko wykorzystywanych pozycji, to jednak współpraca między ośrodkami czy bibliotekami jest nadal niezadowolająca. Bardzo pomocna w prowadzeniu racjonalnej polityki gromadzenia i udostępniania jest selektywna dystrybucja informacji (selective dissemination of information — SDI). Mówiąc o międzynarodowym skomputeryzowanym systemie MARC (Machine Readable Cataloguing) prelegent podkreślił jego rolę jako zewnętrznego źródła, będącego międzynarodową rejestracją produkcji książkowej, które może usprawniać katalogowanie i wpływać korzystnie na selekcję książek. Mechanizacja i automatyzacja mogą potencjalnie stworzyć nową erę dla bibliotekarzy i dla użytkowników. Właściwie użyte — mogą sprostać problemom selekcjonowania najważniejszych pozycji spośród ogromnej masy piśmiennictwa. Bibliotekarze i pracownicy informacji (wg zacytowanej w referacie opinii Gerarda Saltona — aktualnie bardziej pochłonięci problemami gromadzenia i uzupełniania niż sprawami selekcji i udostępniania, podkreśleniem odrębności kompetencji obu zawodów niż dążeniem do współpracy) muszą ponownie przeanalizować swoje postawy, jeśli chcą dotrzymać kroku nowym tendencjom w informacji, w technikach informacyjnych w bibliotekarstwie i dokumentacji.

Bardzo interesujące było także sprawozdanie złożone przez uczestników pańskiej Międzynarodowej Konferencji (4-9 października 1971 r.) ustanawiającej UNISIST².

² Zob. także: A. Wysocki, J. Tocatljan: Conférence intergouvernementale pour l'UNISIST. *Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques* vol. 26: 1972 nr 2 s. 62-67.

UNISIST jest kontynuacją istniejącej tradycji swobodnej wymiany informacji w nauce, będącej koniecznym warunkiem postępu. Podkreślono dobitnie, że UNISIST nie jest ani gigantycznym ośrodkiem, ani supersystemem, lecz programem ukierunkowanym na wzrost i udoskonalenie międzynarodowej dobrowolnej współpracy istniejących i przyszłych systemów informacji. Pierwotną ideą UNISIST-u, która narodziła się w UNESCO, było stworzenie światowej informacji w zakresie nauk ścisłych. Na omawianej paryskiej Konferencji wyrażano silne życzenie rozumienia przez termin „science” zarówno nauk ścisłych i technicznych, jak i nauk społecznych i humanistycznych.

Wynikiem Konferencji są 22 zalecenia dotyczące następującej problematyki:

- 1) ulepszenie „narzędzi” współpracy pomiędzy systemami w zakresie wymiany informacji (poprzez normalizację elementów opisu bibliograficznego dla systemów wyszukiwania maszynowego, dalsze prace nad metodami opisu rzeczowego dokumentów, stworzenie międzynarodowego systemu informacji w zakresie wydawnictw ciągłych); istniejąca różnorodność metod i form w działalności informacyjnej utrudnia w istotny sposób współpracę międzynarodową — zalecenia Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (International Organisation for Standardisation — ISO) są w praktyce stosunkowo rzadko stosowane;
- 2) wzmocnienie funkcji instytucji (bibliotek, ośrodków dokumentacyjnych, centrów tłumaczeń);
- 3) kadry — rozwój zasobów ludzkich; niezbędnych we wszystkich krajach, zarówno rozwijających się, jak i rozwiniętych. Podkreślono nie tylko potrzebę większej liczby bibliotekarzy i pracowników informacji, lecz także fakt, iż naukowcy — użytkownicy muszą być szkoleni. (Warto tu także wspomnieć o polskiej ofercie dostarczenia pomieszczenia i wyposażenia dla przyszłego centrum szkolącego specjalistów w zakresie informacji);
- 4) polepszenie ekonomicznych i politycznych warunków dla służb informacyjnych — apel adresowany do rządów, by wspierały i udzielały pomocy krajowym i międzynarodowym poczynaniom w zakresie informacji, zmniejszyły zbędne dla międzynarodowego przepływu informacji zapory prawne;
- 5) pomoc dla krajów rozwijających się, które interesują się UNISIST-em głównie ze względu na informacje z zakresu medycyny i rolnictwa, a nie nauk ścisłych; podkreślono, iż UNISIST, mieszcząc się finansowo wyłącznie w ramach budżetu UNESCO, nie może spełniać oczekiwań tych krajów w sensie dostarczania im środków finansowych.

UNISIST, udzielając pomocy w organizowaniu i ułatwianiu współpracy między działającymi obecnie i przyszłymi służbami informacji oraz inicjując konkretne poczynania (np. wspólne badania, kursy, konsultacje), które przyczyniają się do realizacji wytyczonego programu, ułatwi — według optymistycznych nadziei Herberta Coblansa — przewyciężenie obecnego „chaosu informacyjnego” będącego wynikiem nie tzw. „eksplozji piśmiennictwa”, lecz raczej braku centralnego kierowania i koordynacji.

Charakteryzując ogólnie Konferencję należy stwierdzić bardziej pozytywny, w porównaniu z konferencjami z lat ubiegłych, stosunek do komputeryzacji procesów informacyjnych, który zaważył na doborze wygłoszonych referatów: na ogólną liczbę dziewięciu — cztery poświęcono bezpośrednio sprawom komputeryzacji.

Uważając postęp techniczny w dokumentacji i bibliotekarstwie za nieodzowny warunek dobrej obsługi użytkowników, przedstawiono także trudności związane

z jego wdrażaniem: przede wszystkim są to sprawy dotyczące bardzo wysokich kosztów nowych technik i opłacalności ich stosowania.

Dyskutanci (głównie Brytyjczycy) wielokrotnie podnosili kwestię, że dyrekcje przedsiębiorstw — zwłaszcza firm prywatnych — nie interesują się pracą i nie doceniają działalności własnych ośrodków informacji, uważają też za zbędne szkolenie użytkowników (a zwłaszcza dyrektorów!); jako przyczynę tego stanu rzeczy uznali nie zawsze dostateczną użyteczność i właściwą działalność służb informacji. Zaradzić temu mogą nowe, doskonalsze narzędzia pracy, przyczyniające się do podniesienia efektywności funkcjonowania ośrodków, a co za tym idzie — zdobycia przez nie uznania. Poruszono także problemy moralnej odpowiedzialności pracowników informacji, często będących w sytuacjach konfliktowych, gdy wywierany jest na nich nacisk, by nie ujawniali pewnych cennych źródeł informacji.

Maria Magdalena Biernacka

DUŃSKA PŁYTOTEKA NARODOWA W KOPENHADZIE (Z pobytu stypendialnego w październiku i listopadzie 1969 r. w Danii)

Dania, mały kraj liczący niespełna 5 milionów ludności, znana jest z dobrze rozwiniętego i efektywnie pracującego szkolnictwa, rozwiniętej sieci bibliotek, a także z pożytecznych inicjatyw społecznych, żeby wymienić tylko utworzoną w drugiej połowie XIX w. przez prywatnych przedsiębiorców browarniczych Fundację Carlsberg, która dochody ze swoich browarów przeznacza na popieranie rozwoju nauki i kultury w Danii.

Wiele duńskich instytucji zawdzięcza swój byt inicjatywie i zapałowi prywatnych osób. Tak samo rzecz się miała z Płytoteką Narodową (Nationaldiskotekt), której założycielem był Anker Kirkeby (1884-1957), z zawodu dziennikarz. Wcześniej dostrzegł on potrzebę utworzenia specjalnej państwowej placówki, której zadaniem byłoby przechowywanie dokumentów filmowych i dźwiękowych związanych z wybitnymi osobistościami Danii. Placówkę taką ustanowiono w 1913 r. w Kopenhadze pod nazwą Duńskie Państwowe Archiwum Historyczne Filmu i Głosu (Den Danske Stats Arkiv for Historiske Film og Stemmer). Do 1942 r. Archiwum znajdowało się w Bibliotece Królewskiej (Det Kongelige Bibliotek), a potem wcielono je do Muzeum Narodowego (Nationalmuseet), które już wcześniej zaczęło tworzyć własny zbiór filmów i nagrań etnograficznych. Wobec szybkiego wzrostu liczby nagrań dźwiękowych utworzono w 1958 r. w ramach Archiwum odrębną placówkę (pod nazwą Płytoteka Narodowa) zajmującą się gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem zbioru. Według danych z 1967 r. Płytoteka posiada m. in. około 100 000 nagrań na płytach różnych rodzajów i ok. 2000 szybkiego fonograficznych, wałki do instrumentów mechanicznych, taśmy z nagraniami obrad parlamentu duńskiego oraz znaczną ilość fonografów i gramofonów różnych typów. Zbiór rozwijał się na przestrzeni przeszło półwiecza, toteż zawiera zarówno wczesne nagrania na cylindrach i płytach, jak i najnowsze płyty długogrające, zarówno muzyczne jak słowne. Kolekcję zapoczątkowały w 1913 r. płytowe nagrania głosów wybitnych Duńczyków tamtego czasu. W okresie II wojny światowej Archiwum wzbogaciło się o pokaźną ilość płyt pierwszorzędnej wartości historycznej, a w późnych latach

pięćdziesiątych wpłynęły do Płytoteki liczne dary społeczeństwa w wyniku akcji propagandowej prasy duńskiej. Wpływy te utworzyły trzon historycznej części zbioru, wzbogacanej do dziś nabytkami antykwarycznymi. W latach pięćdziesiątych przystąpiono także do tworzenia nowszej części kolekcji poprzez regularne zakupy wybranych płyt z produkcji bieżącej duńskiej i obcej, dostępnej na rynku krajowym (Płytoteka Narodowa nie otrzymuje, tak jak zresztą żadna inna instytucja w Danii, egzemplarza obowiązkowego płyt).

Zasady i granice rozbudowywania zbioru określone są przez szeroko sformułowane zadania, jakim zbiór ma służyć. Jego część historyczną mają tworzyć dokumenty materialne bez względu na autorów, wykonawców i miejsce produkcji, gdyż wszystkie one jako pochodzące z terenu Danii świadczą o kulturze tego kraju. Zbiór ma poza tym zadanie stworzenia bazy dla badań nad produkcją nagrań w świecie. Nowsza część kolekcji ma zawierać płyty z nagraniami wiążącymi się z Danią i Duńczykami, a także najwybitniejsze światowe wykonania wszelkich rodzajów muzyki i słowa. Tak sformułowane cele istnienia zbioru pozwalają Płytotece na prowadzenie właściwej polityki jego uzupełniania.

Oddzielenie nagrań od materiałów wizualnych w 1958 r. sprawiło, że nowo powstała Płytoteka Narodowa stała się typowym archiwum dźwiękowym. W związku z tym obecne jej kierownictwo traktuje nagrania jako dokumenty materialne o ściśle określonych właściwościach formalnych. Nastawienie to widoczne jest w sposobie opracowywania zbiorów, które rozpoczęto w 1969 r. (jeśli nie liczyć publikowanych w latach 1961-1962 tematycznych wykazów nagrań znajdujących się w Płytotece). Za jednostkę opisu katalogowego przyjęto nagrane dzieło. Opis płyty składa się z dwóch części: opisu dzieła, który zawiera dane służące identyfikacji dzieła, oraz z opisu technicznego (nazwa firmy, numer katalogowy, numery matryc, liczba obrotów na minutę, dane o ewentualnych późniejszych przegraniach). Duża stosunkowo liczba elementów technicznych i dokładność ich cytowania w opisach ma m. in. służyć pełnej identyfikacji nagrań i ustaleniu pierwowzórów w wypadku napotykania reedycji płyt lub ich części.

Taki szczegółowy opis elementów technicznych jest stosowany również w serii dyskografii wydawanej od 1965 r. Do końca 1969 r. ukazało się siedem zeszytów noszących numery wydawnictw Płytoteki (od 201 wzwyż) w angielskiej wersji językowej. Cztery poświęcone są muzycznej działalności wybitnych Skandynawów: numer 201 zawiera nagrania twórczości Carla Nielsena (1865-1931), numery 205, 206 i 209 — nagrania tenorów: Lauritza Melchiora (ur. 1890), Aksela Schiøtza (ur. 1906) i Jussi Björlinga (1911-1960). Numery 202 i 203 rejestrują płyty wydawane w specjalnych seriach firmy His Master's Voice, a mianowicie skandynewską serię „M” z lat 1920-1933 i serię duńską z symbolami literowymi „DA” i „DB” z lat 1936-1952. I wreszcie numer 204 zawiera spis płyt wchodzących w skład wydawanej w latach 1937-1951 przez duńskiego muzykologa Jürgena Balzera serii zatytułowanej „Edition Balzer” poświęconej głównie duńskiej muzyce od średniowiecza do XX wieku. Dyskografie osobowe (z wyjątkiem Nielsena) mają układ chronologiczny nagrań, natomiast dyskografie rejestrujące wydawnictwa Firmy His Master's Voice (numery 202 i 203) — układ numeryczny.

Interesującym zjawiskiem jest rozrastanie się tak niezbędnych elementów dyskografii, jakimi są skorowidze. Tak np. do liczącego 56 stron zeszytu dodano 26-stronicowy skorowidz w postaci luźnej wkładki. Te proporcje objętości są czymś zupełnie prawidłowym w dyskografiach muzycznych, a zwłaszcza tych, które operują pełnymi opisami płyt. Forma skorowidza bardzo ułatwia korzystanie z dyskografii.

Doświadczenia wydawnicze zebrane przez Płytotekę Narodową oraz zgromadzenie wielkiego i cennego zbioru nagrań — stanowią główne osiągnięcia tej placówki i mogą być w pewnej mierze wykorzystane w projektowanej jako wydawnictwo ciągle dyskografii polskiej, chociaż Płytoteka nigdy nie zajmowała się (poza wspomnianymi wyżej dwoma zeszytami w latach 1961-1962) rejestracją całości krajowej produkcji płyt, czym w Polsce jesteśmy właśnie najbardziej zainteresowani.

Barbara Frydrychowicz

BIBLIOTEKI FACHOWE

Hans Ulrich Kloth, Fritz Georg Barth, Rudi Möbus: *Die wissenschaftliche Fachbibliothek*. Leipzig VEB Bibliographisches Institut 1970 8° ss. 225.

Recenzowana praca ukazała się jako piąty tom serii *Podręczniki dla Początkujących Bibliotekarzy Bibliotek Naukowych* (Lehrbücher für den Nachwuchs an Wissenschaftlichen Bibliotheken). Tematem poprzednich tomów były: 1) bibliotekarstwo (H. Kunze), 2) bibliografia (C. Fleischhack, F. Rückert, G. Reichardt), 3) nauka o książce ze szczególnym uwzględnieniem historii książki (F. Funke), 4) katalogowanie alfabetyczne (G. Rusch). Seria jest przeznaczona dla bibliotekarzy (Bibliothekare), którzy stanowią w NRD odpowiednik wyższych stanowisk naszej służby bibliotecznej; bibliotekarze naukowemu (wissenschaftliche Bibliothekare), odpowiadający naszym bibliotekarzom dyplomowanym, będą musieli uzupełniać swą wiedzę lekturą dodatkową; w szkoleniu bibliotekarzy pomocniczych (Bibliothekshelfer) — równoważnika niższych stanowisk naszej służby bibliotecznej — z podręczników omawianej serii trzeba będzie dokonywać wyboru materiału.

Omawiana książka składa się z sześciu rozdziałów, z których każdy jest zaopatrzony w bogatą bibliografię załącznikową.

Rozdział pierwszy zaczyna Kloth od analizy różnych określeń biblioteki specjalnej (fachowej) przyjmując definicję następującą: „biblioteka fachowa jest to zbiór dokumentów piśmienniczych, dobranych według specjalnych, ukierunkowanych zawodowo i związanych z praktyką punktów widzenia, w sposób pogłębiony opracowanych i uporządkowanych; służy informacji i użytkowaniu przez siły fachowe” (s. 10). Zauważmy, że definicja ta odpowiada określeniu zadań bibliotek fachowych, podanemu w Ustawie o bibliotekach z 1968 r. (art. 21, ust. 1).

W definicji tej dziwi ograniczenie zasięgu zbiorów biblioteki fachowej do dokumentów piśmienniczych; współczesne biblioteki fachowe dysponują przecież coraz bogatszymi materiałami audiowizualnymi, o czym zresztą jest mowa w dalszym ciągu recenzowanej pracy.

Następnie przedstawia Autor zadania bibliotek fachowych w zakresie gromadzenia, opracowywania oraz szeroko pojętego udostępniania zbiorów. Szczególnie wnikliwie zostało potraktowane zagadnienie informacji i dokumentacji naukowej, jako stanowiące istotny element pracy tych bibliotek. Omówiono kolejno swoiste właściwości, którymi biblioteki naukowe specjalne różnią się od bibliotek ogólnych:

a) Gromadzą one wyłącznie bieżącą literaturę z zakresu określonej dziedziny wiedzy i dyscyplin pokrewnych. Korzystając z prawa usuwania ze swych księgozbiorów wydawnictw przestarzałych, nie przechowują druków, z których przestali korzystać badacze i praktycy. Natomiast uzupełniają swe zbiory publikacjami, którymi zazwyczaj nie interesują się biblioteki ogólne, jak np. prospekty i katalogi firmowe, normy, opisy patentowe; także prace nie opublikowane oraz materiały audiowizualne. Książki i czasopisma mogą być gromadzone nie tylko w postaci kompletnej, ale i fragmentarycznej, jako zeszyty, wycinki itd. Takie dokumenty

wórne, jak kserokopie, mikrofilmy, mikroblony są również przedmiotem zainteresowania bibliotek fachowych.

b) Katalogi omawianych bibliotek powinny charakteryzować się szczegółowością i jasnością opracowania. W związku z tym bibliotekarz musi poddać wnikliwej analizie treść katalogowanego piśmiennictwa. Zdaniem Klotha, dotychczasowe zasady katalogowania są dla bibliotek fachowych zbyt ogólnikowe. W szczególności nie wystarczy prowadzenie tylko ogólnych katalogów: alfabetycznego i rzeczowego; konieczne są różne katalogi specjalne, np. map, norm, opisów patentowych, filmów, płyt słownych.

c) Działy informacji i dokumentacji spełniają szczególnie ważne zadania w realizacji postępu naukowo-technicznego. Specjaliści oczekują od nich szybkiej i sprawnej informacji. Użytkownikom powinno się udostępniać — poza katalogami — także źródła informacji, jak bibliografie, wykazy nabytków, sprawozdania dotyczące wyników najnowszych badań naukowych, tezy i komunikaty zjazdów naukowych, wszelkiego rodzaju wydawnictwa informacyjne itp.

Autor podkreśla z jednej strony — wielkie znaczenie naukowych bibliotek fachowych, które rozwinęły się, dopiero w ostatnich 50 latach i zajmują obecnie równorzędne stanowisko z naukowymi bibliotekami ogólnymi, z drugiej — wysoką rangę omawianych bibliotek w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Rozdział drugi, opracowany również przez Klotha, poświęcone jest systematyce i metodyce prac w zakresie gromadzenia zbiorów. Podkreślono tu konieczność sprecyzowania zasad gromadzenia zbiorów i uzgodnienia ich z kierownictwem instytucji, której agencją jest biblioteka. Niezbędna jest też koordynacja uzupełniania zbiorów we współpracy z miejscowymi bibliotekami ogólnymi, a przede wszystkim z biblioteką związkową własnego zakładu. Nawiąsem mówiąc, postulat ten nie da się zastosować w polskiej praktyce bibliotekarskiej ze względu na całkowicie odmienny charakter zbiorów bibliotek związkowych.

W rozdziałach trzecim i czwartym Kloth i Barth omawiają sposób opracowywania i udostępniania zbiorów. Najważniejszymi środkami informacji o zasobach biblioteki są katalogi. Powinny być tak opracowane, aby użytkownik łatwo i szybko mógł się dowiedzieć, jakie prace znajdują się w ogóle w bibliotece, jakie może znaleźć materiały na interesujący go temat, jakie są prace najnowsze i jakie — szczególnie zalecane. Cele te realizują: katalog alfabetyczny, katalog systematyczny i różne katalogi zbiorów specjalnych. Katalog systematyczny bywa często — wobec licznych poddziałów — trudny w użytkowaniu, dlatego konieczny jest uzupełniający go skorowidz przedmiotowy. Prowadzenie takiego skorowidza wymaga od bibliotekarza wszechstronnej znajomości przedmiotu, przede wszystkim zaś — zdolności logicznego myślenia i jasnego precyzowania pojęć.

Dzięki zastosowaniu urządzeń technicznych przy katalogowaniu i klasyfikowaniu, biblioteki współczesne zapewniają użytkownikom szybki dobór literatury z interesującej ich dziedziny. Wielkie biblioteki naukowe powinny przy opracowywaniu danych korzystać z urządzeń elektronicznych. Podręcznik omawia szczególnie dokładnie metody sporządzenia — za pomocą tych urządzeń — katalogu systematycznego, właściwego dla danej biblioteki fachowej.

Poza katalogami zaznajomieniu użytkowników ze zbiorami służą wystawy, w szczególności nowych nabytków, informacje w gazecie zakładowej, w radiowęźle zakładowym itp. Bibliotekarz powinien w tej mierze czerpać wzory nie tyle od ogólnych bibliotek naukowych, ile od handlu księgarskiego, psychologii reklamy i in.

W trosce o użytkowników Autorzy zaznajamiają początkujących bibliotekarzy ze sposobami udostępniania i z metodami korzystania ze zbiorów — krajowych

i zagranicznych — drogą wypożyczeń międzybibliotecznych. Czytelnik polski znajdzie w recenzowanej książce ogólne przepisy dotyczące wypożyczania materiałów bibliotecznych, obowiązujące w Niemieckiej Republice Demokratycznej, zapozna się też dokładnie z techniką i organizacją prac działów udostępniania bibliotek w tym kraju.

W rozdziale piątym Barth przedstawia zagadnienie systemu informacji i dokumentacji. Jego definicje informacji i dokumentacji sygnalizują — będący wciąż in statu nascendi — proces krystalizowania się terminologii tej młodej dyscypliny naukowej. Ma ona już swoją historię, teorię, metodykę i organizację, którym recenzowany podręcznik poświęca sporo miejsca.

System informacji i dokumentacji w Niemieckiej Republice Demokratycznej w pionie nauk technicznych i ekonomicznych jest kierowany, koordynowany i kontrolowany przez Centralny Instytut Informacji i Dokumentacji (Zentralinstitut für Information und Dokumentation), a w pionie nauk społecznych — przez Centralne Kierownictwo Informacji i Dokumentacji Nauk Społecznych (Zentrale Leitung für gesellschaftswissenschaftliche Information und Dokumentation). Opisano dokładnie ich formy organizacyjne i najnowsze metody pracy. Przejęcie przez państwo organizacji systemów informacji i dokumentacji umożliwia realizację planów naukowych wagi państwowej.

Osobno omówiono wszelkiego rodzaju pomoce bibliograficzne, kartoteki analityczne (Referatekarteien), karty rejestracyjne (Titeldrucke), wykazy nabytków, bibliografie specjalne, bibliografie zalecające, tematyczne zestawienia dokumentacyjne itd.

Ostatni rozdział, dotyczący pomieszczeń i wyposażenia bibliotek, opracował trzeci współautor podręcznika R. Möbus, uwzględniając najnowsze tendencje w budownictwie bibliotek, które żywo interesują bibliotekarzy w trosce o warunki pracy.

Omawiany podręcznik został napisany w sposób nowatorski, przy tym zwarty i systematyczny. Tworzy on konsekwentny ciąg logiczny, podaje wypróbowane metody pracy i przemyślane schematy. Nowe ujęcie istotnych zadań współczesnego bibliotekarstwa specjalnego znajduje swój wyraz zwłaszcza w sposobie ujęcia problemu informacji naukowej. Stanowisko zajmowane przez autorów podręcznika jest zgodne z wymaganiami postępu naukowo-technicznego, który narzuca bibliotekom stanowiącym warsztat pracy twórczej badaczy — specjalistów i fachowców — praktyków konieczność coraz żywszego tempa pracy, a także unowocześniania jej metod. Zastosowanie zdobytych nowoczesnej techniki w działalności bibliotek fachowych zapewni efektywność pracy użytkowników. *Die wissenschaftliche Fachbibliothek* jest więc pracą społecznie użyteczną, tym bardziej, że czytelnik polski może korzystać z doświadczeń swego zachodniego sąsiada. Lektura tego podręcznika potwierdza wysuwany w Polsce postulat racjonalizacji pracy bibliotek naukowych, a także konieczność podnoszenia kwalifikacji i szkolenia bibliotekarzy.

Alicja Chajęcka

BIBLIOTEKI WOJSKOWE

Informacja o bibliotekach wojskowych w wydawnictwach encyklopedycznych (*Mala encyklopedia wojskowa* T. 1 Warszawa Wydawnictwo MON 1967, *Wielka encyklopedia powszechna* T. 12 Warszawa PWN 1969, *Encyklopedia wiedzy o książce* Wrocław Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1971).

Pierwsza syntetyczna informacja o polskich bibliotekach wojskowych pojawiła się w *Encyklopedii wojskowej*¹ wydawanej w latach międzywojennych. Marian Łodyński — autor artykułu Biblioteki wojskowe — zawarł w nim wiadomości o obcych i polskich bibliotekach wojskowych, jakie zebrał w wyniku przeprowadzonych badań historycznych, zastosowaniu metod badań społecznych nad ich ówczesnym stanem oraz w toku czynności służbowych. Starannie opracowany artykuł zawiera całą ówczesną wiedzę o przeszłości i aktualnym stanie bibliotek sił zbrojnych. Można w nim dopatrzeć się kilku błędów, a zwłaszcza luk; wiadomo jednak, iż wówczas były one głównie odbiciem aktualnego stanu wiedzy na ten temat, a nie skutkiem zaniedbań autora.

Od chwili ukazania się opracowania Mariana Łodyńskiego upłynęło 40 lat, podczas których badania nad dziejami bibliotek, wychowania i szkolnictwa wojskowego posunęły się znacznie; ich wyniki stworzyły podstawę do pełniejszej i wolnej od błędów informacji o przeszłości i teraźniejszości polskich bibliotek wojskowych. Niestety nie wszystkie one zostały wyzyskane przez autorów artykułów w encyklopediach wydanych w latach 1967-1971.

W recenzji nie są wykazane luki w informacji, które mogły powstać z powodu braku miejsca, a pominięcie ich nie zniekształca obrazu bibliotekarstwa, ani sformułowania, ciągle jeszcze dyskusyjne, lecz tylko nieścisłości i pomyłki sprzeczne z faktami już ustalonymi w postępowaniu naukowym. Ujmując zagadnienie chronologicznie — rozpocznijmy od *Matej encyklopedii wojskowej*², gdzie należałoby oczekiwać najobszerniejszych wiadomości o interesującym nas przedmiocie. Jest jednak zupełnie inaczej, znajdujemy tam tylko garść danych o Centralnej Bibliotece Wojskowej (CBW). Rozmiar sieci i księgozbiorów a także funkcje księżnic wojskowych wzrosły niepomierne w porównaniu do okresu międzywojennego, a informacja o nich jest nieproporcjonalnie mała.

Może ktoś powiedzieć, że jest to *Mała encyklopedia* i trzeba było zrezygnować z niektórych materiałów. Argument ten będzie jednak chwiejny wobec faktu, iż znalazło się w niej miejsce na mniej poszukiwane wiadomości wojskowe czasów i krajów bardzo od nas odległych, a brakło na krótką aktualną informację o bibliotekach wojska Polskiego. Nie ma racjonalnego uzasadnienia tego braku.

Krótki anonimowy artykuł — Centralna Biblioteka Wojskowa — jest na ogół poprawny. Należy jednak wytknąć w nim nieścisłą datę powstania tej placówki, wskazuje on bowiem rok 1919. Brak tutaj miejsca na pełne udokumentowanie genezy CBW sięgającej końca CBW 1917 roku, momentu powstania Biblioteki Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu zorganizowanej przez płk. dra Wacława Tokarza i Kazimierza Daszkiewicza. Już w tym czasie narodziły się kierunki i formy pracy charakterystyczne dla CBW; załączek wojskowej sieci bibliotecznej, centralne kierownictwo bibliotekami, udostępnianie zbiorów czytelnikom cywilnym i in. Regulamin Biblioteki Komisji Wojskowej w § 1 stwierdzał, iż jest ona „biblioteką centralną Wojsk Polskich”. Dowodem jest też inny dokument, w którym płk dr Wacław Tokarz przedstawiając do zatwierdzenia projekt organizacji bibliotek, w tym również statut CBW — (co zostało dokonane przez Ministra Spraw Wojskowych w dniu 13 czerwca 1919 r.) — pisał: „Projekt odnośny nie tworzy żadnej instytucji nowej, a daje tylko sankcję prawną już istniejącym”.³

Pracownicy CBW pierwsze jej dziesięciolecie obchodzili w listopadzie 1927 r. W różnych dokumentach podawano rok 1917 jako datę założenia tej instytucji, np. Stefan Demby w swym spisie polskich bibliotek⁴, a nawet Fr. Stuhlman z Ber-

¹ *Encyklopedia wojskowa*, T. 1. Warszawa 1931 s. 312-316.

² *Matej encyklopedia wojskowa*, T. 1. Warszawa 1967 s. 222.

³ CAW. Zespół akt Oddziału V Sztabu Generalnego z 1919 r.

⁴ *Nauka Polska* T. 7: 1927 s. 162-221; T. 12: 1930 s. 139-186.

lina w rozprawie Die militär-Bibliotheken der wichtigsten ausserdeutschen Lander⁵, do której informacje czerpał z materiałów nadesłanych mu przez dyrektora polskiej CBW.

Przyjmując rok 1919, (w którym ukazały się formalne przepisy) za datę powstania CBW, pomija się wstępny okres bardzo ważny dla jej późniejszego rozwoju. Po II wojnie światowej przyjęliśmy rok 1945 za datę restytucji CBW, w tym czasie bowiem rozpoczęła działalność, a nie 1947, kiedy to ukazały się odpowiednie rozkazy MON; słuszności tej decyzji nikt nie kwestionuje. Dlaczego więc stosuje się inne kryteria przy określaniu chronologii podobnego lecz wcześniejszego zdarzenia?

Sprawa wymagała szerszego wyjaśnienia, bowiem wskazany błąd zawierają wszystkie omawiane tutaj artykuły. Popełniał go też recenzent do czasu odnalezienia i zbadania wartościowych źródeł.

W *Wielkiej encyklopedii powszechnej* (WEP)⁶ znajduje się hasło — Wojskowe biblioteki w Polsce — pióra Reginy Hancko. Przedstawiono w nim pełniejszy obraz rozwoju tych bibliotek, począwszy od najdawniejszych księgozbiorów dworskich, w których gromadzono również literaturę o treści militarnej. W artykule tym znalazło się sporo, jak na jego niewielkie rozmiary (63 wiersze w szpalcie), nieścisłości i pomyłek.

Nie ma lepszego sposobu naprawienia błędów, jak ich ujawnienie. Na początku trzeba zauważyć, iż między panującymi, którzy zebrali znaczniejsze zbiory literatury, należało uwzględnić Zygmunta Augusta i Władysława IV, a hetmanów podać zgodnie z chronologią, wysuwając na początek Stanisława Tarnowskiego, którego pominięto, a następnie wymienić Jana Zamoyskiego, Stanisława Żółkiewskiego i Jana Karola Chodkiewicza.

Wśród generałów brak właścicieli wartościowych zbiorów, jak Marcin Kątski, Alojzy Fryderyk Brühl i Adam Kazimierz Czartoryski. Dwaj ostatni zasłużyli się także jako organizatorzy bibliotek i czytelnictwa w wojsku. Nazwisko gen. Kampenhausena występuje w tym artykule, tak zresztą jak i w biogramie znajdującym się w T. 5, w zniekształconej pisowni z „z” zamiast „s” chociaż forma poprawna znana jest z autografów generała.

W czasach Stanisława Augusta Korpus Artylerii Koronnej gromadził zbiory biblioteczne wcześniej, niż Korpus Inżynierów Koronnych.

Nieścisłości o charakterze chronologicznym i terminologicznym zawiera ta część artykułu, która mówi o rozwoju księgozbiorów wojska polskiego w latach 1797-1830. Podobne błędy popełnił w *Encyklopedii wiedzy o książce* autor hasła — Biblioteki wojskowe.

W latach 1915-1918 biblioteki istniały w polskich jednostkach wojskowych organizowanych w kraju i na obcych terytoriach, fakt ten jednak nie znalazł odbicia w artykule. W strukturze organizacyjnej bibliotek wojskowych w okresie 1919-1939 pominięto biblioteki żołnierskie i szkolne. Trzeba tutaj dodać wyjaśnienie, iż w końcu 1936 r. powołano do życia jednolitą sieć biblioteczną, co wpłynęło na zmianę organizacji i nazwy bibliotek w jednostkach wojskowych; powstały wówczas Oddziały Biblioteki Wojskowej⁷.

W końcu czytamy, iż po 1945 r. biblioteki wojskowe „...tworzą dwie grupy: 1) naukowe, 2) oświatowe ...” Nie trudno spostrzec, że pominięto biblioteki fachowe. Ten ostatni błąd jest najpoważniejszy i najdziwniejszy. Jak można nie zauważyć grupy kilkuset bibliotek?

⁵ Zentralblatt für Bibliothekswesen 1933 s. 653-677.

⁶ T. 12, s. 461-462.

⁷ Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych 1936 nr 17 poz. 206 z dnia 9 grudnia.

W *Encyklopedii wiedzy o książce*, od dawna bardzo potrzebnej, znajdują się dwa artykuły z interesującego nas tutaj działu bibliotekarstwa: 1) Biblioteki wojskowe, 2) Centralna Biblioteka Wojskowa⁸. Już po zapoznaniu się z pierwszym zdaniem, że „Biblioteki wojskowe działają w ramach instytucji sił zbrojnych, instytutów naukowo-badawczych i ośrodków kulturalno-oświatowych w wojsku”, czytelnik dochodzi do spostrzeżenia, że jest ono nielogiczne, niczego nie wyjaśnia. Wojskowe instytuty naukowo-badawcze są też instytucjami sił zbrojnych, podobnie jak ośrodki kulturalno-oświatowe, dlaczego więc je wyodrębniono? Z drugiej strony, jednostek i oddziałów wojskowych nie nazywamy instytucjami. Zamiast postuluować się tak zawiliwym sformułowaniem należało napisać po prostu, że biblioteki istnieją w jednostkach wojskowych, sztabach, szkołach, instytutach naukowo-badawczych, zakładach leczniczych itd. Ponadto działała CBW, placówka samoistna.

W dalszym ciągu autor podaje, iż „W latach 1918-1939 w sieci b.w. rozróżniano dwa typy bibliotek: naukowe i oświatowe...”, co nie jest zgodne z rzeczywistością, bowiem istniał też trzeci typ — biblioteki fachowe. Należały tu książki okręgowe, w pułkach — oficerskie, Towarzystwa Wiedzy Wojskowej (TWW), w sztabach i instytucjach centralnych Min. Spraw Wojskowych — tzw. podręczne, a od 1936 r. większość tych placówek, które określano jako specjalne. Trzeba też wyjaśnić, że CBW kierowała do 1936 r. siecią bibliotek, która nie obejmowała bibliotek żołnierskich, podoficerskich i TWW.

Podobnie jak w artykule w *WEP* — giną tutaj biblioteki fachowe. Ponadto — umiejscawiając kierownictwo nad całą siecią biblioteczną resortu obrony narodowej w Zarządzie Kultury GZP WP — popełniono kolejną pomyłkę, nie jest bowiem zgodne z tym, co było w przeszłości, ani z sytuacją aktualną.

Wymieniony Zarząd nigdy nie kierował bibliotekami fachowymi i naukowymi, z wyjątkiem CBW i bibliotek instytucji bezpośrednio podległych GZP WP jak Wojskowa Akademia Polityczna (WAP), Wojskowy Instytut Historyczny (WIH), Muzeum WP, Wydawnictwo MON.

W artykule o Centralnej Bibliotece Wojskowej mylnie podano, że CBW została wyłączona z Domu Wojska Polskiego w 1956 r., miało to miejsce w 1957 r. — mimo oporu ówczesnego szefostwa DWP.

Należy poza tym sprostować błędną datę rozpoczęcia pracy bibliograficzno-wydawniczej CBW; w artykule wymieniono r. 1922, podczas kiedy nr 1 Komunikatu Bibliograficznego ukazał się w lutym 1921 r.

Na zakończenie tych uwag należy stwierdzić, że w recenzowanych artykułach nie wykorzystano należycie dostępnych wyników badań naukowych.

Od autorów artykułów przygotowywanych dla encyklopedii nie wymaga się całkiem oryginalnych prac, lecz dokładnego przedstawienia aktualnego stanu wiedzy. Omówione artykuły nie spełniają tego podstawowego wymogu.

Stefan Rosołowski

UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

Robert T. Jordan: *Tomorrow's library. Direct access and delivery*. New York R.R. Bowker 1970 8° ss. 200. ●

Ilościowe rozmiary udostępniania zbiorów w bibliotekach publicznych określa statystyka. Procent czytelników w stosunku do ogółu mieszkańców jest mierni-

⁸ *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971 szp. 294-295, szp. 377-378.

kiem powszechnie stosowanym i określającym stopień rozwoju czytelnictwa w poszczególnych krajach. Wiadomo, że najwyższy procent czytelników korzystających z bibliotek publicznych ma Wielka Brytania, Związek Radziecki, Dania, w ostatnich latach do czołówki weszła Polska; w innych zaś krajach, jak na przykład we Francji, Austrii, Holandii, efekty działań bibliotek publicznych są skromne. W Stanach Zjednoczonych procent obywateli korzystających z bibliotek publicznych ustalił się mniej więcej 20 lat temu i nic nie wskazuje na to, by sytuacja uległa zmianie w najbliższej przyszłości. Mimo, iż w tym okresie państwo zwiększyło nakłady finansowe na rozwój i modernizację bibliotekarstwa.

W książce Jordana próżno by szukać wyjaśnienia, jakie są społeczne uwarunkowania tego stanu rzeczy. Autor pomija je całkowicie, koncentruje natomiast swoją uwagę na formalnej, tradycyjnej stronie udostępniania zbiorów i upatruje w niej główną przyczynę niepowodzeń w poszerzaniu kręgów czytelniczych. Zasady udostępniania zbiorów nie zmieniły się, zdaniem autora, od wielu lat i współcześnie hamują one dalszy rozwój usług bibliotecznych. Najstarszą i najpowszechniejszą formą jest wypożyczanie książek do domu oraz udostępnianie na miejscu w czytelnii. W jednym i drugim przypadku czytelnik musi przyjąć do biblioteki, zastosować się do obowiązujących regulaminów, dopełnić formalności, przyjść ponownie, by książkę zwrócić. W środowiskach wiejskich lub na peryferiach miast dochodzi jeszcze dodatkowe utrudnienie, jakim jest pokonanie odległości do biblioteki. Dla współczesnego mieszkańca Stanów Zjednoczonych, przyzwyczajonego do załatwiania niemal wszystkich spraw handlowych, administracyjnych, porządkowych drogą pocztową lub telefoniczną, rygory biblioteczne wydają się mocno przestarzałe i utrudniające korzystanie z bibliotek. Nowoczesna organizacja handlu jeszcze bardziej te negatywne opinie zdaje się potwierdzać. Np. wielka sieć magazynów towarowych Sears, nastawiona na obsługę środowisk wiejskich i małomiejskich, sprzedaje swoje towary nie mając bezpośrednich kontaktów z klientami, którym rozsyła swoje katalogi, a następnie zamówione towary.

Przy takich udogodnieniach konserwatywizm bibliotek raz i zniechęca potencjalnych czytelników. Zwłaszcza, że 70 000 punktów sprzedaży nęci bogatym wyborem nie zawsze najlepszej, ale bardzo taniej książki kieszonkowej. Wedle opinii autora, odpowiedzialni za ten stan rzeczy są sami bibliotekarze, którzy entuzjazzmują się zastosowaniem komputerów w bibliotekach, automatyzowaniem procesów związanych z gromadzeniem i opracowaniem zbiorów, ale jednocześnie godzą się z faktem, że w 1966 r. 12 mln Amerykanów nie miało w ogóle dostępu do bibliotek, że brakowało 7000 bibliotekarzy i 102 mln książek. Oczywiście nie wszyscy są konserwatystami. Świadomość rysujących się dysproporcji zachęcała grupę bibliotekarzy do przeprowadzenia szeregu eksperymentów zmierzających do upowszechnienia wypożyczeń drogą pocztową lub na zamówienia telefoniczne. Doświadczenia w tym zakresie zostały zebrane i zreferowane na specjalnie w tym celu zwołanej w 1967 r. ogólnokrajowej konferencji w San Francisco.

Informacje zawarte w referatach i komunikatach, które były tam prezentowane, zostały wykorzystane w książce Jordana i utwierdziły autora w przekonaniu, że forma zaocznego udostępniania zbiorów powinna być szerzej upowszechniana, bowiem eksperymenty przeprowadzone w niektórych bibliotekach są udane. Nie bez znaczenia jest również i to, że wypożyczenia zaoczne mają wolelotnie tradycje w bibliotekarstwie anglosaskim. W 1740 r. powstała w Londynie the British Library, pierwsza biblioteka, która wysyłała książki czytelnikom zamiejscowym. Książki wysyłało w specjalnych drewnianych skrzynkach, a czytelnicy płacili określone składki roczne. Największą placówką najaktywniej rozwijającą wypoży-

czenia w tej formie była Mudie's Select Library, która, by usprawnić cyrkulację książek, zorganizowała ich wymianę między czytelnikami. W Stanach Zjednoczonych pierwsza subskrypcyjna biblioteka wypożyczająca książki do domu powstała w 1820 r. jako the Mercantile Library Association w Nowym Jorku. Inna podobna placówka, the Mercantile Library w Filadelfii; założona w 1821 r. miała w 1854 r. 45 000 wypożyczeń, a w 1874 r. — 237 000. Księgozbiór jej liczył wówczas 126 000 wol. Prawie wszystkie biblioteki tego typu wysyłały swoim czytelnikom drukowane katalogi, okresowo uzupełniane. Istniały również regulaminy, które określały obowiązki czytelnika. Książki wędrowały po kraju w konnych dyliżansach pocztowych, potem kolejną a w czasach nowszych rozwoziły je bibliobusy.

Ale nie tylko biblioteki publiczne obsługiwały zaocznie czytelników. W pierwszym ćwierćwieczu XX w., kiedy Stany Zjednoczone wkrczały dopiero na drogę gwałtownej industrializacji i urbanizacji, również biblioteki uniwersytetów stanowych udostępniały zbiory drogą pocztową indywidualnym osobom związanym z uczelnią. Czytelnikami korzystającymi z tych udogodnień byli przeważnie członkowie kół przyjaciół bibliotek, studiujący zaocznie, przedstawiciele przemysłu szczególnie zasłużeni dla uczelni itp. W latach 50-tych funkcje te przejęły biblioteki publiczne i już tylko 32 biblioteki uniwersytetów stanowych (na 52 istniejących) udostępniały zbiory indywidualnym czytelnikom spoza społeczności akademickiej.

Współcześnie tylko niektóre biblioteki, jak: South Bannock Free Library, Free Public Library w New Jersey, przyjmują zamówienia pocztowe i telefoniczne na wypożyczenie książek. Forma ta narusza bowiem zasadniczo dotychczasową praktykę organizacyjną w zakresie udostępniania zbiorów. Czytelnicy dzwonią w różnych porach dnia, książki trzeba wyszukiwać, pakować, wysłać pocztą, potem rozpakowywać, ustawiać na półkach itp. Toteż niektóre biblioteki pobierają nawet niewielkie opłaty.

Jordan dowodzi jednak, że ten dodatkowy wysiłek bibliotekarzy daje pozytywne rezultaty i że w niektórych krajach, jak na przykład w Związku Radzieckim, zaoczny abonament był stosowany już w latach 30-tych. Dla czytelników, zwłaszcza specjalistów, reprezentujących różne dziedziny wiedzy, mieszkających w miejscowościach oddalonych od większych miast jest to ogromne udogodnienie.

Autor zdaje sobie sprawę, że szerszy rozwój wypożyczeń poprzez pocztę w pewnym stopniu zmienia dotychczasową strukturę organizacyjną bibliotek, komplikuje ją i wymaga zwiększenia nakładów finansowych. Trzymanie się jednak tradycyjnych form udostępniania zbiorów uważa się za hamowanie postępu w bibliotekarstwie, zwłaszcza wobec faktów, że współczesny użytkownik stawia bibliotekom coraz większe wymagania i trzeba im sprostać. Dobry przykład w tym zakresie dają, wedle oceny Jordana, biblioteki fachowe. Na przykład The Science and Technology Department at the Carnegie Library of Pittsburgh wypożycza rocznie 150 000-200 000 fotokopii, z których 80% wysyła pocztą. Podobnie, tylko w postaci fotokopii wysyłanych pocztą, udostępnia swoje zbiory The National Lending Library for Science and Technology w Anglii.

Ale nie tylko specjalistów i ich potrzeby ma Jordan na uwadze. Wypożyczalnie zaoczne stwarza dużą szansę dotarcia do tych środowisk, które z różnych powodów nie korzystały dotąd z bibliotek.

North Central Regional Library (Washington) w 1967 r. rozesała do 3200 rodzin, raczej niezamożnych i nie posiadających samochodów, drukowany katalog, który zawierał 1800 tytułów. Na jego podstawie w ciągu 6 miesięcy dokonano 20 000 wypożyczeń przez pocztę. Było to 2-3 razy więcej niż w tym okresie zarejestrowały bibliobusy.

Podobne eksperymenty prowadzone w innych bibliotekach dały niemal identyczne efekty. Tak więc ta forma udostępniania ma poważne szanse upowszechniania książki bibliotecznej wśród bardzo różnych środowisk społecznych, zarówno elitarnych, jak i kulturalnie zaniedbanych. Korzystać z niej mogą również niewiedomi, chorzy i wszyscy inni, którzy nie mogą osobiście przyjść do biblioteki. Rozwój wypożyczeń zaocznych uwarunkowany jest przede wszystkim dostatecznym wyposażeniem bibliotek w środki łączności: telexy i telefony, a czytelników w drukowane, systematycznie uzupełniane katalogi.

Problem omówiony w książce Jordana jest wart włączenia do dyskusji nad przyszłym kształtem organizacyjnym bibliotekarstwa. Nie wydaje się jednak, by można go było traktować jedynie jako sprawę organizacyjną i formalną. Doświadczenia i wyniki badań dowodzą, iż czytelnictwo jest zjawiskiem złożonym, a jego rozwój zależy od różnorodnych warunków społecznych. Pominiecie ich w pracy Jordana rodzi niebezpieczne złudzenie, że usprawnienie organizacji bibliotek pociąga za sobą automatyczny wzrost liczby czytelników. Sam pomysł zaocznego docierania z książką biblioteczną do czytelników indywidualnych może być traktowany jedynie jako jedna z ważniejszych dróg prowadzących do powiększenia zasięgu oddziaływania biblioteki we współczesności.

Jadwiga Kołodziejska

ZRÓDŁA INFORMACJI W DZIEDZINIE HISTORII LITERATURY

Jerzy Starnawski: *Warsztat bibliograficzny historyka literatury polskiej. (Na tle dyscyplin pokrewnych)*. Warszawa Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1971 8° ss. 562.

Praca Jerzego Starnawskiego, scharakteryzowana we wstępie jako zarys wiedzy bibliograficznej przeznaczony dla studentów pierwszego roku studiów filologii polskiej, a pośrednio — dla ogółu polonistów, powinna swoim tematem zainteresować również pracowników informacji naukowej, bibliografów i bibliotekarzy. Nie jest bowiem dla nich obojętne, w jakim stopniu użytkownicy bibliografii i bibliotek zostaną w trakcie studiów przygotowani do korzystania ze źródeł informacyjnych i samodzielnego opracowywania zestawień bibliograficznych, wstępnego etapu studium badawczego.

Oceniając pod tym kątem widzenia *Warsztat bibliograficzny historyka literatury polskiej* trzeba przede wszystkim podkreślić, że dzieło to nie jest — jak sugeruje przedmowa i sam tytuł — tylko przewodnikiem po bibliografiach. Zakres pracy jest o wiele szerszy; obejmuje cztery części, co prawda nie wyodrębnione w spisie treści, ale wyraźnie wyznaczone tematyką rozdziałów.

Pierwsza z tych części (rozd. II i III) zawiera popularny zarys teorii i metodyki bibliograficznej. Część druga (rozd. IV-VIII) stanowi omówienie bibliografii: ogólnych, literackich, specjalnych neliiterackich, a wreszcie bibliografii bibliografii polskich i obcych. Część trzecia (rozd. IX-XII) omawia wydawnictwa informacyjne (słowniki i encyklopedie) oraz podstawowe dzieła z zakresu nauki o literaturze, których poznanie jest konieczne dla każdego polonisty. Jako zupełnie odrębną część trzeba potraktować rozdział dwunasty zawierający informacje o bi-

biotekach wraz z rozdziałem ostatnim „Uwagi końcowe”, będącym krótkim wykładem elementów techniki pracy naukowej.

Przedstawiona powyżej zawartość *Warsztatu* świadczy, że zadania tej pracy są szersze niż innych przewodników po źródłach bibliograficznych. *Warsztat* dostarcza informacji o bibliografiach, uczy posługiwania się nimi, a wreszcie stara się pomóc w sporządzaniu zestawień piśmiennictwa stanowiących pierwszy etap pracy naukowej. Ponadto praca Starnawskiego przybliża studentowi wiedzę o bibliotekach, tych instytucjach, z których zbiorów będzie on korzystał, prowadząc podstawowe badania nad tekstami literackimi i szukając uzupełniających je informacji.

Koncepcja opracowania takiego podręcznika, oceniona zresztą już po ukazaniu się pierwszego wydania *Warsztatu*, wydaje się w zasadzie słuszna. Mimo to lektura książki nasuwa szereg uwag, niekiedy dyskusyjnych, a czasem wręcz krytycznych. Pierwsza z nich dotyczy układu rozdziałów omawiających poszczególne rodzaje bibliografii. Tak więc polskie bibliografie ogólne znalazły się na początku książki, a obce bibliografie ogólne — dopiero w rozdziale szóstym, to znaczy po bibliografiach specjalnych. Na samym końcu umieszczono wiadomości o bibliografiach bibliografii, co jest sprzeczne z coraz częściej spotykaną zasadą określenia tego typu spisów bibliograficznych jako tzw. „bibliografii drugiego stopnia”, od których rozpoczyna się wszystkie poszukiwania źródłowe. Korzystniejsze dla użytkownika *Warsztatu* byłoby umieszczenie omówienia bibliografii bibliografii na samym początku, przed rozdziałem o bibliografiach ogólnych.

Druga uwaga wiąże się z podawaniem informacji dotyczących spisów bibliograficznych. Tylko niektóre bibliografie zostały wyodrębnione przez wyróżnienie graficzne lub tabelaryczne wyliczenie kolejnych tomów (roczników), np. na s. 248-249 lub 284. Najczęściej jednak opisy cytowanych bibliografii podawane są w toku narracji, która dopuszcza przemieszczanie lub pomijanie niektórych elementów opisu. W rezultacie cytaty bibliograficzne w *Warsztacie* nie zawsze zawierają pełną informację, która ułatwiłaby dotarcie do opisywanych dzieł, często nie pomagają w poszukiwaniach katalogowych, a wreszcie nie służą wystarczającą liczbą danych potrzebnych przy sporządzaniu bibliografii zagadnieniowych, do których omawiana książka powinna dostarczać materiałów. Ponadto trzeba zaznaczyć, że włączenie w tok wykładu opisów bibliograficznych omawianych dzieł, często o długich tytułach i licznych informacjach wydawniczych wraz z paginacją, czyni książkę w pewnych partiach nieczytelną rozprasząc uwagę, która powinna być skoncentrowana na toku wywodów Autora. Może o tym przekonać choćby fragment dotyczący bibliografii pedagogicznych (s. 289 i nast.).

Przyjęta przez Autora metoda łączenia wykładu objaśniającego ze spisem bibliograficznym jest obecnie coraz rzadziej spotykana, nie tylko w różnego rodzaju podręcznikach bibliograficznych, ale i w mniejszych rozmiarach rozprawach lub artykułach. Cel podania użytkownikowi informacji bibliograficznych w jak najprzystępniejszej i najjaśniejszej formie powoduje, że w tekście wykładu w zasadzie wymieniane są tylko tytuły, a pełne opisy bibliograficzne grupowane bywają osobno, bądź jako bibliografie załącznikowe do poszczególnych rozdziałów, bądź w formie drugiej części książki. Żałować trzeba, że Autor *Warsztatu* nie przyjął takiej metody w opracowaniu swego dzieła.

Wreszcie trzecia uwaga dotyczy braku indeksów: rzeczowego, tytułów i typów bibliografii omówionych w pracy. Indeks nazwisk i tytułów anonimowych dzieł literackich nie spełnia zadania w zakresie informacji bibliograficznej, a przecież z *Warsztatu* powinno się korzystać przede wszystkim w tym celu.

Innego typu uwagi dotyczą wartości merytorycznej pracy, a zwłaszcza ocen i charakterystyk bibliografii. W ocenie wartości informacji zawartych w *Warsztacie* pominięto zagadnienia szczegółowe, zwłaszcza dotyczące doboru i kompletności wydawnictw omówionych oraz poprawności przydziału określonych prac do danego rozdziału. Jakkolwiek można w tym zakresie znaleźć pewne kwestie sporne, to jednak pamiętając, że są to problemy zawsze dyskusyjne, w rozstrzygnięciu których nie sposób ustrzec się subiektywizmu, uznano je w niniejszej recenzji za mniej ważne. Natomiast koniecznie należy zwrócić uwagę na poprawność informacji o bibliografiach z punktu widzenia metodyki pracy informacyjnej oraz przydatności tych informacji w nabyciu umiejętności sprawnego posługiwania się tego rodzaju wydawnictwami.

Otóż patrząc na *Warsztat* z tego punktu widzenia trzeba wysunąć szereg uwag krytycznych. Odczytując kolejne partie książki, chciałoby się raz po raz zakreślać zdania lub fragmenty, które ujmują problem nieściśle lub objaśniają go niezgodnie z ogólną wiedzą o bibliografii. Przykładowo przytoczyć można omówienie polskich bibliografii bibliografii. Autor rozpoczął ten rozdział od opisu bieżących bibliografii bibliografii, począwszy od zestawień w czasopiśmie *Exlibris*, a skończywszy na wszystkich rocznikach *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce*. Dopiero potem omówiono retrospektywne bibliografie bibliografii polskich: wszystkie trzy wydania *Bibliografii bibliografii polskich* Wiktora Hahna i ich kontynuację sporządzoną przez Henryka Sawoniaka. Tak skomponowany rozdział nie podaje wyraźnie metody korzystania z bibliografii bibliografii polskich, to znaczy nie wyjaśnia, że dwa pierwsze wydania pracy W. Hahna są już zdeaktualizowane oraz że użytkownik powinien oprócz swoje poszukiwania tylko na trzecim wydaniu *Bibliografii bibliografii polskich do 1950 r.*, następnie na jej kontynuacji za lata 1951-1960 autorstwa H. Sawoniaka oraz na rocznikach *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce* dopiero od 1961 r., to znaczy na rocznikach, których wyżej wymienione komasacje nie obejmują. Bez takiej wskazówki niewyrobiony czytelnik mógłby sięgać do wszystkich wymienionych w rozdziale źródeł, przysparzając sobie zupełnie niepotrzebnie pracy.

Dać też trzeba, że w charakterystyce zestawień bibliografii polskich nie poruszono podstawowych założeń metodycznych, a przede wszystkim błędnie ujęto problem zasięgu chronologicznego bibliografii. Przy opisie trzeciego wydania *Bibliografii bibliografii polskich* Hahna autor *Warsztatu* niesłusznie skrytykował uwzględnianie w tym wydaniu tylko bibliografii opublikowanych do roku 1950, określając to zjawisko „jako lukę”, podczas gdy w rzeczywistości stanowiło to założenie metodyczne. Brak zrozumienia dla metodycznych podstaw spisów bibliograficznych potwierdza również sąd wypowiedziany na s. 297, gdzie przypomniano studentom, że „polonista zagląda do *Bibliografii* Hahna-Sawoniaka (do r. 1950) lub Sawoniaka (1951-1960) wtedy, gdy w pracy naukowej wkracza w inną dziedzinę, co do której brak mu orientacji bibliograficznej” lub zarzut postawiony Sawoniakowi (na tej samej stronie) dotyczący pominięcia w jego spisie bibliografii nauki o książce, co — zdaniem Autora — przyczynia się do tego, że „zestawienia roczne [*Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce*] z lat 1951-1960 zachowały w pewnej części swą aktualność”.

Zreferowany szczegółowo fragment dotyczący polskich bibliografii bibliografii, stanowiący zaledwie małą częśćkę zawartego w *Warsztacie* materiału pokazuje, na czym polega nieprecyzyjność zawartych w tej książce informacji. Przykładów tego typu jak powyższy można by podać o wiele więcej. Nieściśle dane, braki w objaśnianiu założeń metodycznych spisów omawianych, a wreszcie niezrozu-

mienie nowoczesnych problemów bibliografii spotyka się często, nawet w partiach odnoszących się do bibliografii literackich, podstawowych dla polonisty wydawnictw informacyjnych.

Również w rozdziale trzecim poruszającym zagadnienia opisu bibliograficznego można znaleźć sformułowania niezgodne lub nazbyt uproszczone w stosunku do zasad przyjętych w teorii i metodyce bibliografii. Jednocześnie pominięto tam kwestie, które powinny być zreferowane, a nawet dokładnie wyjaśnione w podręczniku, który przecież ma pomóc w zdobyciu umiejętności odczytywania opisów, ich odszukiwaniu w katalogach i bibliografiach, a wreszcie w sporządzaniu zestawień bibliograficznych.

Niezgodność poglądów Autora *Warsztatu* z poglądami bibliografów i pracowników informacji naukowej może niepokoić, gdy się weźmie pod uwagę, że omawiana praca stanowi podręcznik uniwersytecki, że ma przygotowywać liczną rzeszę polonistów do korzystania z biblioteki i do znalezienia właściwej metody pracy badawczo-bibliograficznej.

Patrząc na książkę Starnawskiego jako na podręcznik trzeba zasygnalizować jeszcze inną sprawę. *Warsztat* został przeznaczony w zasadzie dla studentów pierwszego roku studiów filologii polskiej, choć Autor wyraził we wstępie nadzieję, że jego książka towarzyszyć im będzie również w dalszej pracy naukowej. Z tego powodu zawarł w niej informacje dotyczące nie tylko podstawowych dzieł bibliograficznych i historycznoliterackich; w wielu rozdziałach *Warsztatu* omówiono również dzieła specjalistyczne lub bibliografie ledwo zazębiające się swym tematem z nauką o literaturze, a nawet prace w ogóle nie dotyczące wiedzy filologicznej i historycznej. Taka zasada spowodowała, że w ramy podręcznika dla pierwszego roku studiów wtłoczono olbrzymi zasób informacji bez wyjaśnienia, które z nich trzeba sobie przyswoić na początku studiów, a które mogą się przydać dopiero na dalszych etapach pracy naukowej, w trakcie pogłębiania wiedzy. Można się obawiać, że student pierwszego roku studiów nie obejmie całości informacji zawartych w *Warsztacie*, nie skorzysta z książki w należyty sposób. Nie negując potrzeby poinformowania studentów polonistyki o bibliografiach i dziełach monograficznych z innych dyscyplin naukowych, trzeba jednak zwrócić uwagę na potrzebę dyskusji nad doбором tych wydawnictw w podręczniku przeznaczonym przede wszystkim dla pierwszego roku studiów.

Taka dyskusja powinna zresztą objąć całość dzieła, jego formę i koncepcję. Na jej potrzebę wskazywały już recenzje pierwszego wydania *Warsztatu*. Fakt, że drugie jego wydanie, mimo wprowadzenia wielu poprawek, zaktualizowania informacji i dostosowania wielu fragmentów tekstu do wymagań współczesnej wiedzy o bibliografii, zawiera nadal usterki merytoryczne i metodyczne, obciąża nie tylko Autora, ale i tych wszystkich, którzy są odpowiedzialni za przygotowanie i publikację pomocy dla studentów w zakresie bibliografii i informacji naukowej. Gdyby wznowienie *Warsztatu* poprzedzone było dyskusją ustalającą główne jego założenia, być może książka Starnawskiego spotkałaby się z pełnym uznaniem, na jakie zasługuje z innych względów. Napisana pięknym i łatwym językiem, zawierająca wiele ciekawych, a mało znanych informacji, świadczą o rzadko obecnie spotykanej głębi humanistycznej wiedzy, o rozległej erudycji Autora i docenianiu przez niego żmudnej pracy bibliografa oraz roli biblioteki w studiach nad literaturą. Gdyby nie sformułowania zawierające błędne oceny i szereg nieścisłych danych, z pewnością byłyby to książki nie tylko pożyteczna, ale i w piękny sposób ucząca rzetelnej pracy naukowej.

Elżbieta Słodkowska

ANALIZY DOKUMENTACYJNE

Robert E. Maizell, Julian F. Smith, T. E. R. Singer: *Abstracting scientific and technical literature. An introductory guide and text for scientists, abstractors, and management.* New York Wiley-Interscience 1971 8° ss. XVI, nłb. 2,279.

Praktyczny podręcznik opracowywania, rozpowszechniania i użytkowania analiz dokumentacyjnych* prac z zakresu literatury naukowej i technicznej, za jaki należy uznać książkę pt. *Abstracting scientific and technical literature*, jest dziełem trzech autorów — ludzi łączących wiedzę chemiczną z rozległym doświadczeniem w zakresie dokumentowania piśmiennictwa.

Robert E. Maizell, posiadający wykształcenie chemiczne, doktoryzował się w 1957 roku w Uniwersytecie Columbia w zakresie bibliotekoznawstwa. Pełni obecnie funkcje kierownika Działu Informacji Technicznej i przewodniczącego Komitetu Kształcenia Ustawicznego w Olin Corporation Research Center w New Haven, Conn. Jest jednocześnie prezesem Oddziału Piśmiennictwa Chemicznego Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego i członkiem Amerykańskiego Instytutu Chemiczków. Jest autorem licznych rozpraw naukowych z zakresu chemii i dokumentacji.

Julian F. Smith otrzymał w 1922 roku stopień doktora filozofii w zakresie chemii organicznej w Uniwersytecie w Chicago. Był między innymi specjalistą w zakresie dokumentacji naukowej w Biurze Badań Morskich oraz wykładowcą (assistant professor) chemii w Lenoir Rhyne College. Dokumentował literaturę dla Chemical Abstracts. Jest autorem wielu artykułów naukowych zamieszczonych w czasopismach, a także raportach technicznych agencji rządowych Stanów Zjednoczonych.

T. E. R. Singer (1901-1965) prowadził własne biuro tłumaczeń publikacji naukowych i technicznych i współpracował z Oddziałem Piśmiennictwa Chemicznego Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego. Przez kilka lat był przewodniczącym Komitetu Programowego tegoż Towarzystwa. Opracował niemiecko-angielski słownik metalurgiczny.

Abstracting scientific and technical literature odzwierciedla praktyczne doświadczenie i teoretyczną wiedzę Autorów, zdobytą w okresie ponad dwudziestu lat. Mimo że specjalność Autorów spowodowała, iż przytaczane w recenzowanej pracy przykłady ilustrujące techniki i metody działalności dokumentacyjnej zażerpnięte zostały z dobrej i szeroko dokumentowanej dziedziny chemii, omawiana książka napisana jest w sposób umożliwiający praktyczne jej wykorzystanie we wszystkich niemal dziedzinach nauki i techniki. Główny nacisk położyli Autorzy na wskazanie, jak można zaspokoić rzeczywiste potrzeby użytkowników literatury naukowej oraz jakie techniki dokumentowania piśmiennictwa są najszybsze i najtańsze.

Początkowo Autorzy omawiają następujące zagadnienia podstawowe: czym są analizy, jak są użytkowane i jakie jest ich miejsce w ogólnym systemie porozumiewania się naukowców. W pierwszym rozdziale podręcznika znajdujemy definicje angielskich terminów „abstract” i „abstractor”. Warto je tu przytoczyć ze względu na fakt, iż określają one jednoznacznie przedmiot rozważań omawianej książki. Tak więc „abstract” (analiza dokumentacyjna) — to tyle co „kondensacja”, czyli zaprezentowanie w sposób zwięzły tematu, zakresu i danych zawartych

* Autorzy używają terminu „abstract”, któremu w języku polskim odpowiada termin „analiza dokumentacyjna”, w skrócie nazywana w dalszym ciągu recenzji analizą. Terminowi angielskiemu „abstractor” odpowiada termin polski „analista”.

w dokumencie. Autorzy podkreślają jednocześnie znaczenie powiązania tego rodzaju informacji z odpowiednim indeksem, który umożliwi dotarcie do analizy, a następnie do dokumentu oryginalnego. Podkreślają również, że analizy przeznaczone są dla tych użytkowników, dla których czytanie oryginalnego dokumentu nie jest konieczne, albo którzy nie mają do niego łatwego dostępu. Termin „abstractor” (analista) jest nazwą osoby, która umiejętnie pisze lub redaguje analizy często rozwickłych i skomplikowanych dokumentów.

Cały kompleks zagadnień związanych z właściwościami pracy analityki jest przedmiotem rozważań zawartych w podręczniku. Analizowana jest głównie działalność dokumentacyjno-informacyjna w Stanach Zjednoczonych.

Poza podaniem definicji terminów ważnych dla jasnego określenia tematu omawianej książki, w rozdziale pierwszym Autorzy podkreślają między innymi fakt ciągle zwiększającego się, w związku ze stale rosnącą liczbą publikacji naukowych i technicznych, znaczenia analiz, pełniących rolę przewodników po piśmiennictwie i kluczy do oryginalnych dokumentów.

Rozdział drugi charakteryzuje obszernie grupy użytkowników analiz; tworzą je: pracownicy naukowcy, wykładowcy szkół wyższych, specjaliści w zakresie informacji, m. in. patentowej, uczestnicy konferencji naukowych, autorzy analiz, kadra kierownicza, bibliotekarze, bibliografowie; zwraca się uwagę na różnorodność ich potrzeb.

Rozdział trzeci poświęcony jest problemom organizacji i kierowania działalnością dokumentacyjną. Szczegółowo omówione tu są warunki pracy analityki (lokalowe, wyposażenie techniczne, księgozbiór podręczny, powiązania z innymi komórkami instytucji, w której analista jest zatrudniony). Dokładnie wskazano kryteria, według których ocenia się przydatność kandydata do pracy dokumentacyjnej oraz procedurę dokonywania wyboru kandydatów. Określono charakter pracy i wymagane kwalifikacje analityki sporządzającego analizy publikacji z zakresu dziedziny wiedzy, która jest jego specjalnością, oraz analityki, opracowującego literaturę z różnych dziedzin nauki. Podkreślono konieczność znajomości języków obcych. Omówiono problemy rekrutacji naukowców do pracy dokumentacyjnej oraz warunki zatrudnienia w tym zawodzie. Autorzy podręcznika podkreślają, że jedynie osoby posiadające co najmniej tytuł uniwersytecki (bachelor's degree) powinny dokumentować literaturę naukową. Osoby z niższymi kwalifikacjami mogą być wykorzystane wyłącznie do technicznych prac pomocniczych. Dalej omawiane są formy kształcenia analityków, podane informacje dotyczące kosztów i wymaganej szybkości sporządzania analiz, rozważany problem wielokrotnego sporządzania analiz tych samych publikacji przez różne ośrodki dokumentacyjne, wskazane potrzeby i możliwości koordynowania prac dokumentacyjnych.

Oddzielny paragraf rozdziału trzeciego poświęcony jest omówieniu organizacji służby informacyjnej w Stanach Zjednoczonych. Szczególną uwagę skoncentrowano tu na działalności Narodowej Federacji Ośrodków Dokumentowania Piśmiennictwa Naukowego (the National Federation of Science Abstracting and Indexing Services — NFSAIS).

W końcowym fragmencie tegoż rozdziału podkreślono potrzeby ustawicznego kształcenia się analityków oraz wskazano możliwości awansu w tym zawodzie.

W dalszych sześciu rozdziałach (4-9) podręcznika szczegółowo omówiono: kryteria oceny i doboru materiału, który powinien być dokumentowany; formalne zasady opisu analizowanych dokumentów; poszczególne typy analiz, metody ich opracowania, indeksowania i udostępniania.

Poza znanymi ogólnie typami analiz — wskazującą (indicative abstract), oma-

wiającą (informative abstract) i streszczeniem dokumentacyjnym (extract) scharakteryzowano inne ich odmiany: analizę krytyczną (critical abstract), która poza informacją o zawartości dokumentu daje ocenę analizowanej pracy oraz sposobu jej prezentacji (analizy krytyczne mają za zadanie koncentrować uwagę czytelnika na dokumentach o specjalnym znaczeniu i wartości); mikroanalizę (the „mini-abstract”), która jest bardzo zwięzłą analizą wskazującą, o objętości nie przekraczającej często jednego wiersza tekstu. mikroanaliza, ze względu na możliwość szybkiego jej napisania i odczytania, jest szczególnie użyteczna dla dokumentowania piśmiennictwa z zakresu gwałtownie rozwijających się dziedzin techniki oraz dziedzin o dużym znaczeniu handlowym. Swoistą formą mikroanalizy jest uzupełnienie tytułu publikacji odpowiednimi terminami wprowadzanymi do indeksu. Mikroanaliza i uzupełniony tytuł publikacji mogą być umieszczone w indeksie w jednym szeregu z hasłami indeksowymi i stanowić informację bezpośrednią (jednostopniową), odsyłającą do dokumentu oryginalnego i nie wymagającą już powiązania z indeksem kierującym do analizy. Analiza numeryczna (numerical abstract) wykazuje dane analizowanego dokumentu w formie tabelarycznej lub liczbowej. Zwykle stosowana jest do prac naukowych, w których wyniki badań podane są w formie danych umieszczonych w tabelach. Zakłada się, iż analiza numeryczna przekazuje w sposób bardziej ścisły i obiektywny zawartość tego rodzaju dokumentów niż analiza omawiająca. Analiza autorska (author abstract) przygotowana jest zawsze przez autora oryginalnego dokumentu, zwykle w kilku językach. Od kilku lat wzrasta znaczenie analizy tego typu.

W następnych pięciu rozdziałach (10-14) Autorzy rozważają sprawy organizacji i kierowania działalnością dokumentacyjną wewnątrz instytucji różnego typu, a także funkcję dokumentalisty w procesie wyszukiwania piśmiennictwa dla potrzeb określonych użytkowników; omawiają znaczenie i możliwości stosowania nowoczesnych technik publikowania i udostępniania analiz dokumentacyjnych, oraz problem stworzenia międzynarodowych i wewnątrzpaństwowych systemów dokumentacyjno-informacyjnych z zastosowaniem maszyn matematycznych. Wskazano dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie.

Podstawowy tekst podręcznika kończy wykaz kryteriów oceny pracy anality.

Książka zawiera pięć dodatków, w których przytoczono wyjątki z artykułów dotyczących sporządzania analiz (*Abstracting Scientific and Technical Reports*) oraz wybrane analizy z *Engineering Index*, *Biological Abstracts*, *Chemical Abstracts* i *Polymer Science and Technology — Guides to the Journal and Report Literature*. Ostatni wykaz sporządzony jest techniką komputerową.

Tekst uzupełniają: słownik wybranych terminów i skrótów, przypisy, bibliografia wykorzystanych publikacji oraz indeks przedmiotowy.

Książka *Abstracting scientific and technical literature* prezentuje wprowadzić wyniki analizy działalności dokumentacyjnej raczej tylko w Stanach Zjednoczonych, ale jest przeznaczona, zgodnie z intencją Autorów, do użytku uczonych, dokumentalistów oraz kierownictwa w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, wyższych uczelniach, instytucjach rządowych, a także do użytku tych wszystkich, którzy piszą i korzystają z analiz lub kierują działalnością dokumentacyjną, również dla bibliotekarzy naukowych ośrodków informacyjnych. Ze względu na zawarty w niej ładunek wskazówek praktycznych na temat metod i technik dokumentowania piśmiennictwa naukowego, powinna być pozycją poszukiwaną w ośrodkach dokumentacyjno-informacyjnych wszelkiego typu instytucji w Polsce.

NORMALIZACJA

Maria Leska: *Normalizacja w zakresie informacji naukowej*. Warszawa ODIN PAN 1971 4^o ss. 92, powiel. Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk. Materiały Szkoleniowe.

Publikacja na temat wymieniony w tytule niewątpliwie powinna była się ukazać, bo sprawy te są, a przynajmniej powinny być przedmiotem zainteresowania pracowników informacji naukowej. Zagadnienia te są tym bardziej aktualne i tym ważniejsze, że przewiduje się w niedalekiej przyszłości komputeryzację działalności informacyjnej; niezbędnym warunkiem tej reformy jest normalizacja określonych czynności i przedmiotów z zakresu informacji naukowej.

Skrypt jest przeznaczony dla pracowników informacji naukowej zatrudnionych w Polskiej Akademii Nauk i w szkołach wyższych. Szkolenie pracowników PAN w zakresie informacji naukowej należy do obowiązków ODiN PAN.

Przyjrzyjmy się treści skryptu z punktu widzenia jego przeznaczenia. Składa się on z 8 rozdziałów. Po krótkim Wstępie następują ogólne wiadomości o normalizacji, a potem rozdziały: 2. o normach (m. in. definicje normy, typy norm, ich części składowe, powstawanie normy), 3. o organizacji działalności normalizacyjnej w Polsce, 4. o współpracy międzynarodowej (ISO i RWPG), 5. o organizacji prac normalizacyjnych w zakresie informacji naukowej (w skali światowej i w Polsce), 6. o problematyce normalizacyjnej informacji naukowej (zbiory Polskich Norm związanych z informacją naukową i problematyka normalizacyjna informacji naukowej w Polsce), wreszcie dwa krótkie rozdziały: 7. o stosowaniu norm i 8. o informacji normalizacyjnej. Na końcu skryptu — wykaz literatury przedmiotu.

Skrypt zawiera ogółem 92 strony, z tego informacje ogólne o normalizacji (rozdz. 1-4) — 42 strony, tzn. niemal połowę objętości pracy. Natomiast informacjom o Polskich Normach z interesującej nas dziedziny poświęcono raptem 4 strony, ograniczając się do podania ich tytułów bez omawiania ich zawartości. Wydaje się, że zostały tu całkowicie odwrócone proporcje: za dużo miejsca zajęły wiadomości wstępne, za mało — sprawy, których znajomość jest rzeczywiście potrzebna pracownikom informacji naukowej. Bo np. jakie korzyści odniosą oni z rozważań nad różnymi definicjami normalizacji, nad zagadnieniem aspektu normalizacyjnego, przestrzeni normalizacyjnej, nad funkcjami i zasadami normalizacji? Tym bardziej, że nie są to oryginalne myśli Autorki, lecz niemal dosłownie przepisane wybrane zdania z pracy J. Ordon *Podstawy normalizacji*, figurujące tam na s. 14-82; nadto przepisane w formie niedoskonałej, jak o tym świadczy np. na s. 9 skryptu ułomek zdania: „Zamiennosc oznacza możliwość zastąpienia jednego wyrobu innym identycznym lub podobnym albo zastąpienia części składowej — elementu wyrobu”. Zajrzawszy do oryginału na s. 27 stwierdzić można, że w skrypcie opuszczono koniec zdania, a mianowicie wyrażenie „częścią identyczną lub podobną”.

Brak natomiast w omawianej pracy wszelkich informacji o problematyce poszczególnych norm, brak nawet wyjaśnienia tak podstawowych terminów, jak kompozycja wydawnicza dokumentu, konwersja pism, transkrypcja, transliteracja; nie przedstawiono możliwości różnych rozwiązań niektórych zagadnień normalizacyjnych, np. sprawy kompleksowości norm, nie poinformowano niemal zupełnie o pracach bieżących. W rozdz. 5 dyskusyjne wydaje się wysunięcie na czoło za-

¹ J. O r d o n: *Podstawy normalizacji*. Warszawa 1966 ss. 216.

gadnień normalizacji w skali międzynarodowej; pracowników informacji naukowej interesują na pewno bardziej sprawy krajowe.

Niezrozumiały jest stosunek Autorki do polskiej normalizacji bibliograficznej. Zazwyczaj autorzy starają się podkreślić osiągnięcia własnego kraju, Autorka omawianego skryptu — przeciwnie — przemilcza je. Tak np. na s. 71 wymienia jako kraje o największych tradycjach normalizacyjnych w zakresie informacji naukowej tylko Belgię, Francję i W. Brytanię, zapominając o Niemczech, które zapoczątkowały prace normalizacyjne w tej dziedzinie swą normą o oznaczeniu wydawniczym czasopisma z 1928 r.; zapomina też o Polsce, w której podjęto prace normalizacyjne przed II wojną światową² i w której — dzięki inicjatywie A. Łysakowskiego — zostały one wznowione już w 1946 r. w ramach Państwowego Instytutu Książki, a włączone do prac PKN w 1950 r. Osiągnięcia ośrodka normalizacyjnego Biblioteki Narodowej potraktowano bardzo pobieżnie, a przecież w latach 1950-1971 opracowano w nim i przedstawiono do ustanowienia w PKN 40 projektów norm (w tym 13 nowelizacji, często zupełnie odmiennych od swych pierwowzorów). Gdy mowa o normach na opis bibliograficzny, brak informacji, gdzie one zostały przygotowane, natomiast o normie na opis dokumentacyjny stwierdza się, że została ustanowiona z inicjatywy CIINTE.

Tak samo, przy omawianiu prac na terenie międzynarodowym, nie wspomniano w skrypcie o nowelizacji tak ważnego zalecenia jak ISO/R 9-1954 dotyczącego transliteracji słowiańskich alfabetów cyrylickich, dokonanej w 1968 r., a podjętej m.in. na wniosek i przy żywym udziale ośrodka normalizacyjnego Biblioteki Narodowej. Nie wymieniono zalecenia ISO/R 832-1968 dotyczącego skrótów wyrazów typowych w opisie bibliograficznym, opracowanego w tymże ośrodku. Nie wspomniano o tym, że niektóre zagadnienia, np. kompozycja wydawnicza bibliografii, indeksy do bibliografii, opis katalogowy mikrofilmu, były przedmiotem norm opracowanych wyłącznie w Polsce, że pierwsza w skali światowej Polska Norma, na skróty wyrazów typowych w opisie bibliograficznym dała początek i wspomnianemu zaleceniu ISO, i szeregowi analogicznych norm w innych krajach. Jest natomiast mowa o wniosku „strony polskiej” (ośrodka normalizacyjnego CIINTE) dotyczącym metody prac nad terminologią dokumentacyjną w ISO/TC 46; jednakże informacja o tym, że podstawą następnych dyskusji Grupy Roboczej był projekt polski, nie jest zgodna z rzeczywistością, o czym łatwo się przekonać porównując ten tekst projektu polskiego³ z zestawem problemów terminologicznych z zakresu informacji naukowej, przyjętym za podstawę organizacyjną prac Grupy Roboczej do spraw terminologii (ISO/TC 46/WG 3)⁴.

Takich błędnych informacji jest w skrypcie tyle, że trudno wymienić je wszystkie. Tytułem przykładu można przytoczyć następujące:

1) Norma na skrócony opis bibliograficzny z 1956 r. miała być — według Autorki — nowelizowana w 1970 r.; w rzeczywistości nowelizacja została podjęta znacznie wcześniej, przy czym obejmowała wszystkie, a więc trzy normy dotyczące opisu bibliograficznego (skróconego oraz w bibliografii bieżącej i retrospektywnej dziedzin lub zagadnień), komasując je w jedną normę.

2) Zalecenie ISO/R 214/-1961 *Abstracts and synopses* stanowiło — według Autorki — podstawę opracowania normy polskiej; w rzeczywistości dotyczy to tylko

² Por. A. Łysakowski: Normy organizacyjne bibliotek naukowych, a w szczególności uniwersyteckich. Referat wygłoszony na II Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w 1929 r. *Prz. bibliot.* R. 3: 1929 z. 3 s. 283-305; J. Grycz: Normy organizacyjne bibliotek naukowych, a w szczególności uniwersyteckich. Koreferat. *Tamże* s. 305-308.

³ Dokument ISO/TC 46 (Poland-1) 830 F. Juin 1967.

⁴ Dokument ISO/TC 46 (Secr.-550) 953 E. December 1969.

normy na streszczenie autorskie; druga polska norma odpowiadająca temu zaleceniu — na adnotacje treściowe — jest wcześniejsza, pochodzi bowiem z 1959 r.

3) Przy omawianiu polskich norm wydawniczych ograniczono się niesłusznie do norm z lat 1958-1960, pomijając w ten sposób normę najważniejszą *Kompozycja wydawnicza książki* z 1965 r., przez co został wypaczony obraz osiągnięć Polski w tym zakresie, tym ważniejszych, że dotychczas brak odpowiedniego zalecenia ISO.

4) Błędnie nazwano normę na spis treści książki normą zalecaną; została ona ustanowiona w 1962 r., jest więc normą obowiązującą (ustawa o normalizacji z 1961 r. znosi normy zalecane).

5) Nie sprecyzowano różnicy między projektem wstępnym (w skrypcie błędnie: projektem) a projektem zalecenia ISO; w rzeczywistości pierwszy jest opracowywany w Komitetach Technicznych ISO, a drugi — w Sekretariacie Generalnym ISO.

Można by przytoczyć równie dużo przykładów dotyczących spraw ważnych w skrypcie pominiętych. Tak np. przy omawianiu prac normalizacyjnych RWPG nie poinformowano czytelników, że zalecenia RWPG są w Polsce obowiązujące, inaczej niż zalecenia ISO. Przy wyliczaniu zaleceń RWPG z zakresu informacji naukowej pominięto zalecenie RS 1401-68 dotyczące metryki książki (tzn. określonego zespołu elementów wchodzących w skład tytułatury), uwzględnione w nowelizacji Polskiej Normy na kompozycję wydawniczą tytułatury książki. Nie poinformowano o tendencji do zniesienia różnic między postanowieniami dotyczącymi analiz i streszczeń autorskich. Nie omówiono dążenia do kompleksowego ujmowania w jednej normie — zamiast w kilku cząstkowych — postanowień dotyczących jednego zagadnienia normalizacyjnego, w związku z czym np. nowelizowana obecnie norma na kompozycję wydawniczą książki wchłonęła normy na indeksy do książek i na spis treści książki, a może nawet częściowo — na wkładkę dokumentacyjną i na oznaczenie wydawnicze, gdyż zostały one rozszerzone na prace zbiorowe. Wymieniając zakres prac ośrodka normalizacyjnego Biblioteki Narodowej pominięto normalizację działalności wydawniczej.

Przy analizie skryptu odnosi się wrażenie, że Autorce brak praktyki w pracach normalizacyjnych, że opiera się ona na cudzych, a nie na własnych doświadczeniach. Tym chyba tłumaczy się fakt, że przy podawaniu ogólnych wiadomości o normalizacji przytacza tak mało przykładów z zakresu informacji naukowej, że opisuje przebieg opracowania normy zbyt pobieżnie, nie podkreślając np. znaczenia dyskusji nad projektem wstępnym normy. Chyba też brakowi doświadczenia praktycznego należy przypisać twierdzenie, że korzystniejsze jest takie ustawienie prac ośrodka normalizacyjnego, w którym poza działalnością kierującą i koordynującą ośrodek prowadzi również podstawowe prace badawcze i normalizacyjne, nie ograniczając się do funkcji kierowania i koordynowania. Wiadomo, że pierwszy wariant został zastosowany w organizacji pracy ośrodka normalizacyjnego CIINTE, który w okresie dziewięcioletniej działalności (1963-1971) opracował zaledwie trzy projekty norm. Nie wywiązał się także ze swej — piastowanej do 1968 r. — funkcji międzybranżowego centralnego ośrodka normalizacyjnego, gdyż nie podejmował żadnych prac koordynacyjnych i nie zapoczątkował chociażby opracowania kompleksowego planu prac normalizacyjnych w zakresie informacji naukowej. W praktyce okazał się lepszy drugi wariant prac ośrodka normalizacyjnego, realizowany w Bibliotece Narodowej, gdzie był zatrudniony tylko jeden pracownik organizujący całokształt prac, m.in. przez powoływanie do przygotowywania projektów norm najwybitniejszych specjalistów. W latach 1962-1971 opracowano w tym ośrodku 18 projektów norm nowych lub znowelizowanych.

Również spis norm bibliograficznych pozostawia dużo do życzenia: od skryptu wydanego w 1971 r. mamy prawo oczekiwać, że zostaną w nim podane normy ustanowione w 1970 r., a normy z 1971 r. — jako będące w opracowaniu. Tymczasem z czterech norm ustanowionych w 1970 r. podano jako przewidziane do nowelizacji trzy normy, a z 8 norm ustanowionych bądź opracowanych w 1971 r. wspomniano zaledwie o dwóch. Przy wyliczaniu norm bibliotekarskich (formularze biblioteczne) nie wymieniono jako nieaktualnych tych, które zostały w postaci zmienionej uwzględnione we *Wzorniku formularzy centralnych powszechnego użytku w zakresie bibliotekarstwa* (Warszawa 1969). Nie można też pominąć sprawy zakresu norm zaliczonych do dziedziny informacji naukowej: nieporozumieniem jest chyba umieszczenie tu norm dotyczących maszyn do pisania, papierów fotograficznych, metrologii czasu itp. Również nie można się zgodzić na klasyfikację tych norm, zwłaszcza na rozróżnienie norm „określających zasady opisu identyfikującego dokument” i norm z zakresu „opracowań bibliograficznych”, bo przecież „opracowanie bibliograficzne” służy m.in. identyfikacji dokumentu. Wynikiem takiego podziału jest zaliczenie do pierwszej grupy normy na transliterację alfabetów cyrylickich, a do drugiej — norm na opis bibliograficzny, co świadczy o braku znajomości problematyki normalizacyjnej z zakresu bibliografii.

Zastrzeżenia budzi również używana w skrypcie terminologia. Zamiast terminów „praca analityczno-badawcza”, „reprografia” używa Autorka już mało aktualnych terminów: „referat normalizacyjny”, „reprodukcja dokumentacyjna”; „rewizja” i „romanizacja” są przeniesione z języka angielskiego — należy je zastąpić „nowelizacją” i „latynizacją”; nie mówimy o nazwach, lecz o tytułach czasopism, nie o wyrazach, lecz o nazwach rodzajowych. Nie można używać terminu „konwersja alfabetów i pism”, co jest błędem logicznym, gdyż pojęcie alfabetu mieści się w pojęciu pisma, wystarczy więc termin „konwersja pism”. Brak w skrypcie wyjaśnienia terminu „tytułatura”, tym bardziej interesującego, że jest on właściwy wyłącznie bibliografii polskiej; nie omówiono też terminu „kompozycja wydawnicza”; te właśnie sprawy interesowałyby na pewno pracowników informacji naukowej.

Obok licznych błędów merytorycznych spotyka się w skrypcie równie liczne błędy o charakterze formalnym, m.in. błędy w tytułach norm, np. *Metryka mikrokopii i mikrofilmu* (powinno być: *Metryka mikrofilmu i kopii mikrofilmu*), umieszczenie pod numerem N-01168 dwóch norm: *Streszczenie autorskie artykułu i Dokumentacja technologiczna. Karta technologiczna*, niezgodny ze zwyczajami ISO zapis numerów zaleceń (np. ISO/R 690/1968 zamiast ISO/R 690-1968), a wreszcie liczne błędy ortograficzne w języku angielskim i francuskim, przykre zwłaszcza w tytułach zaleceń.

Skrypt kończy się wykazem literatury przedmiotu składającym się z 41 pozycji. I on nie jest wolny od usterek: brak w nim tak podstawowych dokumentów, jak *Ustawa o normalizacji z 1961 r.*, *Zarządzenie nr 68 Prezesa Rady Ministrów z 25 7 1962 w sprawie wykazu centralnych ośrodków normalizacyjnych*, figuruje w nim natomiast aż 5 pozycji pióra Autorki. Czy rzeczywiście są one takie niezbędne?

Kończąc tę recenzję należy stwierdzić, że skrypt przeznaczony dla pracowników informacji naukowej spełnia w drobnej zaledwie części swe zadanie: podaje ogólne informacje o normalizacji, także w zakresie informacji naukowej, nie zaznając natomiast z jej rzeczywistym stanem w Polsce. Deformuje przez to istotny stan rzeczy nie respektując zasady obiektywizmu naukowego; do deformacji tej przyczyniają się też liczne błędy merytoryczne. Ponadto podaje wiadomości przestarzałe: skrypt z 1971 r., w którym jest mowa o 1970 r. jako o roku, który do-

piero nadzieje, był chyba pisany w 1969 r. Dwuletni okres produkcji dla wydawnictwa powielonego techniką małej poligrafii jest stanowczo zbyt długi; należało skrypt bezpośrednio przed powieleniem zaktualizować.

Janina Pelcowa

STATYSTYKA WYDAWNICTW

Jadwiga Kobuszevska: *Wybrane tematy statystyczne z rozwoju wydawnictw naukowych w latach 1966-1968*. Wrocław 1970 Zakład Narodowy im. Ossolińskich ss. 172+42 tabele w obwolucie. Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN.

Interesująca ta praca obejmuje duży materiał informacyjny; zawiera nie tylko surowe dane statystyczne, a więc liczby bezwzględne, które można znaleźć w odpowiednich wydawnictwach źródłowych, lecz także wiele zestawień i przeliczeń, ułatwiających korzystanie z informacji. Autorka przeprowadza więc tzw. statystyczną analizę ruchu wydawniczego, a pośrednio nawet rozwoju nauki, czego wyraźnie brak było dotąd w naszym piśmiennictwie statystycznym.

Praca oprócz krótkiego Słowa wstępnego składa się z trzech rozdziałów, stanowiących oddzielne rozprawy: 1. *Światowa produkcja wydawnicza*, zajmuje 28 s. tekstu i 7 (wielostronicowych) tablic poza tekstem, 2. *Polskie wydawnictwa naukowe* — 73 s. tekstu i 35 tablic poza tekstem oraz 3. *Publikacje Polskiej Akademii Nauk* — 55 s. tekstu; w tym ostatnim rozdziale, który tematycznie stanowi jakby część rozdziału poprzedniego, wykorzystane są niektóre z 35 tablic rozdziału drugiego. W tekście pracy zamieszczono jeszcze 86 tablic omówionych ponadto słownie.

Materiałami, z których zacerpnięto liczby, są dla rozdziału pierwszego: *Statistical Yearbook Unesco* za 1966, 1967, *Rocznik Statystyczny ONZ* 1968, a dla pozostałych rozdziałów: zestawienia statystyczne, nie publikowane, sporządzone na zlecenie Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej w oparciu o urzędową statystykę wydawnictw, tj. *Rocznik Statystyczny i Ruch Wydawniczy w Liczbach*.

W międzynarodowych publikacjach statystycznych na temat światowej produkcji książek wprowadzony jest podział wydawnictw według treści, ale nie ma podziału według poziomu odbiorców, dla których książki są przeznaczone. Podawane są więc łącznie książki dostępne jedynie naukowcom zajmującym się daną dziedziną, podręczniki akademickie, książki dla fachowców-praktyków, popularn naukowe udostępniające wiedzę ogółowi, a także podręczniki szkolne. Taka wartość grup treściowych może zmieniać nieco proporcje między stanem liczbowym poszczególnych grup przy porównywaniu różnych krajów i zaciemnia przez to obraz aktualnych potrzeb nauki i jej rozwoju. Podział wydawnictw z danej dziedziny nauki na typy zależy na pewno od wielu czynników demograficznych i gospodarczych w kraju, od systemu szkolnego itd., więc też liczebność publikacji z tej dziedziny nie świadczy jeszcze o rozwoju piśmiennictwa naukowego w danym kraju. Potrzebna tu jest głębsza analiza, do której jednak liczby przedstawiane przez Unesco nie dostarczają materiału. Autorka zwraca słusznie uwagę na jeszcze jeden czynnik, który zakłóca proporcje między książkami z różnych dziedzin nauki, a mianowicie na zagadnienie eksportu książek naukowych.

Nie trzeba by było poruszać tych kwestii, dotyczących raczej systemu sta-

tytyki wydawniczej stosowanego przez Unesco, gdyby nie pewna uwaga, która się tutaj nasuwa, a mianowicie, że rozdział pierwszy recenzowanej pracy nie jest przyczynkiem do naświetlenia skomplikowanych kwestii wydawnictw naukowych, co może nie jest dostatecznie podkreślone, ale odrębnym tematem (na pewno nie mniej ważnym) przedstawiającym globalną produkcję wydawniczą na świecie w latach 1965-1967 (sięgającą już $\frac{1}{2}$ mlna tytułów książek w roku) i ustalającym miejsce Polski w tej produkcji. Można żywić pewne obawy, że to miejsce jest wyznaczone nieco zbyt optymistycznie. W liczbach bezwzględnych (pod względem liczebności tytułów) Polska zajmuje w roku 1967 jedenaste miejsce na świecie, a drugie miejsce wśród krajów socjalistycznych — to jest fakt. Ale gdyby te liczby podać w stosunku do innych danych charakteryzujących poszczególne kraje, np. liczb ludności lub uczniów w szkołach czy nawet liczb dotyczących przedsiębiorstw, czy dochodu narodowego, spadlibyśmy na miejsce znacznie dalsze.

Również dobrze by było przy rozważaniach o ruchu wydawniczym na terenie międzynarodowym brać pod uwagę nie tylko liczby tytułów, ale także nakłady, co dla roku 1967 było już możliwe, zwłaszcza jeżeli chodzi o kraje demokracji ludowej.

W rozdziale pierwszym omawianej pracy nie zostały poruszone kwestie czasopism na terenie międzynarodowym.

Czasopisma naukowe wychodzące w Polsce zostały przedstawione na równi z innymi kategoriami wydawnictw naukowych w pozostałych rozdziałach dotyczących naukowej produkcji wydawniczej w Polsce. W rozdziałach tych obok liczb tytułów i arkuszy operuje się dla lat 1966-1968 także nakładem, a więc liczbą egzemplarzy.

Liczby ogólne wydawnictw naukowych są podawane od r. 1963, co pozwala obserwować stały wzrost tych liczb oraz zwiększenie się udziału wydawnictw naukowych w ogólnych liczbach produkcji wydawniczej.

Można np. uzyskać na podstawie podanych liczb następujące zestawienia dla książek (s. 34-39):

Wyszczególnienie	1963			1968		
	Ogółem	w tym		Ogółem	w tym	
		naukowe	%		naukowe	%
Tytuły	7 333	3 190	44	10 306	4 741	46
Arkusze wyd.	90 576	44 429	49	124 229	66 431	53
Egz. w tys.	78 973	5 593	7	119 083	8 809	7

Zestawienie świadczy o tym, że najszybciej wzrasta objętość książki naukowej. Analogiczna tablica dla czasopism naukowych wygląda następująco:

Wyszczególnienie	1963			1968		
	Ogółem	w tym		Ogółem	w tym	
		naukowe	%		naukowe	%
Tytuły	1 074	290	27	1 558	475	30
Arkusze wyd.	50 695	10 991	22	73 642	20 634	28
Egz. w tys.	17 202	447	3	20 835	587	3

Główną treścią rozdziału drugiego jest pokazanie struktury tematycznej polskich publikacji naukowych w latach 1966-1968 oraz zagadnienie instytucji sprawczych, inspirujących wydawnictwa naukowe. Dowiadujemy się np., że w roku 1968 na ogólną liczbę 4741 tytułów książek naukowych 1963 (42%) tytułów przypada na nauki społeczne, 255 (5%) — na nauki biologiczne, 616 (13%) — matematyczno-przyrodnicze, 1149 (24%) — techniczne, 421 (9%) — rolnicze i leśne oraz 337 (7%) — medyczne. Podobne proporcje zachodzą w czasopiśmie naukowych, natomiast spore różnice występują w objętości i w nakładach. Wśród nauk społecznych najwięcej książek było poświęconych ekonomii, w naukach biologicznych — zoologii itd.

W tymże roku 1968 najwięcej wydawnictw inspirowały różne instytuty naukowo-badawcze: 832 książki i 195 czasopism; na drugim miejscu znalazły się w zakresie publikowania książek szkoły wyższe, w zakresie publikowania czasopim Polska Akademia Nauk. W rozdziale tym pominięto szczegółowe zagadnienia działalności wydawniczej Akademii, gdyż ta jej rola jest dokładnie przedstawiona w rozdziale trzecim.

Wydaje się, że byłoby pożądane mocniejsze podkreślenie przez Autorkę rozróżnienia między instytucją sprawczą a instytucją wydawniczą. Polska Akademia Nauk w swej działalności wydawniczej jako instytucja sprawcza publikacji naukowych korzysta z usług kilkunastu instytucji wydawniczych sensu stricto. Nie zamieszczono w pracy zestawień dotyczących wydawców, co pozwoliłoby stwierdzić, że np. w roku 1968 Polska Akademia Nauk łącznie z towarzystwami naukowymi była instytucją sprawczą co najmniej 25% arkuszy wszystkich kategorii wydawnictw naukowych, ale tylko ok. 1,5% arkuszy wydała samodzielnie, tj. bez udziału Ossolineum i innych instytucji wydawniczych. Autorka nie wprowadza tego rozróżnienia.

Jest chyba najzupełniej słuszne, że wszystkie rodzaje wydawnictw omawia się łącznie: dzieła naukowe (nazywane w pracy książkami), opracowania mające charakter podręczników dla studentów szkół wyższych, wydawnictwa zbiorowe oraz roczniki i inne czasopisma. Nie należy jednak dodawać tytułów i nakładu tych różnych rodzajów wydawnictw. Nie budzi natomiast zastrzeżeń dodawanie arkuszy; arkusz jako miara objętości tekstu wydanego (co zastępuje w naszym przypadku wydawnictw naukowych miarę tekstu opracowanego) jest zasadniczo jednakowy w wydawnictwach wszystkich rodzajów. Ale zarówno tytuł jak liczba egzemplarzy co innego oznacza w wydawnictwach zwartych, a co innego we wszelkich wydawnictwach ciągłych. Do tytułów i nakładów książek poprawnie już jest dodawać zeszyty i nakład globalny zarówno wydawnictw zbiorowych, jak i czasopism. W omawianej publikacji operuje się liczbami tomów (zeszytów) roczników i wydawnictw zbiorowych i nakładem tych tomów, ale tytułami i nakładem jednorazowym innych czasopism. Tych ostatnich liczb nie można więc dodawać do książek. Poprawne ujęcie jest zachowane w początkowych partiach rozdziału drugiego, gdzie osobno są traktowane książki i czasopisma (s. 34-49), natomiast dalej stale występują ich sumy. W rozdziale trzecim, w którym dość często podawane są łącznie dane liczbowe wszystkich uwzględnionych rodzajów wydawnictw za trzy lata (1966-1968), dodaje się czasopisma według stanu w końcu roku 1968, a więc takie, które wychodziły tylko w latach 1966 i 1967, nie są brane pod uwagę. Arkusze czasopism są prawdopodobnie wzięte z całego trzyletniego okresu, ale nie wszędzie jest to wyraźnie powiedziane.

W recenzowanej pracy niewłaściwie używa się terminu „wydawnictwa zbiorowe”; niekiedy (np. s. 35) używa się zamiast niego określenia „publikacje ukazu-

jące się nieregularnie", gdzie indziej (s. 107) mówi się o nich „prace zbiorowe” w całej publikacji są nazywane „ciągłymi zbiorowymi”, a przecież nie może być wydawnictw zbiorowych, które nie byłyby ciągłymi — pierwszy przymiotnik jest więc zbędny. Dalej w rozdziale trzecim nie rozróżnia się wydawnictw seryjnych od wydawnictw zbiorowych, czy nawet od pewnych typów czasopism.

Przy opracowaniu rozdziału trzeciego poza materiałami wspomnianymi wyżej wykorzystane są częściowo wewnętrzne materiały PAN. dotyczące planów wydawniczych, natomiast tablice oparte są zasadniczo na wspomnianych wyżej zestawieniach statystycznych opracowanych w Instytucie Bibliograficznym. W związku z tym tekst jest nieco przeładowany liczbami, obrazującymi nieraz zjawiska mało znaczące. Dla czytelnika, zwłaszcza mniej obeznanego z zestawieniami statystycznymi, byłoby pożądane wyeksponowanie wniosków i uogólnień, nawet za cenę mniej szczegółowego przedstawiania liczby wydawnictw z zakresu poszczególnych dyscyplin naukowych.

W zakończeniu recenzowanej pracy podano parę uwag ogólnych dotyczących potrzeby udoskonalenia statystyki wydawnictw oraz zamieszczono dane dotyczące książek wydanych w r. 1969 łącznie z rocznikami i wydawnictwami zbiorowymi.

Trzeba wreszcie zwrócić uwagę na niektóre cechy wydawnicze omawianej publikacji. Jest ona wydana niezmiernie starannie techniką małej poligrafii — czcionka jest wyjątkowo jasna, przejrzysta; zwłaszcza cyfry zachwycają swoją czytelnością. Niewiele także można znaleźć błędów korektorskich. Gorzej przedstawia się terminologia statystyczna, układ tablic, przyjęte znaki umowne, stosowane powszechnie w wydawnictwach statystycznych. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, który tak ładnie wydał książkę, powinien być postarać się o usunięcie tych mało znaczących pod względem merytorycznym błędów. Wymienię niektóre z nich. Używanie stale wyrazu „ilość” zamiast „liczba”; często zresztą żaden z tych wyrazów nie jest potrzebny, można zostawić np. jako tytuł rubryki czy tablicy „tytuły”, gdyż jest widoczne, że rubryka czy tablica zawiera liczby tytułów; zresztą takie rozwiązanie jest stosowane w publikacji w wielu przypadkach.

Przy tabelarycznej prezentacji danych statystycznych jest zwyczaj, że wszystkie rubryki muszą być zatytułowane; w omawianej publikacji przeważnie nie jest zatytułowana rubryka pierwsza, tzw. boczek tablicy.

Na oznaczenie braku danych w polskich wydawnictwach statystycznych używa się kropki (.) a nie kreski (—); kreska oznacza, że zjawisko nie występuje, a więc np. można by wnosić, że w roku 1964 we Włoszech czy w Japonii nie wyszła ani jedna książka (s. 11), kiedy faktycznie te kraje nie nadesłały danych do Unesco za rok 1964. Znaku (x) używa się, gdy rubryka nie może być wypełniona ze względu na układ tablicy, a nie przy braku danych. Oznaczenie „w tym” stosuje się w przypadkach, gdy nie podano wszystkich składników sumy ogólnej.

Błędnie używany jest termin „wskaźnik”, nie używany natomiast wtedy, kiedy należy go użyć; np. na s. 37-39 m.in. podano właśnie wskaźniki roku 1968 w porównaniu z rokiem 1963.

Nie zawsze wyjaśniono, że mamy podane w tablicy dane w tysiącach, a nie jednostkach; dowiadujemy się np., że w roku 1966 wyszło na świat 460 książek (s. 10), kiedy chodzi o 460 000 książek.

Przykłady tego rodzaju błędów można by mnożyć, ale nie umniejszając one dużej wartości informacyjnej omówionej pracy.

Maria Czarnowska

JANINA BERGER-MAYEROWA

(1900-1971)

W dniu 24 maja 1971 r. zmarła dr Janina Berger-Mayerowa, emerytowany kustosz Biblioteki Śląskiej w Katowicach, organizatorka i wieloletnia kierowniczką Działu Zbiorów Specjalnych.

Urodziła się 4 grudnia 1900 r. we Lwowie jako córka profesora gimnazjalnego Franciszka Bergera i Anieli z Kuhnów. Szkołę powszechną i 6 klas gimnazjum klasycznego ukończyła w Zakładzie Zcflii Strzałkowskiej we Lwowie, a ostatnie 2 klasy w gimnazjum im. Juliusza Słowackiego we Lwowie, gdzie w 1919 r. złożyła egzamin dojrzałości.

Studia wyższe w zakresie historii sztuki rozpoczęła w roku akad. 1919/1920 na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza, jednakże z powodu trudności finansowych była zmuszona je przerwać w r. 1923. Podejmując pracę zarobkową nie zrezygnowała jednak z myśli o ukończeniu studiów. Wróciła na Uniwersytet w roku akad. 1928/1929, studia zakończyła w roku akad. 1931/1932, uzyskując w tym samym roku (1932) stopień doktora filozofii w zakresie historii społecznej i gospodarczej, a następnie stopień magistra filozofii w zakresie historii.

W latach 1933-1937 była stypendystką Funduszu Kultury Narodowej i w tym charakterze pracowała w Instytucie Historii Społeczno-Gospodarczej Uniwersytetu Lwowskiego, przeprowadzając inwentaryzację źródeł do historii gospodarczej ziem ruskich. Dorobkiem naukowym tego okresu są dwie prace: *Z dziejów książki gospodarczej w Polsce XVI w. (Studium o Anzelmie Gostomskim)* (Lwów 1933) oraz *Księżna Pani na Kocku i Siemiatyczach. (Działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapiehów Jabłonowskiej)* (Lwów 1936). Wtedy też Wydział Historyczno-Filozoficzny Towarzystwa Naukowego we Lwowie uchwałą z dnia 1 grudnia 1936 r. powołał dr Janinę Kazimierę Bergerównę na członka przybranego Towarzystwa (członkiem Sekcji historii społecznej i gospodarczej tegoż Towarzystwa była od czasu jej powstania, tj. od czerwca 1935 r. Na posiedzeniu naukowym Sekcji w dniu 29 października 1935 r. przedstawiła pracę: *Z dziejów wielkiej własności w XVIII wieku. Studium o księżnej Annie z Sapiehów Jabłonowskiej.*)

W czerwcu 1938 r. Janina Berger-Mayerowa rozpoczęła pracę w charakterze bibliotekarki w Miejskiej Bibliotece Publicznej m. Lwowa, jednak zamiłowanie do pracy naukowej skłoniło ją do podjęcia z dniem 1 listopada 1938 r. pracy w Instytucie Śląskim w Katowicach, a następnie od 1 kwietnia 1939 r. w Śląskiej Bibliotece Publicznej w Katowicach, gdzie pracowała do wybuchu II wojny światowej jako asystentka w dziale czasopism i egzemplarza obowiązkowego. Okres II wojny światowej spędziła we Lwowie pracując w latach 1939-1941 w Bibliotece Instytutu Medycznego, a następnie od 1941 r. do 1945 r. w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

W październiku 1945 r. Janina Berger-Mayerowa powróciła do Biblioteki

Śląskiej. W 1948 r. została kierowniczką zorganizowanego przez siebie Działu Zbiorów Specjalnych, otrzymując z dniem 1 stycznia 1953 r. nominację na kustosa Biblioteki Śląskiej.

Dział Zbiorów Specjalnych Biblioteki Śląskiej pod kierownictwem Janiny Berger-Mayerowej rozrósł się bardzo znacznie osiągając w 1964 r. 24 458 wol. starodruków, 977 rękopisów, 4341 pozycje kartografii, 3105 grafiki, 2005 muzykaliów, 29 062 ulotek, 532 mikrofilmy, 80 płyt, 11 cymeliów; zbiory te zostały opracowane w sposób fachowy, dzięki czemu mogły stać się warsztatem pracy dla naukowców i pracowników Biblioteki Śląskiej. Najlepszym dowodem tego są prace własne Janiny Berger-Mayerowej oparte na zbiorach Działu.

Dział Zbiorów Specjalnych organizował z inicjatywy i z udziałem Janiny Berger-Mayerowej stałe pokazy i wykłady dla wycieczek zwiedzających Bibliotekę, udzielał odpowiedzi na liczne kwerendy wpływające od czytelników i instytucji naukowych.

W latach 1957-1963 Janina Berger-Mayerowa prowadziła szkolenie fachowe dla pracowników Biblioteki Śląskiej.

W r. 1954 została powołana na współpracownika Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Brała czynny udział w pracach Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki na terenie Biblioteki Śląskiej, uzyskując z tego tytułu dyplomy uznania ze strony Zarządu Okręgowego Związku.

Niespodziewana i nieuleczalna choroba, trwająca od 1964 r., udaremniła realizację dalszych prac. Przymusowa bezczynność i niedomagania przez okres przeszło 7 lat były dla Jej niezwykle czynnej natury bardzo bolesne.

Dokładny wykaz prac Janiny Berger-Mayerowej wraz z krótkim szkicem biograficznym został zamieszczony z okazji Jej przejścia na emeryturę w artykule dyrektora Biblioteki Śląskiej doc. dr Jacka Koraszewskiego pt. „Bene meriti” w *Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Śląskiej* R. 10: 1965 druk. 1966 Nr 4(40) s. 166-174. Obejmuje on ogółem 30 prac, 23 recenzje, 18 referatów, 2 pliki materiałów oraz 3 wielkie wystawy naukowe całkowicie przez Nią organizowane. Wiele z nich oparte jest na zbiorach Biblioteki Śląskiej.

Bibliografia prac dr Janiny Berger-Meyerowej dokumentuje wyraźnie Jej zainteresowania i dorobek naukowy z zakresu bibliotekarstwa, historii społecznej i gospodarczej tematyki śląskiej, literatury słowackiej. Współpracowała z redakcją *Polskiego Słownika Biograficznego*, w którym zamieściła biogram Anny Pauliny z Sapiechów Jabłonowskiej (1728-1800), oraz ze *Słownikiem Biograficznym Pracowników Książki Polskiej*.

Owoce Jej wieloletniego doświadczenia były referaty z dziedziny bibliotekarstwa wygłaszane w ramach szkolenia zawodowego dla pracowników Biblioteki Śląskiej, na posiedzeniach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz na zebraniu Katedry Historii Literatury Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. Współpracowała też z Oddziałem Katowickim Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH), w którym pełniła funkcje sekretarza w latach 1947-1949, a następnie przewodniczącego w latach 1950-1951. W 1948 r. na posiedzeniu Katowickiego Oddziału PTH wygłosiła sprawozdanie z VII Powszechnego (a I powojennego) Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu.

Dr Janina Berger-Mayerowa gromadziła w latach 1936-1938 materiały do dziejów gospodarczych i społecznych ziem ruskich, które jednak zaginęły w czasie wojny we Lwowie. Ten sam los spotkał w Katowicach materiały do dziejów uwłaszczenia chłopów na Śląsku, zbierane w latach 1938-1939 w archiwum Książąt

Pszczynskich na zlecenie Komitetu Wydawnictw Śląskich Polskiej Akademii Umiejętności.

Za swą ofiarną pracę naukową i organizacyjną Janina Berger-Mayerowa otrzymała w 1955 r. Medal X-lecia PRL, w 1958 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1968 r. Odznakę zasłużonego działacza Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, a po przejściu na emeryturę rentę specjalną.

Za swe serce i humanistyczną postawę wobec wszystkich ludzi, z którymi pracowała i których los postawił na Jej drodze, zasłużyła na wdzięczną i trwałą pamięć.

Maria Czesława Janota

BOLESŁAW OLSZEWICZ

(1893-1972)

Gdy w 1967 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich święciło swoje 50-lecie i po raz pierwszy przyznawało Honorową Odznakę SBP ludziom szczególnie zasłużonym dla bibliotekarstwa, w pierwszym szeregu odznaczonych znaleźli się założyciele Związku Bibliotekarzy Polskich, poprzednika dzisiejszego Stowarzyszenia. Jednym z nich był profesor dr Bolesław Olszewicz.

Bolesław Olszewicz urodził się dn. 5 stycznia 1893 r. w Warszawie. Ojciec Adolf Stefan, właściciel prywatnego biura technicznego, zmarł w 1900 r., wcześniej osiercając czworo dzieci. Środowisko inteligentkie, o pewnym poziomie materialnym, jaki zapewniały wtedy wolne zawody, pozwoliło Bolesławowi ukończyć polskie prywatne gimnazjum Chrzanowskiego, jedną z najlepszych szkół średnich w Warszawie, i korzystać okresowo z nauki w Lozannie i Genewie. Studia uniwersyteckie odbył w Paryżu (1910-1913): z zakresu geografii i historii — w Sorbonie; jednocześnie uczęszczał do École des Sciences politiques, interesując się szczególnie wykładem geografii regionalnej. Cofnięcie paszportu przez władze carskie, a następnie wybuch wojny światowej — uniemożliwiły mu zakończenie studiów doktoratem. W latach 1918-1921 Olszewicz był st. asystentem przy katedrze geografii odnowionego Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie zgłosił się jako ochotnik do wojska polskiego, gdzie zgodnie z jego przygotowaniem przydzielono go do Departamentu Naukowego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Pracował tam wtedy dr Wacław Tokarz. Jako redaktor *Bellony* skłonił on B. Olszewicza do opublikowania pracy pt. *Polska kartografia wojskowa*¹. W latach 1921-1922 i 1924 Olszewicz wchodził w skład Polskiej Delegacji Komisji Specjalnej i Rewindykacyjnej w Moskwie jako główny ekspert do sprawy rewindykacji zbiorów kartograficznych. Na tym stanowisku położył znaczne zasługi przyczyniając się do odzyskania przez Polskę wielu zbiorów kartograficznych. Osobiście pracował nadal nad tematem przyszłej pracy doktorskiej. Po dziesięciu miesiącach studiów w Kopenhadze i Paryżu przedłożył w 1928 r. Uniwersytetowi w Paryżu pracę pt. *La prétendue découverte de l'Amérique en 1476. Praca została przyjęta, na obronę Olszewicz nie mógł jednak czekać, gdyż Fundusz Kultury Narodowej nie przyznał stypendium. Ostatecznie doktorat „summa cum laude” uzyskał 26 IV 1933 r. na Uniwersytecie Poznańskim, a w 1935 r. zdobył także docenturę historii geografii, rozszerzoną w 1936 r. przez Uniwersytet Warszawski na geografii polityczną.*

¹ *Bellona* R. 2: 1919 s. 267-265, 444-454, 701-723, 801-812, 874-890, oraz Warszawa 1921.

Bolesław Olszewicz łączył umiejętnie swoje zamiłowania i wykształcenie geograficzno-historyczne z zainteresowaniami bibliograficznymi i pracą bibliotecarską. W latach 1918-1920 współdziałał w utworzeniu Oddziału Map w Centralnej Bibliotece Wojskowej i następnie nim kierował. W roku 1926 przeniósł się do Poznania na stanowisko bibliotekarza oraz wykładowcy geografii politycznej i historii handlu w Wyższej Szkole Handlowej. Z działalnością biblioteczną w tym okresie wiąże się artykuł *Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej*² oraz zorganizowana w 1930 r. na Międzynarodowej Wystawie Komunikacyjnej w Poznaniu wystawa geograficzno-kartograficzna. W rok później Olszewicz wyjechał na Śląsk, a następnie do Warszawy. Biblioteka Narodowa powierzyła mu bowiem opracowanie swych zbiorów kartograficznych, m.in. wilanowskich. Lata 1933-1939 spędził Olszewicz w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, początkowo jako kustosz, od 1938 r. jako pełniący obowiązki dyrektora. W 1933 r. współdziałał w organizacji wystawy kartografii historycznej dla Międzynarodowego Kongresu Historyków w Warszawie, a w r. 1934 przygotował w Bibliotece Narodowej z okazji Międzynarodowego Kongresu Geografów wystawę historii polskiej kartografii.

Jednocześnie brał żywy udział w pracach Związku Bibliotekarzy Polskich; od 1934 do 1936 r. był sekretarzem Rady Związku. Nie ograniczał się do zajęć organizacyjnych; na życzenie Związku opracował w 1936 r. pierwszą w Polsce instrukcję katalogowania, inwentaryzacji i konserwacji zbiorów kartograficznych w ramach podjętych przez Józefa Grycza prób normalizacji zasad opracowywania materiałów bibliecznych. Instrukcja została po II wojnie światowej przedrędagowana i wydana anonimowo przez Związek Bibliotekarzy Polskich³.

Uważny obserwator stosunków międzynarodowych, jakim był Olszewicz, nie mógł pozostać obojętny wobec niebezpieczeństwa niemieckiego. W przeddzień niemał wojny w lipcu 1939 r. wydał pod pseudonimem Henryka Wernińskiego broszurę *Adolf Hitler o Polsce i o Polakach*. Jak zaniepokoiła ona faszystowski reżim, dowodzi przełożenie jej bez wiedzy autora na język niemiecki i wydanie przez hitlerowski Geheimes Staatsarchiv, podobnie jak i pracy pt. *Najdawniejsze opisy geograficzne Śląska*.

Druga wojna światowa, zwłaszcza powstanie warszawskie zniszczyły dom Olszewicza, bibliotekę i dorobek naukowy, m.in. zbierane i opracowywane w okresie okupacji materiały antyniemieckie i dotyczące ziem zachodnich. Ocalała tylko drobna ich część i to stało się podstawą późniejszej działalności Olszewicza we Wrocławiu, gdzie został powołany na katedrę geografii historycznej Uniwersytetu Wrocławskiego w charakterze profesora nadzwyczajnego, od 1958 roku — zwyczajnego. Tematyka prac Olszewicza wskazuje, że sprawy Śląska i Ziem Zachodnich nie były mu obce. Jego materiały zebrane jeszcze w czasie wojny, dotyczące re-emigracji ludności polskiej posłużyły pracom Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych⁴. Odbarzony żywym temperamentem, Olszewicz od razu po przyjeździe do Wrocławia podjął działalność organizacyjną na polu naukowym i kulturalnym. Uczestniczył w pracach wspomnianej Rady Naukowej, Komitetu Nazw Geograficznych PAU, Związku Zachodniego, był sekretarzem generalnym Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego w latach 1947 do 1955, członkiem wielu innych towarzystw, m.in. Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Towarzystwa Miłośników Książki. Wierny swym zasadom

¹ W: *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*. Poznań 1929 s. 131-133.

² Przepisy katalogowania i inwentaryzacji zbiorów kartograficznych (II redakcja projektu) Warszawa 1948 s. 46.

⁴ Sprawa re-emigracji ludności polskiej. W: *III Sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych 16-18 XII 1946 z. I*. Kraków 1946 s. 143-163 i odb. Kraków 1946 s. 23.

szerzenia wiedzy przez pokazy w 1948 r. współdziałał w przygotowaniu działu historycznego Wystawy Ziem Odzyskanych.

We Wrocławiu wszystkie polskie placówki trzeba było tworzyć od podstaw. Olszewicz zorganizował Instytut Geografii, a przy nim jedyną w Europie Pracownię Historii Geografii i Kartografii (obecnie wchodzi w skład Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN) i przez długie lata kierował nią, gromadząc cenne materiały archiwalne i kartoteki tematyczne. Jego zasługi w tej dziedzinie przedstawia geografowie. Nam interesuje przede wszystkim to, że obok innych prac znajdował czas dla zagadnień książki i bibliotek. Był m.in. członkiem Rady Naukowej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu, redagował jego jubileuszową księgę pamiątkową (Wrocław 1967), w latach 1950-1951 organizował na zlecenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki Państwowe Wydawnictwo Naukowe (PWN).

Do nauki wszedł więc Olszewicz nie tylko jako historyk geografii i kartografii, ale także jako bibliograf i dokumentalista. Wiele jego prac ma charakter bibliograficzny poczynając od napisanego w 17 roku życia artykułu *Pierwsze wiadomości o odkryciu Ameryki w literaturze polskiej*⁶, taki charakter mają także opisy zbiorów bibliotecznych i katalogi wystaw. Z ciekawszych należy wymienić: *Polskie zbiory kartograficzne*⁶, wspomniane już wyżej *Najdawniejsze opisy geograficzne Śląska* (Katowice 1936) i *Katalog zbiorów kartograficznych Biblioteki Narodowej* (Warszawa 1934), *Dawne plany Warszawy*⁷, *Polskość Śląska w świetle dawnych źródeł geograficznych, krajoznawczych i kartograficznych*⁸, *Alte Globen in Polen*⁹, *Katalog rękopisów geograficznych Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu* opracowany wspólnie z dr. Zbigniewem Rzepą (Wrocław 1965). Szczególną sympatią darzył Olszewicz Joachima Lelewela; poświęcił mu kilka rozprawek: *Joachim Lelewel jako historyk geografii*¹⁰, *Joachim Lelewel*¹¹, *Joachim Lelewel i zbiory kartograficzne Ossolineum*¹².

Wśród prac naukowych Olszewicza znajdują się poważne wydawnictwa o charakterze informacyjnym. Wspólnie z Edwardem Maliszewskim wydał *Podręczny Słownik Geograficzny ze szczególnym uwzględnieniem Polski, jej spraw i interesów* (Warszawa 1925-1927), opracował *Obraz Polski dzisiejszej. Fakty, Cyfry, Tablice* (Warszawa 1938), napisał szereg życiorysów geografów dla *Polskiego Słownika Biograficznego*, dla redagowanej przez siebie pracy zbiorowej *Dziewięć wieków geografii polskiej* (Warszawa 1967) oraz *Małej Encyklopedii Powszechnej PWN* (Warszawa 1959). Sporządził *Wykaz polskich pracowników na polu kartografii*¹³. Warto też ze względu na rocznicę Kopernika wskazać na artykuł *Kopernik jako geograf*¹⁴. Szczególniejsze znaczenie mają dokonywane konspiracyjnie w czasie tragicznych dni okupacji zapiski o straceniach i zgonach pracowników nauki i kultury. Część notatek uchowała się dzięki ukryciu ich w piwnicach gmachu Biblioteki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, część autor odtworzył z pamięci, z pilnie śledzonych notatek dziennikarskich i klepsydr. Powstało z nich wydawnictwo, na które trudno spojrzeć bez wzruszenia, *Lista strat kultury polskiej w cza-*

⁶ *Ziemia R. 1: 1910 s. 321-323 i odb.*

⁷ *Przegląd Kartogr. R. 1: 1924 s. 289-327 i Warszawa 1926.*

⁸ *Szpargaty R. 2: 1935 z. 9 s. 35-38 i Warszawa 1935 s. 16.*

⁹ *W: Obłitce Ziem Odzyskanych, Dolny Śląsk. Wrocław 1948, t. 2 s. 333-366 i odb.*

¹⁰ *W: Veröffentlichungen des Staatl. Math.-Phys. Salons Dresden Zwinger. Bd 5. Berlin 1967 s. 263-277.*

¹¹ *Ziemia R. 2: 1911 s. 601-605.*

¹² *W: Dziewięć wieków geografii polskiej. Warszawa 1967 s. 213-229.*

¹³ *W: Ossolineum. Księga pamiątkowa w 150-lecie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Wrocław 1967, s. 189-196.*

¹⁴ *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej. Seria C z. 4 1960 s. 35-59 i uzupełnienie z. 13, 1968, s. 57-61.*

¹⁵ *Sprawozd. Wrocław. Tow. Nauk. 8: 1953 (druk 1956) s. 92.*

sie wojny i okupacji (1 IX 1939—1 III 1946)¹⁵. By zrozumieć historyczną rolę tego wydawnictwa wystarczy przeczytać z obwoluty podtytuł: *4400 nazwisk osób zmarłych, poległych, zamordowanych, zamęczonych w latach 1939-1946*. Już po wydaniu książki napływały dalsze informacje, których autor nie zdołał sam zużytkować. Przekazał więc drukowany i niedrukowany materiał redakcji *Polskiego Słownika Biograficznego*.

Gdyby Bolesław Olszewicz pozostawił po sobie tylko to wydawnictwo, godzien byłby trwałej pamięci. Ale mówić o Nim też będzie jego 55-letnia praca naukowa, biblioteczno-bibliograficzna, jego dbałość o dokumenty informacyjnego przekazu. Od pracy tej oderwała go 24 stycznia 1972 roku nagła, niespodziewana śmierć.

Na miejsce wiecznego spoczynku w rodzinnej Warszawie odprowadzili go współtowarzysze pracy, rzesza uczniów, liczni przyjaciele. Państwo Polskie, nauka, społeczeństwo oceniło go już za życia: był odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1960), Złotym Krzyżem Zasługi (1950), dyplomem uznania Uniwersytetu Wrocławskiego (1949), honorową odznaką SBP (1967). Liczne krajowe i zagraniczne towarzystwa naukowe mianowały Go swym członkiem.

My, bibliotekarze, pamiętać mu będziemy przede wszystkim współudział w założeniu naszej organizacji i *Listę strat kultury polskiej*.

Janina Kelles-Krauz

STANISŁAW PAZYRA

(1904-1971)

Dnia 30 grudnia 1971 r. zmarł w Warszawie docent dr Stanisław Pazyra, historyk, wydawca, bibliotekarz i dokumentalista. Rodzina i liczni przyjaciele utracili dobrego, życzliwego i delikatnego towarzysza życia, a świat naukowy aktywnego i wybitnego badacza, niestrudzonego organizatora i działacza.

Stanisław Pazyra urodził się w Ciechanowie dnia 7 V 1904 r. jako pogrobowiec, syn Franciszka i Aleksandry z Tomaszewskich. Od wczesnej młodości musiał zarabiać korepetycjami, pomagając matce. Znajdował jednak czas na pracę społeczną, zwłaszcza w harcerstwie.

W r. 1925 ukończył gimnazjum im. Z. Krasieńskiego w Ciechanowie i zaczął pracować w Wydziale Powiatowym Sejmiku Ciechanowskiego.

W styczniu 1927 r. otrzymał stypendium od Sejmiku Ciechanowskiego i rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Stopień magistra filozofii uzyskał w 1930 r., a dyplom doktora filozofii w 1933 r. za pracę pt. *Studia z dziejów miast mazowieckich*, przygotowaną pod kierunkiem prof. F. Bujaka.

W okresie studiów pracował społecznie w Bratniej Pomocy, Towarzystwie Szkoły Ludowej, Polskim Towarzystwie Historycznym, harcerstwie, straży ogniowej i innych organizacjach. Jako etatowy asystent, a następnie starszy asystent Zakładu Historii Powszechnej Średniowiecznej, poza prowadzeniem proseminarium zajmował się biblioteką zakładową. Wtedy właśnie zaczyna się Jego żywe zainteresowanie bibliotekarstwem i książką w ogóle jako narzędziem upowszechnienia myśli.

¹⁵ *Tyg. Powsz. R.* 1: 1945 nr 18-19, 21-24, 26-32, 34-39, 41; R. 2: 1946 nr 1-5, 7-10, 17-24. Por. też: B. Olszewicz: *Lista strat kultury polskiej (1 IX 1939—1 III 1946)*. Zestawił... Warszawa 1947 s. XVI, 336.

W połowie 1935 r. rozpoczął dr Pazyra pracę w Wydawnictwie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie na stanowisku wicedyrektora. W 1938 r. Ossolineum zreorganizowało Oddział Warszawski, powołując Pazyrę na pełnomocnika Oddziału z zachowaniem funkcji wicedyrektora Zakładu. W tymże roku zawiera związek małżeński z mgr Heleną Olszewską, historykiem i filologiem klasycznym.

W 1939 r. jako podporucznik rezerwy bierze udział w kampanii wrześniowej, wkrótce awansowany zostaje na porucznika i pełni obowiązki dowódcy batalionu, m.in. w obronie Lwowa.

Po ustaniu działań wojennych powstaje we Lwowie Tymczasowy Zarząd Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, któremu kurator fundacji przekazał swe statutowe uprawnienia. Dr Pazyra otrzymał od Zarządu (potwierdzone przez kuratora) pełnomocnictwo uprawniające do rozporządzania majątkiem Zakładu na terenach okupowanych przez hitlerowców.

Dr Pazyra przyjeżdża do Warszawy i podejmuje szereg śmiałych, a zarazem celowych posunięć. Na podstawie otrzymanego pełnomocnictwa sprzedał fikcyjnie ruchomości wraz z książkami dawnemu kierownikowi Oddziału Warszawskiego Juliuszowi Goźlińskiemu, który jednocześnie uczynił Pazyrę pełnomocnikiem zakupionego majątku. W ten sposób powstała prywatna placówka „Księgarnia Ossolineum — właściciel Juliusz Goźliński”. Przeprowadzono wreszcie fuzję z Państwowym Wydawnictwem Książek Szkolnych, któremu groził również sekwestr całego majątku. Urzędujący jeszcze w październiku 1939 r. kierownik Ministerstwa WROIP Kazimierz Szelągowski, na oficjalnym dokumencie, zaopatrzonym pieczęcią Ministerstwa, powołując się na rzekome zaginięcie oryginalnego dokumentu, potwierdził akt przekazania całego majątku Państwowemu Wydawnictwu Książek Szkolnych Zakładowi Ossolińskich ze wszystkimi aktywami i pasywami. Fuzja ta przerwana do końca wojny. Obie instytucje dysponowały olbrzymią ilością książek, a przede wszystkim podręczników szkolnych, które stopniowo rozprowadzono, najczęściej nielegalnie, dla potrzeb szkolnictwa tajnego. Akcja ta uległa poważnemu zahamowaniu, gdy 15 lipca 1942 r. dr Pazyra został aresztowany i tylko dzięki usilnym staraniom zwolniony z Pawiaka 9 stycznia 1943r.

O randze Oddziału Ossolineum w okupowanej Warszawie mówią pewne znamienne fakty: z jednej strony próba skaptowania Ossolineum przez okupanta, w celu wydawania podręczników szkolnych pod dyktando hitlerowców, przed czym Pazyra zreszczenie się uchylił, z drugiej strony — uznanie Ossolineum przez Polską Akademię Umiejętności i towarzystwa naukowe działające tajnie za centralny ośrodek wydawniczy, reprezentujący i rozprowadzający wydawnictwa naukowe.

Warszawskie Ossolineum, podobnie jak inne polskie instytucje wydawnicze, udzielało twórcom kultury polskiej pomocy materialnej: w formie zaliczek z tytułu honorariów oraz pośredniczyło w fikcyjnych zakupach przez Radę Główną Opiekuńczą księgozbiorów od uczonych i pisarzy najbardziej potrzebujących pomocy.

Niezależnie od pracy w Ossolineum Stanisław Pazyra czynnie pracował w organizacjach księgarskich, a w Tymczasowej Radzie Księgarstwa Polskiego został wybrany na prezesa. O wielostronnej i wydajnej pracy Rady świadczą jej przemysłane uchwały, które zostały zrealizowane w Polsce po wojnie, jak np. projekt przekształcenia *Urzędowego Wykazu Druków* w *Przewodnik Bibliograficzny*, wprowadzenie metryki książki, założenie szkolnictwa księgarskiego.

Dnia 9 kwietnia 1945 r. St. Pazyra został powołany na stanowisko naczelnego dyrektora powstałych właśnie Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych — placówki wydawniczej, która zaspokajała potrzeby całego szkolnictwa: podstawo-

wego, średniego, wyższego i zawodowego; prowadzi ją do marca 1951 r. Od kwietnia 1951 r. do końca 1952 r. organizuje Państwowe Wydawnictwo Naukowe, będąc wicedyrektorem tej instytucji.

Równolegle z wykonywaniem wymienionych funkcji był kolejno pełnomocnikiem Ministra Oświaty do spraw wydawniczych, przewodniczącym komisji do przydziału papieru, wiceprzewodniczącym komisji organizacyjnej i dyrektorem Biura Komitetu Upowszechniania Kultury.

W 1952 r. pracował jako konsultant wydawniczy CPLiA w Biurze Wydawnictw Artystycznych i Ludowych.

Na przełomie 1953/54 r. przeszedł do pracy w Polskiej Akademii Nauk, gdzie pełnił obowiązki dyrektora Biura Wydawnictw, sekretarza Komisji Wydawnictw Naukowych (1957-1958), a następnie dyrektora Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (1958-1963).

W marcu 1956 r. otrzymał tytuł naukowy docenta.

W czerwcu 1963 r. objął kierownictwo Pracowni Bibliograficznej Zakładu Dokumentacji Instytutu Historii Kultury Materialnej (IHKM) i na tym stanowisku pozostał do końca pracowitego żywota. W IHKM był członkiem Rady Naukowej, w Komitecie Demograficznym PAN — członkiem sekcji demograficzno-historycznej, w Komisji Wydawniczej PAN — członkiem zespołu poligraficzno-edytorskiego.

Stanisław Pazyra należał do licznych organizacji społecznych, m.in. ZBOWiD, ZNP, ZAIKS (wieloletni udział we władzach), Towarzystwa Kultury Moralnej. Największą aktywność wykazał w pracach Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych, gdzie był członkiem Prezydium i przewodniczącym Komisji Dokumentacji i Informacji, opiekunem i kierownikiem Stacji Naukowej w Ciechanowie (prowadził tam seminarium doktoranckie).

Nie doczekał się nominacji na profesora, chociaż postępowanie w tej sprawie zbliżało się już ku końcowi.

Z bibliotekarstwem zetknął się dwukrotnie, raz we Lwowie jako asystent UJK, a po latach jako dyrektor Biblioteki PAN w Warszawie. Na tym stanowisku walczył stanowczo o profil Biblioteki, o jej właściwy charakter.

Spuścizna naukowa Stanisława Pazyry obejmuje ok. 60 pozycji opublikowanych, 9 pozostawionych lukę w maszynopisie, 7 w druku lub oddanych do wydawnictw oraz 7 w trakcie końcowego opracowania. Charakterystyczne, że w ostatnich latach życia doc. Pazyra wykazywał szczególną aktywność naukową, przede wszystkim jako badacz rozmiłowany w historii Mazowsza i organizator badań naukowych nad tym regionem. Wśród publikacji historycznych Stanisława Pazyry największą wartość posiada *Geneza miast mazowieckich* (Warszawa 1959). Duże znaczenie ma również dzieło pt. *Miasta Polskie w tysiącleciu*, którego był naczelnym redaktorem.

Ostatnia większa praca Pazyry *Z dziejów książki polskiej w czasie II wojny światowej* wypełnia lukę w historii polskiej książki, dla przyszłych historyków stanowić będzie podstawowe źródło oraz zbiór tematów i zagadnień badawczych. Jak potrzebna była ta książka, wskazują liczne recenzje, których liczba zbliża się do 20 pozycji. Był bowiem ówczesny kierownik Warszawskiego Oddziału Ossolineum i późniejszy dyrektor PZWS postacią centralną i znaną w kręgach wydawniczych i księgarskich.

Za wybitne zasługi na tym polu oraz za prace naukowe odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Cudrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Czesław Gutry

CZĘSTOCHOWA

WSPÓLPRACA BIBLIOTEK

Oddział SBP w Częstochowie zorganizował w maju 1972 r. spotkanie kierowników bibliotek i ośrodków informacji poświęcone zagadnieniom współpracy — głównie w zakresie koordynacji gromadzenia czasopism i literatury naukowej, usprawnienia wypożyczeń międzybibliotecznych i działalności informacyjnej. Utworzono zespół mający za zadanie bieżące utrzymywanie łączności oraz kierowanie wspólnymi działaniami; zespół reprezentuje cztery grupy bibliotek i ośrodków informacji: 1. biblioteki publiczne i związkowe, 2. biblioteki szkół wyższych, 3. biblioteki szkolne i pedagogiczne, 4. ośrodki informacji i biblioteki specjalne. W skład zespołu weszli: dr Waldemar Tyras (Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. Władysława Biegańskiego), mgr Halina Szwarlik (Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej), mgr Maria Bajor (Biblioteka Szkoły nr 30) i Elżbieta Włosińska (Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej OR NOT).

W pierwszym etapie prac przewiduje się przygotowanie szczegółowej ewidencji placówek bibliotecznych i informacyjnych Częstochowy i okręgu wraz z charakterystyką ich zbiorów i usług, opracowanie centralnego katalogu czasopism oraz porozumienie się w sprawie gromadzenia zbiorów, zapewniające właściwy dopływ literatury naukowej z dziedzin dla środowiska najważniejszych.

Dotychczas wykonane i zamierzone już w czynie społecznym dużą część prac nad zarejestrowaniem zbiorów czasopism zagranicznych, przekazując zebrane informacje do centralnego katalogu czasopism województwa katowickiego, który przygotowuje do wydania Zarząd Okręgu SBP w Katowicach.

Wykonane i zamierzone prace stanowią wkład bibliotekarzy częstochowskich do realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR.

KATOWICE

KOLEGIUM DYREKTORÓW BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH WOJ. KATOWICKIEGO

W dniu 24 maja 1972 r. odbyło się w Bibliotece Głównej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach inauguracyjne posiedzenie środowiskowego kolegium dyrektorów bibliotek głównych wyższych uczelni przy kolegium rektorów w województwie katowickim. Przewodniczącym kolegium wybrany został dyrektor Biblioteki Akademii Medycznej dr Franciszek Szymiczek, ponadto w skład kolegium wchodzi: mgr Maria Czaplicka (Biblioteka WSE w Katowicach), dr Jan Kantyka (Biblioteka Śląska), mgr Stanisława Karolczyk (Biblioteka WSWF w Katowicach), mgr Zbigniew Mrowiński (Biblioteka Politechniki Częstochowskiej), dr Karol Musioł (Biblioteka PWSM w Katowicach), dr Jerzy Ratajewski (Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego) i dr Jerzy Zarzycki (Biblioteka Politechniki Śląskiej).

W dyskusji przedstawiono szereg propozycji dotyczących planu działalności

kolegium. Omawiano m.in. problemy: katalogów centralnych, uruchomienia przy Uniwersytecie Śląskim studium bibliotekoznawczego, wypożyczeń międzybibliotecznych dla potrzeb studentów oraz podniesienia poziomu wyposażenia technicznego bibliotek.

Kolegium będzie odbywało zebrania w odstępach kwartalnych. Jako podstawowe kierunki pracy do 1975 r. ustalono wstępnie:

- porozumienie w zakresie gromadzenia zbiorów, szczególnie importowanej literatury obcojęzycznej;
- usprawnienie wypożyczeń międzybibliotecznych i innych form udostępniania zbiorów;
- wspólne opracowywanie i publikowanie wydawnictw informacyjnych;
- koordynację prac informacyjno-bibliograficznych;
- rozwój współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich.

KONIN

KONIŃSKA WIOSNA KULTURALNA

W dniach 27 i 28 maja 1972 r. w ramach imprez inauguracyjnych III Konińską Wiosnę Kulturalną zorganizowano m.in. kiermasz książki, a w mieście Golina została otwarta nowa biblioteka. Jednocześnie, z okazji Międzynarodowego Roku Książki i 25-lecia działalności bibliotek publicznych w powiecie konińskim, miała miejsce sesja popularno-naukowa na temat roli książki w życiu współczesnego człowieka.

KRAKÓW

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE

W Krakowie odbyły się dwa uroczyste obchody jubileuszowe, które zgromadziły liczne delegacje bibliotekarzy z całej Polski.

19 lutego 1972 r. Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej prof. dr Jan Baumgart obchodził 40-lecie pracy bibliotekarskiej, a 25 marca 1972 r. miały miejsce uroczystości z okazji 40-lecia pracy bibliotekarskiej Dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej mgra Władysława Piaseckiego. W referatach i przemówieniach mówiono z najwyższym uznaniem o zasługach obu Jubilatów dla rozwoju bibliotekarstwa polskiego.

LUBLIN

WYSTAWA W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

W ramach uroczystości związanych z Międzynarodowym Rokiem Książki w dniu 17 kwietnia 1972 r. w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej otwarta została wystawa „Ossolineum w służbie książki”. Ekspozycję zorganizowała Biblioteka UMCS oraz zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Stanowi ona przegląd dorobku wydawniczego w latach 1968-1972 zasłużonej dla polskiej nauki i kultury placówki. Otwarcie wystawy poprzedziła prelekcja v-dyrektora Ossolineum Władysława Brodzkiego „Ossolineum w Międzynarodowym Roku Książki”, wygłoszona dla bibliotekarzy lubelskich.

ŁÓDŹ

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ BIBLIOTEK

Staraniem Komisji Informacji Naukowej Zarządu Głównego SBP przy współudziale Oddziału Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej w Łodzi odbyła się w dniach 15 i 16 czerwca 1972 r. konferencja dotycząca działalności informacyjnej bibliotek. Na konferencję przygotowano następujące referaty: dr Halina Chamera: Działalność bibliotek w dziedzinie informacji naukowej w XXV-leciu PRL; mgr Zbigniew Żmigrodzki: Rola i miejsce biblioteki w ogólnym systemie informacji; dr Hanna Uniejewska: Biblioteki w systemie informacji naukowej. Próba ujęcia modelowego; mgr Helena Jarecka: Wprowadzenie do problematyki badań potrzeb użytkowników informacji; mgr Helena Jarecka, mgr Irena Aleksandrowicz: Badania potrzeb użytkowników informacji — studentów szkół wyższych; doc. dr Jadwiga Siniarska-Czaplicka: Analiza potrzeb użytkowników informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej; mgr Mirosława Kocięcka: Użytkownicy informacji w bibliotekach publicznych i ich potrzeby; mgr Wanda Kronman-Czajka: Charakterystyka polskiego piśmiennictwa w zakresie działalności informacyjnej bibliotek (1945-1970) dokonana m.in. metodą analizy cytowań; dr Anna Sitarska: Wpływ nowych technik na wydawnictwa informacyjne. Ponadto wygłoszono komunikaty: Kierunki działalności Komisji Informacji Technicznej przy OW NOT w Łodzi; Działalność Koła Pracowników Informacji przy OW NOT INTE.

Teksty referatów oraz sprawozdanie z przebiegu dyskusji zostaną opublikowane w następnym zeszycie *Przeglądu Bibliotecznego*.

POZNAŃ

KURS I KONFERENCJA NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ

W ramach współpracy Zarządu okręgu m. Poznania SBP z branżowymi ośrodkami inte oraz z Ośrodkiem Konsultacyjnym w Poznaniu Zakładu kształcenia kadr IINTE zorganizowany został w listopadzie 1971 r. w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza kurs z zakresu informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej dla bibliotekarzy środowiska poznańskiego. Świadectwo ukończenia kursu otrzymało 29 uczestników.

Również dzięki współpracy wymienionych instytucji 20 stycznia 1972 r. odbyła się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza sesja naukowa na temat: „Zastosowanie nowych technik w działalności informacyjnej”.

WARSZAWA

NARADA PRZEDSTAWICIELI WARSZAWSKICH PLACÓWEK NAUKOWYCH W ZNP

Dnia 2 marca 1972 roku z inicjatywy Okręgowej Komisji Nauki przy Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyła się narada przedstawicieli warszawskich bibliotek naukowych. Obok licznie reprezentowanego środowiska bibliotekarskiego (z Biblioteki Narodowej, bibliotek szkół wyższych i sieci PAN) w naradzie uczestniczyli przedstawiciele ówczesnego Ministerstwa Oświaty i Szkol-

nictwa Wyższego, Komitetu Nauki i Techniki oraz Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN.

W ożywionej dyskusji i w materiałach nadesłanych na piśmie zajęto się stanem przygotowania bibliotek wobec zadań, jakie stawia przed nimi gwałtowny wzrost publikacji naukowych na świecie. Za główne przeszkody w ich realizacji uznano katastrofalną sytuację lokalową, brak nowoczesnego sprzętu oraz niedostateczny przydział dewiz i mało aktywny sposób realizacji zamówień na wydawnictwa zagraniczne. Postulowano stworzenie ogólnopolskiej, międzyresortowej sieci bibliotek specjalistycznych, w których koncentrowałyby się zarówno środki, jak i usługi informacyjne wobec określonej dyscypliny naukowej, niezależnie od przynależności organizacyjnej poszczególnych placówek. Postulowano również budowę środowiskowych bibliotek składowych na dublety i druki rzadko używane. W wyniku narady sformułowano piętnaście szczegółowych postulatów, które objęły również inne sprawy organizacyjne (międzynarodowa wymiana dubletów, zmiana przepisów ewidencyjnych), gospodarcze (rozwój usług introligatorskich) oraz sprawy pracownicze. Postulaty te zostały przekazane odpowiednim władzom państwowym.

WROCŁAW

NAGRODA MIASTA WROCŁAWIA

Zasłużona bibliotekarka Janina Kelles-Krauz otrzymała w maju 1972 r. nagrodę Miasta Wrocławia za zasługi w dziedzinie upowszechniania kultury. Laureatka, która większość swego życia poświęciła książce i bibliotece, przygotowuje obecnie publikację pt. *Pół wieku pracy w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich*.

MIĘDZYNARODOWY ROK KSIĄŻKI — KARTA KSIĄŻKI

Tekst Karty został przedyskutowany i zaakceptowany podczas konferencji Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Roku Książki, która odbyła się w Brukseli w dniach od 20 do 22 października 1971 r. Postanowiono, że Karta będzie przetłumaczona na język francuski (oryginał w języku angielskim złożono w Bibliotece Królewskiej w Brukseli) oraz ogłoszona w wydawnictwach IFLA.

Karta Książki została po raz pierwszy opublikowana w *International Book Year Newsletter* (1971 nr 5), jej tekst składa się z 10 artykułów o następujących tytułach: 1. Każdy człowiek ma prawo do czytania, 2. Znaczenie książki dla oświaty, 3. Na społeczeństwie spoczywa obowiązek stworzenia warunków dla pracy twórczej autorów, 4. Dla rozwoju narodowego konieczny jest dobrze zorganizowany przemysł wydawniczy, 5. Dla rozwoju wydawnictwa książek konieczne są materiałowe i produkcyjne możliwości, 6. Księgarze — podstawowe ogniwo łączące wydawców z czytelnikami, 7. Biblioteki — narodowe źródło informacji i wiedzy, zapewniające dostęp do skarbnicy nauki i piękna, 8. Służba informacyjna na usługach przemysłu wydawniczego zachowuje i udostępnia materiały informacyjne, 9. Swobodna wymiana książek pomiędzy krajami wzbogaca narodowe dobra kulturalne i sprzyja międzynarodowemu wzajemnemu zrozumieniu, 10. Książka służy międzynarodowemu wzajemnemu zrozumieniu i pokojowej współpracy. (Polskie tłumaczenie Karty opublikowano w *Biuletynie Polskiego Komitetu do Spraw Unesco* 1972 nr 3).

IFLA News 1972 nr 39 s. 7-9

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NA TEMAT STATYSTYKI
BIBLIOTECZNEJ

Odbyła się w Pradze w dniach od 6 do 10 września 1972 r. pod auspicjami Komitetu Statystyki IFLA, ISO oraz Komisji Statystyki Krajów Socjalistycznych Europy Wschodniej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, NRD, NRF, Polski, Szwajcarii, USA, W. Brytanii, ZSRR oraz reprezentanci organizacji międzynarodowych.

Autorzy prezentowanych prac uwzględniali w nich zalecenia statystyki bibliotecznej przyjęte przez UNESCO w r. 1970. Referaty dotyczyły statystyki środków audiowizualnych (W. Brytania), rękopisów (NRF), budynków bibliotecznych (USA), działalności bibliotek (Czechosłowacja, W. Brytania), analizy i interpretacji statystyk bibliotecznych (Czechosłowacja) oraz analizy statystyk bibliotecznych za pomocą wskaźników grupowych (Polska). Ostatni referat przedstawiony przez Jerzego Maja z Biblioteki Narodowej w Warszawie spotkał się z dużym uznaniem uczestników konferencji, praca zostanie przetłumaczona na języki obce i opublikowana.

Zgromadzeni stwierdzili, że ustalenia dotyczące statystyki rękopisów i budynków bibliotecznych przyjęte podczas konferencji są gotowe do stosowania, natomiast statystyka materiałów audiowizualnych, działalności bibliotek oraz analiza statystyk bibliotecznych będzie jeszcze przedmiotem rozważań Sesji Rady IFLA w r. 1972.

UNESCO Bulletin for Libraries 1972 nr 3 s. 184-186

WYDAWNICTWA UNESCO

Seria podręczników dla bibliotekarzy UNESCO Manuals for Libraries w r. 1972 zmieniła tytuł na Documentation, Library and Archives; Studies and Research.

W serii pod nowym tytułem ukazały się już następujące prace:

CARBONE S., GUEZE R.: Draft model law on archives: description and text;
GARDNER F.: Public library legislation; a comparative study.

UNESCO Bulletin for Libraries 1972 nr 1 s. 36, 46.

NOWA FORMA ŹRÓDEŁ INFORMACYJNYCH

W r. 1972 zaczęto publikować bieżące bibliografie księgarskie obok formy tradycyjnej także w formie mikroblon (mikrofisz). Taką postać przyjął *Le Catalogue de l'édition française*. Mikroblony, podobnie jak wydanie tradycyjne, zawierają informacje o ok. 150 000 książek w języku francuskim publikowanych rocznie przez 1600 wydawców w 37 krajach. Serie mikroblon (w układzie alfabetycznym wg autorów i tytułów) produkowane są 4 razy w roku i można je abonować.

Także *Catalog of American Publishing* podający opisy ok. 350 000 książek wydawanych rocznie w USA publikowany jest w formie mikroblon (mikrofisz) w seriach kwartalnych.

American Libraries 1972 nr 3

ORGANIZACJA BIBLIOGRAFII W SKALI ŚWIATOWEJ

Koncepcję zintegrowanego światowego systemu wymiany informacji bibliograficznych (Uniwersał Bibliographical Control UBC) przygotowuje grupa robocza składająca się z przewodniczących Komitetów IFLA do spraw Mechanizacji, Bibliografii i Katalogowania. UBC będzie tematem specjalnego sympozjum, które odbędzie się w Londynie w dniach od 16 do 21 listopada 1972 r. Poza tym UNESCO planuje zorganizowanie, także w listopadzie 1972 r., narady ekspertów na temat planowania narodowych służb dokumentacyjnych, bibliotecznych i archiwalnych ze specjalnym uwzględnieniem UBC. System ten ma być także przewodnim tematem Sesji Rady IFLA w Grenoble w r. 1973.

IFLA News 1972 nr 39 s. 20

NORWESKA USTAWA O BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH

Z dniem 1 stycznia 1972 r. weszła w życie w Norwegii nowa ustawa o bibliotekach publicznych uchwalona przez Parlament w czerwcu 1971 r. Zobowiązuje ona m.in. władze lokalne miejscowości liczących mniej niż 8000 mieszkańców do

przeznaczania 10 koron rocznie na 1 mieszkańca na książki, materiały audiowizualne oraz wynagrodzenie bibliotekarzy bibliotek publicznych. W miejscowościach liczących ponad 8000 mieszkańców suma ta będzie wynosiła 5 koron. Państwo uzupełni ją kwotą w wysokości od 25% do 85% zgromadzonych funduszy w zależności od miejscowych warunków ekonomicznych.

Biblioteki szkolne będą otrzymywały od władz lokalnych 10 koron na 1 ucznia klas niższych, a 15 koron na 1 ucznia klas wyższych. Dotacja państwa będzie podobna.

Biblioteki publiczne pełniące rolę bibliotek centralnych otrzymują dodatkowe fundusze.

Scandinavian Public Library Quarterly 1971 nr 2 s. 119

/

KSZTAŁCENIE PRACOWNIKÓW I UŻYTKOWNIKÓW INFORMACJI

W dniach od 15 do 19 listopada 1971 r. odbyła się w Rzymie Międzynarodowa Konferencja na temat kształcenia w działalności informacyjnej. W spotkaniu zorganizowanym przez Narodowy Instytut Informacji (Istituto Nazionale dell'Informazione) pod auspicjami FID wzięło udział ponad 300 specjalistów z Europy oraz Ameryki Północnej i Południowej. Tematem obrad były zarówno problemy kształcenia specjalistów do spraw informacji naukowej, jak i jej użytkowników. Wygłoszono następujące referaty: Sprawy kształcenia w programie UNISIST (A. Wysocki), Kształcenie w programie FID (F. A. Sviridov i W. Piróg), Odpowiedzialność państwa za kształcenie w zakresie dokumentacji i informacji (V. Slamecka i P. Zunde), Potrzeby informacyjne w dziedzinie nauk społecznych (G. Rosza), Psychologia użytkownika (D. J. Foskett).

IFLA News 1972 nr 39 s. 17

NASI AUTORZY

- Maria Magdalena Biernacka, mgr — Biblioteka Narodowa
Maria Budzanowska, dr — Biblioteka Narodowa
Alina Chajęcka, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Maria Czarnowska, dr — Biblioteka Narodowa
Barbara Frydrychowicz, mgr — Biblioteka Narodowa
Aldona Gawęcka, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Czesław Gutry — emerytowany kierownik Biblioteki Instytutu
Sztuki PAN
Maria Czesława Janota, mgr — Biblioteka Śląska w Katowicach
Janina Kelles-Krauz, mgr — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossoliń-
skich
Jadwiga Kołodziejaska, dr — Instytut Książki i Czytelnictwa BN
Maria Lenartowicz, mgr — Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy
Leon Łoś, mgr — Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN
Janina Pelcowa, dr — Biblioteka PAN w Warszawie
Stefan Rosołowski, dr — Ministerstwo Obrony Narodowej
Elżbieta Słodowska, dr — Biblioteka Narodowa
Zofia Walczy, mgr — Biblioteka Jagiellońska
Janina Westermarck, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Celina Zawodzińska, mgr — Biblioteka Jagiellońska
Hanna Zasadowa, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Kronikę krajową oprac.:
- Kronikę zagraniczną oprac.:
- Mirosława Kocięcka, mgr — Biblioteka Narodowa
- Tłumaczenia angielskie:
- Ewa Suchodolska, mgr — Biblioteka Narodowa

Errata

str.	Jest	Powinno być
263 w. 10	282	283
264 w. 22	359	356
264 w. 29	291 . 282	292 . 283
265 w. 11	359	356
279 w. 26	<i>Vsesojuznoj Knižnoj Palaty</i>	Vsesojuznoj Knižnoj Palaty
286 w. 36	artykułów i czasopism	artykułów z czasopism
291 w. 33	IX Zjazdu	IX Zjazd
303 w. 18	(/
304 przypis 4 w. 2	oznaczenie formatu na koniec opisu zewnętrznego i przewidziano możliwość stosowania przed-	zawartymi w poprzednich wersjach <i>ISBD</i> . Po otrzymaniu ostatecznej redakcji tego dokumentu
319 w. 6 od dołu	Allicja	Alina
357 w. 4	Berlin 1971	Berlin 1972
357 w. 18	H. Klaus	W. Klaus

NASI AUTORZY

- | | |
|--------------------------------|---|
| Maria Magdalena Biernacka, mgr | — Biblioteka Narodowa |
| Maria Budzanowska, dr | — Biblioteka Narodowa |
| Alina Chajęcka, mgr | — Biblioteka PAN w Warszawie |
| Maria Czarnowska, dr | — Biblioteka Narodowa |
| Barbara Frydrychowicz, mgr | — Biblioteka Narodowa |
| Aldona Gawecka, mgr | — Biblioteka PAN w Warszawie |
| Czesław Gutry | — emerytowany kierownik Biblioteki Instytutu Sztuki PAN |
| Maria Czesława Janota, mgr | — Biblioteka Śląska w Katowicach |
| Janina Kelles-Krauz, mgr | — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich |
| Jadwiga Kołodziejska, dr | — Instytut Książki i Czytelnictwa BN |
| Maria Lenartowicz, mgr | — Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy |
| Leon Łoś, mgr | — Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN |
| Janina Pelcowa, dr | — Biblioteka PAN w Warszawie |
| Stefan Rosołowski, dr | — Ministerstwo Obrony Narodowej |
| Elżbieta Słodowska, dr | — Biblioteka Narodowa |
| Zofia Walczy, mgr | — Biblioteka Jagiellońska |
| Janina Westermark, mgr | — Biblioteka PAN w Warszawie |
| Celina Zawodzińska, mgr | — Biblioteka Jagiellońska |
| Hanna Zasadowa, mgr | — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie |
| Kronikę krajową oprac.: | |
| Kronikę zagraniczną oprac.: | |
| Mirosława Kocięcka, mgr | — Biblioteka Narodowa |
| Tłumaczenie angielskie: | |
| Ewa Suchodolska, mgr | — Biblioteka Narodowa |

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

KSIAZKI:

- Ausstellungen der Deutschen Staatsbibliothek 1946-1971* (Bearb. von F. Krause). Berlin 1971.
- Bibliografia polskiego piśmiennictwa statystycznego 1944-1969 bez wydawnictw Głównego Urzędu Statystycznego*. Warszawa 1972.
- Biblioteki województwa gdańskiego bez Gdańska-Gdyni-Sopotu*. Informator. Gdańsk 1971.
- Deutsche Staatsbibliothek Verzeichnis der lieferbaren Veröffentlichungen*. Berlin 1972.
- Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971.
- Gelehrten- und Schriftstellernachlässe in den Bibliotheken der Deutschen Demokratischen Republik. Tl 1: Die Nachlässe in den wissenschaftlichen Allgemeinbibliotheken, Tl 3: Nachträge, Ergänzungen, Register*. Berlin 1959, 1971.
- S. Gorzkowicz: *Czytelnictwo studentów. Studium nad zagadnieniem humanizacji inteligencji technicznej*. Wrocław 1972.
- Kartographische Bestandsverzeichnisse der Deutschen Staatsbibliothek. 1: Grossmasstäbliche Karten vom Gebiet der DDR (1599-1945)*. Bearb. von H. Klaus. Berlin 1972.
- Katalog rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej XVI-XVIII w. T. 1*. Oprac. R. Marciniak, M. Muszyński, J. Wiesiołowski. Wrocław 1971.
- A. Kłossowski: *Ambasador książki polskiej w Paryżu Władysław Mickiewicz*. Wrocław 1971.
- Literatura polska w autografach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: 1918-1970*. Katalog wystawy. Oprac. F. Sawicka przy współudziale J. Litwinka. Wrocław 1971.
- Papiernie w Polsce XVI wieku*. Prace F. Piekosińskiego, J. Płaśnika, K. Piekarskiego. Powtórnie wyd. i uzupeł. W. Budka. Wrocław 1971.
- H. Sawoniak: *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii*. Warszawa 1971.
- H. D. Tschörtner: *Gerhart-Hauptmann-Bibliographie*. Berlin 1971.

CZASOPISMA:

- Berlin Titeldrucke. Neuerwerbungen ausländischer Literatur wissenschaftlicher Bibliotheken der Deutschen Demokratischen Republik. Jahreskatalog 1970. Tl. 1, 2*. Berlin 1972.